



STRONA 36

POGONILI LISA NA POLANIE

Jeźdźcy świętowali Hubertusa w Krostoszowicach.

Lubomia liderem inwestycji na Śląsku

Wyrzuciła wielkie miasta, gminy powiatu zostawiła daleko w tyle. **STR. 20**

Czy i gdzie w Wodzisławiu powstaną nowe mieszkania komunalne?

Prezydent Kieca zaprasza na debatę o budownictwie mieszkaniowym. **STRONA 20**

Z Wodzisławia do Radlina na rowerze dojedziesz po... szutrze

Nie wszystkim podoba się nowa ścieżka rowerowa. **Strona 8**

WTOREK 19 PAŹDZIERNIKA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 42 (1091)

Rok XXII



NIE CHCĄ
homofobii, rasizmu,
antysemityzmu
i... gatunkowego
szowinizmu.

ULICAMI WODZISŁAWIA PRZESZEDŁ
MARSZ RÓWNOŚCI **STRONA 22**

Spółdzielnia Marcel do lokatorów: Grzejcie się PRĄDEM!

Niektórym swoim lokatorom Spółdzielnia Mieszkaniowa „Marcel” zaproponowała ogrzewanie mieszkań panelami na podczerwień, zasilanymi prądem. Bo stare ogrzewanie węglowe ze względów ekologicznych trzeba było usunąć, a do ciepłociągu niektórych familoków, ze względów technicznych, spółdzielnia przyłączyć nie zdołała. Ich mieszkańcy są zrozpaczeni: – Płacimy dużo za prąd, a mamy po 16 st. C w mieszkaniu! Prezes spółdzielni odpowiada: – Był wymóg wymiany ciepła i każdy musi się z tym zmierzyć. **Strona 17**

Życzyli, aby nauczycielom nie zgasły kaganki oświaty

Dzień Edukacji
Narodowej za nami.



Strona 4 i 5

LINIE WYSOKIEGO NAPIĘCIA PRZETNĄ GMINĘ GODÓW I JASTRZĘBIE

Będą domy do wyburzenia?

Strona 6

ISSN 1508-8820



42

9 771508 882108

REKLAMA



**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKOWICE 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM



STR. 23 – 30

Eksperci AUTO MOTO

- SPRZEDAŻ
- SERWIS
- NAPRAWY
- PORADY
- NOWOŚCI

nowiny
WODZISŁAWSKIEnowiny
RACIBORSKIEnowiny
JASTRZĘBSKIEnowiny
ZÓRSKIEMAGAZYN
RYBNICKI

Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Kiepskie alternatywy

Nieuchronnie zbliżamy się do daty 1 stycznia 2022, która dla użytkownika starych kotłów jest granicą czasową wyznaczoną w tzw. uchwale antysmogowej. Pojawia się coraz więcej sygnałów, że nie wszyscy zdążyli z wymianą kotłów na nowoczesne, niskoemisyjne urządzenia. Nie dotyczy to tylko urządzeń w domach jednorodzinnych, ale też budynków wielomieszkaniowych.

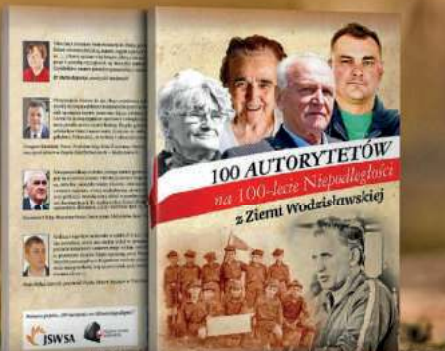
Można było wszakże przewidzieć, że nie wszędzie będą możliwości techniczne, żeby temat rozwiązać sensownie, tzn. nie tylko z pożytkiem dla środowiska naturalnego, ale też w sposób nie rujnujący domowych budżetów. Radni wojewódzcy w 2017 r. uznali jednak, że jest konieczność zrobienia rewolucyjnego kroku, który – było to wiadome – uderzy najboleśniej w najmniej zamożnych. Bo przecież wymiana źródła ciepła często nie ma większego sensu, jeśli wcześniej budynek nie został poddany termomodernizacji. A to już koszt nie kilku czy kilkunastu tysięcy, jak przy wymianie kotła, a kilkudziesięciu.

Powie ktoś, że są dotacje. Na nie też trzeba mieć wkład własny. Tymczasem nasz region, może wielu trudno w to uwierzyć, zamieszkują też osoby, które wiążą ledwo koniec z końcem, które nie mają możliwości oszczędzania, albo zaciągania kredytów. Co im zostało? Łamanie przepisów, bankructwo, ewentualnie marznienie? To ostatnie zwane jest też ładnie ubóstwem energetycznym – wedle ostatnich danych dotyka ono 3,5 mln mieszkańców Polski. Co wybiorą?

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę w cenie 45 zł można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr tel. 664 450 432.



Barwy Jesieni w Oazie Aktywności. Podpisano bardzo ważne porozumienie

WODZISŁAW ŚL. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śl. wspólnie z powiatowymi instytucjami pomocy społecznej zorganizowało we wtorek, 12 października na terenie Oazy Aktywności festyn „Barwy Jesieni”, podczas którego podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy PCPR a jastrzębskim Wydziałem Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu.

Imprezę otworzyła dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śl. Irena Obiegły wspólnie ze starostą Leszkiem Bizoniem oraz członkinią Zarządu Powiatu resortowo odpowiedzialną za powiatową pomoc społeczną Krystyną Kuczerą.

Co dało podpisanie porozumienia?

Dzięki porozumieniu pracownicy powiatowych instytucji pomocowych będą mogli korzystać z fachowej wiedzy pracowników naukowych uczelni. Z kolei studenci zyskają niepowtarzalną okazję do realizacji praktyk, staży oraz wolontariatu w instytucjach zajmujących się bezpośrednią pomocą ludziom. W imieniu PCPR podpisała je Irena Obiegły. Z kolei w imieniu uczelni dziekan wydziału Aleksandra Buchta.



Karolina Kędroń, jedna z pierwszych wolontariuszek LO1

Siła wolontariatu

Podczas festynu promowany był wolontariat, jaki od kilkunastu lat świadczony jest przez uczniów I LO w Wodzisławiu Śl. na rzecz podopiecznych jednostek pomocowych, a także idea rodzicielstwa zastępczego. Przez 14 lat przez wodzisławskie rodziny zastępcze przeszło około 300 wolontariuszy I LO – osób pełnych pomysłów i marzeń, pełnych życzliwości i empatii oraz chcących dzielić się tym, co mają w sobie najlepszego. Wolontariusze z I LO do dziś

spotykają się z dziećmi z rodzin zastępczych średnio raz w tygodniu i pomagają im odrabiać lekcje, organizują im czas wolny, niejednokrotnie stają się starszym bratem/siostrą czy przyjacielem. W pierwszej grupie wolontariatu w I LO (14 lat temu) znalazła się między innymi obecna na festynie Karolina Kędroń.

– Tak, byłam w pierwszej grupie wolontariatu i jestem z tego bardzo dumna. Są rzeczy, które podczas pełnienia wolontariatu wychodzą wolontariuszowi z dużym zyskiem.



Stoiska z rękodziełem oraz poczęstunkiem podopiecznych wodzisławskich jednostek pomocowych



Dziekan wydziału Aleksandra Buchta (po lewej)

Jako wolontariusz nabrałam bardzo dużego doświadczenia. Pokierowało to też moją drogą życiową. Dzięki temu, że byłam wolontariuszem szybciej udało mi się poukładać swoje życie zawodowe na późniejszym etapie. Po studiach psychologicznych szybko znalazłam pracę, bo pomimo tego, że dopiero je skończyłam, miałam już spore doświadczenie. Te zdobyte dzięki wolontariatowi, który towarzyszył mi nawet podczas studiów – powiedziała.

Podczas festynu zaprezen-

towały się niektóre jednostki pomocowe powiatu, takie jak Powiatowy Ośrodek Wsparcia „Perła”, Warsztat Terapii Zajęciowej św. Hiacynta i Franciszek czy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wodzisławiu Śl. Ponadto pojawiły się stoiska z rękodziełem, była możliwość spotkania ze specjalistami, występy artystyczne, animacje, ciepły poczęstunek, a także koncert zespołu ONLY ONE. Organizatorów wspierało Wodzisławskie Centrum Kultury.

AgaKa



Festyn uświetniły występy artystyczne, między innymi zespołu ONLY ONE

W kwietniu 2017 roku została przegłosowana uchwała antysmogowa dla województwa śląskiego. O konieczności wymiany najstarszych pieców do końca tego roku wiadomo od czterech lat. Sprawdzamy jak sprawy się mają w zasobach komunalnych naszych miast.

Czy włodarze naszych miast zdążą z wymianą pieców w budynkach komunalnych?

POWIAT WODZISŁAWSKI

Zgodnie z zapisami uchwały antysmogowej do końca 2021 r. należy zaprzestać używania wszystkich kotłów bez tabliczki znamionowej oraz tych wyprodukowanych przed 2007 r. Zapytaliśmy włodarzy naszych miast o to, czy w zasobach miejskich wszystkie piece bezklasowe zostały już wymienione, ile pieców zostało wymienionych od momentu wejścia w życie uchwały antysmogowej, a także o to, ile pieców jeszcze czeka na wymianę i kiedy zostanie to zrobione.

Jak to wygląda w Rydułtowach?

Miasto Rydułtowy podjęło działania w zakresie wymiany źródeł ciepła znajdujących się w zasobach miejskich. W obiektach miejskich zostały zlikwidowane kotłownie węglowe obsługiwane przez kotły węglowe. Od wejścia w życie uchwały antysmogowej zostały wymienione i zlikwidowane piece w 36 mieszkaniach na Osiedlu Karola w ramach prowadzonego zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Przyłączenie budynków mieszkalnych na Osiedlu Karola w Rydułtowach do ciepłociągu wraz z ich termomodernizacją”, w 3 budynkach mieszkalnych komunalnych: w budynku przy ul. Barwnej 1, budynku przy ul. Radoszowskiej 123, ul. Generała Józefa Bema 103a w ramach prowadzonego zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Poprawa efektywności energetycznej w mieszkalnych budynkach komunalnych w Rydułtowach”. W ramach powyższego zadania, zostaną jeszcze wymienione źródła ciepła w 10 komunalnych budynkach mieszkalnych. Źródłem ciepła, po przeprowadzonej kompleksowej termomodernizacji i likwidacji kotłów węglowych i pieców, będzie węzeł wymiennikowy zasilany z sieci ciepłowniczej lub kotłownia gazowa. Budynki przy ul. Barwnej 6 i przy ul. Romualda Traugutta 273 zostaną doposażone również w instalację centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz instalację solarną. Ponadto, dla budynku mieszkalnego komunalnego nr 21 zlokalizowanego



Do końca 2021 roku należy wymienić ponad 10-letnie piece bezklasowe (wiek liczony od momentu wejścia w życie uchwały antysmogowej), a więc z 2006 r. i starsze oraz kotły bez tabliczki znamionowej. Obowiązek ten dotyczy również obiektów komunalnych.

go na osiedlu Karola złożono wnioski o dofinansowanie w ramach zadania „Poprawa efektywności energetycznej budynku komunalnego – Osiedle Karola 21 w Rydułtowach w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020. Obecnie trwa procedura jego oceny.

Czy Radlin zdąży wymienić źródła ciepła?

Włodarze Radlina zapewniają, że zdecydowana większość miejskich zasobów ma już ekologiczne źródła ciepła, a proces przechodzenia na ogrzewanie z ciepłociągu lub z gazociągu rozpoczął się już kilka lat przed tym zanim weszła w życie uchwała antysmogowa. Dla przykładu, proces przechodzenia z pieców węglowych na ogrzewanie gazowe na osiedlu przy ul. Mikołajczyka realizowany jest już od 2013 roku. – Pozostały nam dwa budynki do dokończenia i całe osiedle przy ulicy Mikołajczyka już w tym roku będzie w całości ogrzewane siecią gazową – poinformował Marek Gajda, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Radlina.

Większość z miejskich jednostek użyteczności publicznej od początku była ogrzewana sieciowo z ciepłociągu – tak jest w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji, Miejskim Ośrodku Kultury i w Sportowej Szkole Podstawowej nr 2,

która obecnie jest również termomodernizowana. Podobnie wygląda sytuacja w Centrum Usług Społecznych i w Świetlicy Środowiskowej „Koliba”. Z kolei budynek „Sokolni” i Ośrodek Pomocy Społecznej w Radlinie ogrzewane są gazem.

W przypadku niektórych szkół przejście na nowoczesne a przy tym ekologiczne źródła ciepła nastąpiło przy okazji większych inwestycji. Tak było np. w Szkole Podstawowej nr 4, gdzie ogrzewanie gazowe i panele fotowoltaiczne zastąpiły piec na węgiel. – Najczęściej posiłkujemy się w takich sytuacjach pozyskanymi środkami zewnętrznymi – unijnymi lub krajowymi. Złazszcza dofinansowania dla inwestycji ekologicznych ze strony WFOŚiGW w Katowicach są od wielu lat ogromnym wsparciem dla śląskich gmin – poinformował M. Gajda.

Wymiany na osiedlach

W Radlinie od 2017 roku, kiedy weszła w życie uchwała antysmogowa, systematycznie były wymieniane nieekologiczne źródła ciepła na osiedlu Mikołajczyka, Mieleckiego, Korfantego i Hallera. Jak podał radliński magistrat, obecnie prawie cała sieć miejskich budynków spełnia ekologiczne wymogi. Wyjątkiem są dwie lokalizacje – przy ul. Hallera 32 i Rydułtowskiej 43, jednak w obydwu przypadkach jest

już zaplanowana termomodernizacja budynków i przyłączenie ogrzewania sieciowego.

W Pszowie opóźnił się gaz

Miasto Pszów do tej pory sukcesywnie wymieniało piece węglowe w swoich nieruchomościach. Wyjątkiem pozostały trzy lokalizacje: Szkoła Podstawowa nr 4, Szkoła Podstawowa nr 3 oraz Przedszkole nr 4 w Krzyżkowicach. Należy jednak dodać, że piece węglowe w obiektach w Krzyżkowicach miały być wymienione już w tym roku na ogrzewanie gazowe, natomiast opóźniła się realizacja podłączeń gazowych. – To spowodowało konieczność korzystania z pieców jeszcze w tym sezonie. W przyszłym roku powinniśmy wymienić na ogrzewanie gazowe te pozostałe piece, co zamknie nam sprawę węglowego ogrzewania w obiektach komunalnych – podkreśla Piotr Kowol, zastępca burmistrza Pszowa. Warto dodać, że z wymienionych jednostek, tylko piec w budynku byłego gimnazjum ma ponad 10 lat i miał być wymieniony po podłączeniu sieci gazowej w pierwszej kolejności. Pozostałe kotły są młodsze, a więc nie podlegają jeszcze obowiązkowi wymiany.

A co z Wodzisławiem Śląskim?

Jak przekazuje nam miejska

spółka Domaro, od wejścia w życie uchwały antysmogowej dokonano wymiany 3 pieców w lokalnych kotłowniach c.o. na kotły piątej generacji na łączną kwotę wynoszącą prawie 43 tys. zł. Dodatkowo w ramach projektu pn. Eko-Starówka wykonano podłączenia do sieci ciepłowniczej 5 kamienic, gdzie zlikwidowano 47 indywidualnych źródeł ciepła. Wartość pełnego projektu wraz z termomodernizacją wyniosła nieco ponad 2 mln zł. Obecnie spółka realizuje projekt, w ramach którego do sieci ciepłowniczej zostanie podłączona ostatnia kamienica, gdzie pozostają 2 indywidualne źródła ciepła.

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl. Justyna Zagola informuje nas z kolei, jak wygląda ogrzewanie budynków użyteczności publicznej. – Budynki przy ul. Bogumińskiej 4, 4a, 4b są podłączone do sieci ciepłowniczej – przekazuje. Pani naczelnik dodaje, że dworzec kolejowy od początku jego powstania ogrzewany jest przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, z kolei budynek gdzie mieści się straż miejska ogrzewany jest gazem.

W zakresie jednostek oświa-

towych jedynie Szkoła Podstawowa nr 1 ogrzewana jest kotłem węglowym. – Modernizacja szkolnej kotłowni została zaplanowana. Powinna zostać wykonana w bieżącym roku – mówi nam Justyna Zagola wyjaśniając, że wówczas placówka będzie ogrzewana gazem. Pozostałe placówki oświatowe ogrzewane są przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej lub własnymi kotłami gazowymi bądź olejowymi.

W ramach dofinansowanego ze środków unijnych zadania pn. Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej w Wodzisławiu Śl. wymieniono także kocioł w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 oraz dokonano zmiany źródła ogrzewania w budynku Służb Komunalnych Miasta na ogrzewanie gazowe. W jednostkach OSP Kokoszyce oraz OSP Radlin II dokonano wymiany kotłów na gazowe, a w OSP Turzyczka dokonano wymiany na kocioł na pelet. Obecnie trwa termomodernizacja w pozostałych dwóch remizach: OSP Jedłownik – zaplanowano kocioł gazowy oraz OSP Zawada gdzie zaplanowano kocioł na pellet.

(apa), (juk), (ska)

medhouse
centrum medyczne

W związku z uruchomieniem nowej placówki w Jastrzębiu-Zdroju

ZATRUDNIMY

**LEKARZY KAŻDEJ SPECJALNOŚCI
PIELĘGNIARKI I POŁOŻNE
PRACOWNIKÓW
REJESTRACJI**

DOWOLNA
FORMA
ZATRUDNIENIA

KONTAKT TEL. **534 911 900**
KONTAKT E-MAIL **rekrutacja@medhouse.pl**
www.medhouse.pl

13 października w Powiatowym Centrum Konferencyjnym w Wodzisławiu Śl. odbyły się powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej. Wręczono nagrody pedagogom, którzy w minionym roku wyróżnili się osiągnięciami w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Pogratulowano również laureatom Nagrody Ministra Edukacji i Nauki oraz Kuratora Oświaty.

Nie gaście kaganków oświaty

POWIAT Starosta Leszek Bizoń, w okolicznościowym przemówieniu, podkreślał rolę nauczycieli i dawanego przez nich przykładu nie tylko w przekazywaniu wiedzy, ale również wychowaniu młodego pokolenia. – Szkoła jest instytucją, w której nie tylko przekazuje się wiedzę, ale przede wszystkim kształtuje się wartości i postawy niezbędne w życiu dorosłym jak: uczciwość, rzetelność, otwartość, samodzielność, ale także umiejętność współdziałania w grupie, kreatywność, odpowiedzialność i godność. Szkoła powinna nauczyć młodego człowieka dokonywania mądrych wyborów oraz tego, jak być odpowiedzialnym człowiekiem – mówił Leszek Bizon podkreślając, że wszystko to dzieje się za pośrednictwem właśnie nauczycieli. Dalej zwracając się nie tylko do czynnych pedagogów, ale także osób związanych z oświatą i edukacją podziękował za miniony rok pracy. Podkreślał, że był on pewnie-



Starosta Leszek Bizoń w okolicznościowym przemówieniu podkreślał rolę nauczycieli i dawanego przez nich przykładu nie tylko w przekazywaniu wiedzy, ale również wychowaniu młodego pokolenia

go rodzaju lekcją wychowawczą zarówno dla uczniów i ich rodzin, jak i nauczycieli, a nawet dla organów prowadzących. Wszyscy bowiem musieli nauczyć się funkcjonować w pandemicznej rzeczywistości i realizować swoje zadania. Wyraził jednocześnie nadzieję, że wszyscy z tej „lekcji” wyciągnęli właściwe wnioski.



– Nie pracujemy dla nagród, ale przyjmujemy je z dumą, zwłaszcza wtedy gdy są one zasłużone – podkreślał nauczyciel-konsultant Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu Śl. Marcin Kopczyński

Kaganki oświaty

Gratulacje i życzenia w kierunku nauczycieli popłynęły również ze strony członki zarządu odpowiedzialnej za oświatę Kornelii Newy, przewodniczącej komisji oświaty, kultury i sportu rady powiatu wodzisławskiego Gabrieli Kiełkowskiej oraz starszej wizytator Delegatury Kura-

torium Oświaty w Rybniku Marioli Juraszek-Morawskiej. Ta ostatnia zwróciła uwagę, że pojęciem nierozdzielnie związanym z edukacją jest kaganki oświaty. – Jest to nic innego jak zapalona lampka oliwna dająca światło i rozświetlająca umysły uczniów – mówiła. – Istotną kwestią jest, by nauczyciele rozpalali w sobie chęć samodoskonalenia. Nie robicie tego tylko dla awansu, dla pieniędzy, ale po to, by móc kolejnym pokoleniom coś więcej przekazać, ale także, żeby mieć poczucie, że „ja nauczyciel jestem ważny”, że „ja nauczyciel coś sobą reprezentuję”. Nie pozwólcie by w waszym życiu zawodowym światło kaganka oświaty, który macie rękach zgasł – podkreśliła.

Podziękowania gości

Ciepłe słowa i podziękowania złożyli ponadto uczestniczący w uroczystości online goście: senator Ewa Gawęda, poseł Adam Gawęda oraz



W trakcie uroczystości starosta Leszek Bizoń wspólnie z Kornelią Newy wręczyli Nagrody Starosty Wodzisławskiego dla nauczycieli, którzy w minionym roku wyróżnili się osiągnięciami w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Otrzymały je 22 osoby, w tym 3 dyrektorów: Maria Lach (dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śl.), Izabela Widera (dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie) oraz Iwona Miler (dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli).

prezes nauczycielskiej „Solidarności” w powiecie wodzisławskim Arkadiusz Gajda. Senator zwróciła uwagę, że obecne czasy stawiają przed nauczycielami wiele wyzwań, które wymagają od nich elastyczności i szybkiego dostosowanie się do nowych warunków. – Życzę Wam drodzy nauczyciele niesłabnącej motywacji, ciekawych pomysłów, sił do pokonywania codziennych trudności i wytrwałości w osiągnięciu zamierzonych celów – mówiła. Arkadiusz Gajda komplemen-

tował z kolei nie tylko nauczycieli, ale też władarzy powiatu, doceniając zaangażowanie zarządu i rady w rozwój oświaty oraz zapewnienie dobrych warunków pracy w sektorze edukacji.

Nagrody

W trakcie uroczystości starosta Leszek Bizoń wspólnie z Kornelią Newy wręczyli Nagrody Starosty Wodzisławskiego dla nauczycieli, którzy w minionym roku wyróżnili się osiągnięciami w pracy dydaktycznej, wychowawczej i

Firma z wieloletnim doświadczeniem w branży OZE poszukuje działek do wydzierżawienia z przeznaczeniem na farmy fotowoltaiczne.

Wielki boom na instalacje fotowoltaiczne trwa w najlepsze. Ekologia jest dziś nie tylko w modzie, ale i w cenie. Bo w tym wszystkim chodzi nie tylko o oszczędzanie i zarabianie pieniędzy, ale także o wykorzystanie alternatywnych źródeł energii i ratowanie środowiska naturalnego dla przyszłych pokoleń. Wielkie wyzwanie technologiczne i cywilizacyjne wymaga nie tylko sporych nakładów ale także konkretnych terenów, na których farmy fotowoltaiczne mogą powstać.

Pro Vento Energia to polska firma, która jest obecnie liderem w rozwoju projektów farm fotowoltaicznych na terenie Polski. Zajmujemy się ich budową, nadzorem, a w przyszłości utrzymaniem i konserwacją. W ostatnich trzech latach przygotowaliśmy ponad 700 MW projektów do budowy, z czego część już jest zrealizowana. Jesteśmy nad wyraz skuteczni i cały czas poszukujemy nowych terenów pod inwestycje.

Grunty muszą spełniać kilka podstawowych wymagań:

- minimalna powierzchnia działki 1ha
- klasa ziemi: IV, V, VI i nieużytki

Poszukujemy działek pod farmy fotowoltaiczne



Zarabiaj BEZ WYSIŁKU na dzierżawie gruntu nawet 14 000 zł/ha.

Poszukujemy minimum 1 ha, oferujemy od 10 tys. zł/ha do nawet 14 tys. zł/ha. Na przykład działki 15 ha, na których znajduje się farma 8MW zarabiają nawet 210 000 zł/rok. Umów się na bezpłatną weryfikację.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

telefon +48 512 515 515,

e-mail: dzierzawa@proventoenergia.pl

Adres siedziby firmy:

ul. Grunwaldzka 4/10 2, 85-236 Bydgoszcz,

W zgłoszeniu proszę podać numer działki i obręb, a my sprawdzimy czy teren spełnia pozostałe wymagania energetyczne.

P>E

PRO VENTO ENERGIA

opiekuńczej. Otrzymały je 22 osoby, w tym 3 dyrektorów oraz 3 wicedyrektorów szkół. Wśród nagrodzonych przez starostę znaleźli się m.in. Maria Lach – dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śl., Izabela Widera – dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie oraz Iwona Miler – dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. W imieniu wszystkich nagrodzonych podziękowania za wyróżnienia wygłosił nauczyciel-konsultant Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu Śl. Marcin Kopczyński. – Wielką naszą satysfakcją jest wiedzieć, że nasze codzienne zaangażowanie jest dostrzegane i doceniane – mówił. – Oczywiście wszyscy wiedzą, że nauczyciele pracują dla idei, ale od czasu do czasu lubimy usłyszeć miłe słowa i pochwały odnoszące się do naszej pracy. Nie pracujemy dla nagród, ale przyjmujemy je z dumą, zwłaszcza wtedy gdy są one zasłużone – dodał.

Za wybitne zasługi i wieloletnią pracę wychowawczo-dydaktyczną Nagrodą Ministra Edukacji i Nauki w tym roku wyróżniony został dyrektor Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie Jarosław Rudol, zaś Nagrodą Śląskiego Kuratora Oświaty – Czesław Pieczka, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śl. Okolicznościowe listy gratulacyjne i życzenia w imieniu powiatowych władarzy obu dyrektorom wręczyli Adam Krzyżak i Gabriela Kiełkowska.

(juk)

MATERIAL INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

„Nauczyciel nie może być kumplem uczniów”.

Trzy pytania do Iwony Miler

POWIAT 14 października tradycyjnie obchodzony był Dzień Edukacji Narodowej, który jest świętem nauczycieli, wychowawców i pedagogów. Z tej okazji zapytaliśmy dyrektora Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu Śl. i jednocześnie czynnego nauczyciela języka polskiego Iwonę Miler m.in. o to jaki powinien być współczesny nauczyciel.

– Jakie trudności musi pokonać nauczyciel obecnych czasów?

– Nauczyciele borykają się z wieloma problemami. Można tutaj wymienić np. biurokrację, jaką się ich obarcza. Dzienniki, programy wychowawcze, programy profilaktyczne, badania kompetencji, ewaluacje, opinie, dostosowania do specjalnych potrzeb edukacyjnych itd. Tego jest naprawdę dużo. Warto też zwrócić uwagę, że zmienia się młodzież i rzeczywistość szkolna, które w jakimś stopniu są wyzwaniem dla nauczycieli, bo muszą porzucić swoje dotychczasowe przyzwyczajenia i dostosować się do nowej sytuacji. Czas pandemiczny

odcisnął również piętno na uczniach w zakresie m.in. umiejętności interpersonalnych. Na nauczycieli spadł obowiązek odbudowania relacji międzyludzkich, reintegracji szkolnej.

– Jakimi cechami powinien się charakteryzować współczesny nauczyciel?

– Taki człowiek musi ten zawód lubić, co za tym idzie, musi też lubić dzieci, młodzież i chętnie z nimi pracować. Wykazywać się w stosunku do nich empatią i zrozumieniem. Co ważne, nauczyciel powinien być życzliwie nastawiony do uczniów, ale nie może być ich kumplem. Czas pandemiczny pokazał także, że umiejętności i wiedza psychologiczna w pracy z uczniami są bardzo potrzebne. Uwidocznili, że pedagodzy muszą posiadać także umiejętności informatyczne i komputerowe. Współczesny nauczyciel musi też być bardzo elastyczny. Zmieniająca się podstawa programowa w szkołach i kolejne reformy oświaty wymagają od nauczycieli stałego doskonalenia i dostosowania się do obecnej sytuacji. Nauczyciel

powinien być także konsekwentny w swych działaniach i dawać dobry przykład uczniom.

– Kiedyś zawód nauczyciela był prestiżowy, dziś nieco etos nauczycieli upada. Czym jest to spowodowane?

– Warto zwrócić uwagę, że środowisko nauczycieli jest w dużej mierze sfrustrowane. Obserwujemy coraz mniej chętnych, którzy podjęliby pracę w szkołach. Sporo elementów skła-

da się na obniżenie prestiżu zawodu nauczyciela w naszym kraju. Jednym z nich zapewne jest niski poziom płac, ale także niekorzystny obraz zawodu nauczyciela w mediach społecznych, ograniczany do obowiązkowych 18 godzin dydaktycznych w tygodniu i 2 miesięcy wakacji. Mam nadzieję, że w przyszłości zmieni się nastawienie do tego zawodu, ponieważ „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”.

Rozmawiała Justyna Koniszewska



CYTOLOGIA – BADANIE, KtóRE RATUJE ŻYCIE

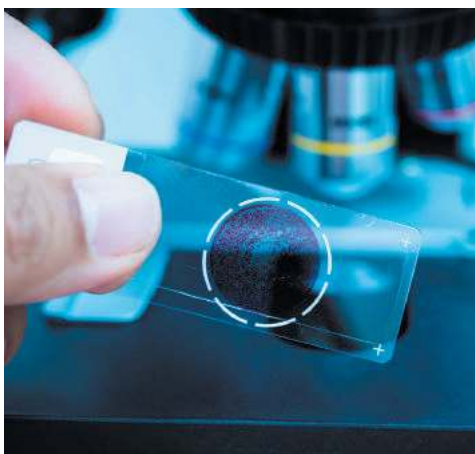
Każdej kobiecie zagraża rak szyjki macicy. Stanowi on drugą – po raku piersi – najczęstszą przyczynę śmierci kobiet z powodu nowotworów. Liczba kobiet chorych na ten rodzaj raka sięga 1,4 miliona na świecie. Co roku ponad 3500 Polek dowiaduje się, że ma ten nowotwór, a połowa z nich umiera. Zachorowań i zgonów byłoby mniej, gdyby więcej kobiet korzystało z profilaktyki cytologicznej i szczepiło się przeciw zakażeniu wirusem brodawczaka ludzkiego HPV.

KTO CHORUJE NA RAKA SZYJKI MACICY

Rak szyjki macicy nie jest uwarunkowany genetycznie. Zapadają na niego głównie kobiety w średnim wieku i starsze: aż 60 proc. Polek cierpiących na tę chorobę ma 45–64 lata. Nowotwór atakuje cicho i powoli, a średni czas jego rozwoju to 14 lat. Przez lata nie powoduje żadnych dolegliwości, a pojawienie się objawów wskazuje na zaawansowane stadium, trudne lub niemożliwe do wyleczenia. Polskie wskaźniki zachorowalności i śmiertelności są wyższe niż średnie w Unii Europejskiej.

Rak szyjki macicy jest nowotworem złośliwym, który najczęściej jest skutkiem długotrwałego zakażenia wirusem brodawczaka ludzkiego HPV, szczególnie jego wysoko rakotwórczymi typami 16 i 18. Wirus HPV przenosi się zwykle drogą płciową. Na ogół organizm sam go usuwa, ale czasami dochodzi do zakażenia, które może skutkować zaburzeniami nabłonka szyjki macicy, prowadzącymi do złośliwej choroby nowotworowej.

Ryzyko raka szyjki macicy zwiększa się w wyniku: wieloletniego stosowania doustnych środków antykoncepcyjnych, wczesnej inicjacji seksualnej, dużej liczby partnerów, palenia papierosów, otyłości, diety ubogiej w warzywa i owoce (niedobór witamin C, A i karotenoidów), obniżonej odporności (np. po przeszczepach narządów albo po zakażeniu wirusem HIV) i chorób przenoszonych drogą płciową (chłamydii, rzeżyszek pochwy i wirus opryszczki).



JAK WYKRYĆ RAKA SZYJKI MACICY

Ten rak zaczyna się bezobjawowo, dlatego nie wolno lekceważyć niepokojących sygnałów. Tym bardziej, że wczesne rozpoznanie daje ponad 90 proc. szans na wyleczenie. Do pilnej wizyty u ginekologa powinny skłaniać: plamienia i krwawienia kontaktowe po badaniu ginekologicznym lub po stosunku, dłuższe i obfite niż zazwyczaj krwawienia miesięczne, nieregularne lub nieregularne krwawienia lub krwawienia u kobiet po menopauzie.

Często w trakcie badania ginekologicznego lekarze stwierdzają dysplazje, czyli zaburzenia rozwoju komórek nabłonka szyjki macicy, które mogą prowadzić do rozwoju raka. Przy podejrzeniu raka szyjki macicy ginekolog zlecają – poza badaniami fizykalnymi i cytologią – wykonanie kolposkopii, czyli oglądu szyjki macicy i wnętrza pochwy pod dużym powiększeniem, ewentualnie biopsję z części pochwy i kanału szyjki macicy.

Leczenie raka szyjki macicy zależy od etapu choroby, stanu pacjentki i jej wieku. Najpierw stosuje się interwencje chirurgiczne, w tym usunięcie chorych obszarów, a później także przyległych węzłów chłonnych, jak też radioterapię i chemioterapię.

PROFILAKTYKA KLUCZEM

Kluczem do zapobiegania rakowi szyjki macicy jest profilaktyka, systematyczne wizyty w gabinetach ginekologicznych i cykliczne badania cytologiczne. Eksperci podkreślają, że kobiety powinny być wyczułone na najdrobniejsze niepokojące objawy, jak nieregularne, nadmierne i nieprawidłowe krwawienia, także między miesiączkami czy w okresie pomenopauzalnym, obfite wodniste upławy czy ból w trakcie stosunku. Każde takie zdarzenie to powód do pilnej wizyty u ginekologa, będącej niezbędnym elementem profilaktyki dla wszystkich kobiet po inicjacji seksualnej.

W Polsce działa Populacyjny Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy, zapewniający Polkom w wieku od 25 do 59 lat co 3 lata bezpłatne badanie cytologiczne, o gwarantowanej, najwyższej jakości. Nie trzeba mieć skierowania, a osoby z grup ryzyka (np. zakażone wirusem HIV, przyjmujące leki immunosupresyjne i zakażone HPV) mogą się badać co rok. Cytologię można wykonać w każdej poradni położniczo-ginekologicznej, która podpisała umowę z NFZ, a także w wybranych poradniach podstawowej opieki zdrowotnej, które uczestniczą w Programie profilaktyki raka szyjki macicy. Odsetek kobiet chętnych do tych badań wciąż jest zbyt niski.

MARTYNA Z WĄGROWCA (LAT 41)

„Zapisałam moje 13-letnie bliźniaczki na szczepienie przeciwko HPV. Dzisiejsze nastolatki szybko się rozwijają, już w podstawówce, wcześniej niż w mojej młodości, wyglądają i zachowują się, jak młode kobiety. Dlatego trzeba myśleć o ich zdrowiu jako kobiet, nawet gdy jest to przyszłowiowe dmuchanie na zimne. Jeśli istnieje szczipionka, która może uchronić moje córki w przyszłości przed rakiem wywołanym wirusem brodawczaka ludzkiego HPV, to czuję się zobowiązana, aby je zaszczepić. Zważając, że nasza gmina Wągrowiec nie tylko zorganizowała szczepienia w Szkole Podstawowej nr 2, do której chodzą moje córki, ale też zapłaciła – z powiatem wągrowieckim, jak przeczytałam w lokalnym tygodniku – za obie dawki. Wystarczy zgoda rodziców i wypełniony formularz oraz książeczka zdrowia, żeby odnotować szczepienie. A jak ktoś nie zdąży, to są dodatkowe terminy”.

Postęp medycyny i farmacji pozwala obecnie na nabycie odporności na rakotwórcze szczepy wirusa HPV, dzięki skutecznej szczepionce, zalecanej przez Światową Organizację Zdrowia. Już dzisiaj szereg samorządów w Polsce organizuje i finansuje szczepienia przeciw wirusowi HPV dla kilkunastoletnich dziewczynek. Ministerstwo Zdrowia zapowiada wprowadzenie pełnej refundacji szczepionki przeciw wirusowi HPV.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na

www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020–2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Trwają konsultacje i spotkanie informacyjne w sprawie budowy linii 400 kV, która ma biegnąć z gminy Godów w kierunku Jastrzębia i Pawłowic

PSE CHCE BUDOWAĆ nowe linie wysokiego napięcia

GODÓW, JASTRZĘBIE Plan budowy nowej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia został przedstawiony na posiedzeniu Rady Gminy w Godowie pod koniec września, na której obecni byli przedstawiciele Polskich Sieci Elektroenergetycznych.

Jak powiedział Aleksander Majcher, przedstawiciel PSE, obecnie prowadzony jest ogromny program modernizacji sieci elektroenergetycznej, zakładający wydanie około 15 mld zł na budowę 3700 km nowych linii i modernizację 1700 km linii istniejących. Co istotne wśród nich ma się znaleźć budowa nowego połączenia w naszym regionie, które ma zabezpieczyć dostawę prądu przy zwiększonym jego odbiorze w najbliższych cza-

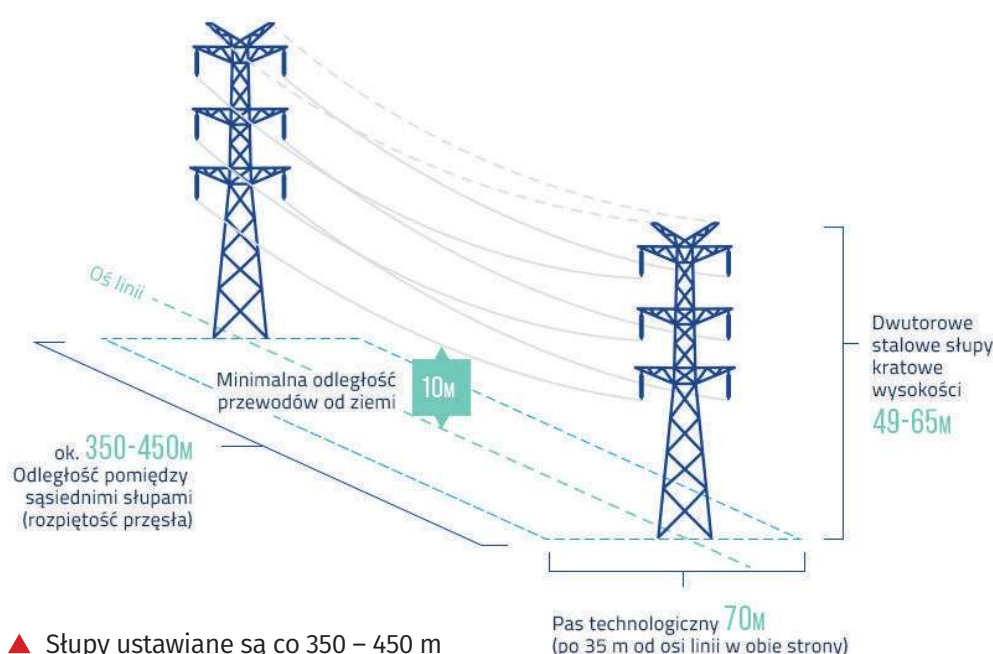
sach. Mowa o sieci, która zostanie pociągnięta z Godowa do Pawłowic. – Pozyskiwanie pozwoleń ma potrwać 5 lat, budowa 2 lata. W sumie sieć ma zostać oddana do użytku do 2028 – powiedział Majcher.

Ta inwestycja jest przez PSE traktowana w sposób szczególny. – Bo ta inwestycja jest na tyle drażliwa społecznie, a zarazem priorytetowa dla PSE, że jeszcze przed studium wykonalności rozpoczęto konsultacje społeczne. Mówimy o budowie sieci w terenie trudnym, gęsto zabudowanym – przyznał Majcher, dodając zarazem, że z większością właścicieli nieruchomości, przez które ma przebiegać linia, PSE już rozmawiała. – Tak by ci ludzie nie dowiedzieli się o tym nie bezpośrednio od PSE

– mówi Majcher.

Konsultacje trwają i są dopiero początkiem rozmów z mieszkańcami, które mają doprowadzić do kompromisu między PSE a mieszkańcami. Dlaczego kompromisu? Bo właściciele terenów, które zostaną zajęte przez pas technologiczny nowej linii, siłą rzeczy będą mieli ograniczoną możliwość korzystania z nich.

Przy tym PSE, jak powiedział Majcher, nie skupuje nieruchomości, stara się jedynie o służebność przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem, która jest naliczana po wycenieniu rzeczoznawcy. – Przy wyliczaniu służebności bierze się pod uwagę fundament pod słup o wymiarach 10x10 m, który jest wyliczany oddzielnie i wyżej w zależności od przeznaczenia



▲ Słupy ustawiane są co 350 – 450 m

nieruchomości, oraz pas szerokości 70 m, który jest brany pod uwagę przy wyliczeniu służebności. W pasie tym nie można budować budynków mieszkalnych i sadzić roślinności wyższej niż 4 m. Właściciel się nie zmienia, natomiast trafia do niego wynagrodzenie z tytułu służebności przesyłu. Wynagrodzenie wyliczone jest w oparciu o operat szacunkowy – powiedział Majcher.

Marchewka i kij

Na podstawie specustawy przesyłowej (określa, które linie 400 i 220 kV muszą powstać dla zabezpieczenia elektroenergetycznego kraju), linie będą powstawać dzięki decyzji lokalizacyjnej wojewody śląskiego, a nie na podstawie tradycyjnego pozwolenia budowlanego. – Daje nam to większą elastyczność przy rozmowach z właścicielami nieruchomości. Możemy w większym stopniu uwzględnić uwagi właścicieli nieruchomości. Każda możliwość dająca nam wychodzenie z linią poza tereny zamieszkałe będzie przez nas mocno rozpatrywana – zapewnił Majcher.

Co jednak nie zawsze będzie możliwe. Majcher przyznał, że jeśli właściciel nieruchomości nie wykaże woli kompromisu, to wówczas PSE zwróci się do wojewody o administracyjne ograniczenie użytkowania nieruchomości z wpisem do ksiąg

wieczystych. Właściciel wówczas też otrzyma wynagrodzenie, ale oszacowane przez wojewodę i wypłacone będzie dopiero po zakończeniu inwestycji, czyli po 2028 r. Tymczasem w przypadku uzyskania kompromisu wynagrodzenie ma być wypłacane przez PSE właścicielowi nieruchomości w ciągu 45 dni od podpisania umowy służebności przesyłu. Wojewoda nie posiada też narzędzia takiego jak bonus motywacyjny, proponowany przez PSE każdemu, kto zgodzi się na propozycję PSE (wysokość bonu to 20%).

Dwie linie, w Jastrzębiu dwa korytarze

PSE zamierza wybudować dwie linie. Przez większość gminy Godów mają biegnąć w jednym pasie technologicznym. Na terenie Jastrzębie linie będą rozchodzić się na dwa korytarze: południowy i północny.

Przez Godów dwie linie będą przebiegać obok siebie w korytarzu technologicznym o maksymalnej szerokości 120 m, a więc ograniczonym o 20 m. W gminie Godów znajdują się budynki, które prawdopodobnie znajdą się w pasie technologicznym. Linia ma przebiegać bowiem przez ul. 1 Maja na pograniczu Skrzyszowa i Godowa, w okolicach skrzyżowania z ul. Raszczykowiec i dalej bieć w kierunku Gołkowic. – Wy-

daje nam się, że to najlepsze rozwiązanie, które niesie ze sobą niemałe, ale najmniejsze koszty społeczne – powiedział Majcher. Z częścią właścicielami się spotkaliśmy, z innymi się spotykamy, od niektórych usłyszeliśmy już oczekiwania. To bardzo trudny w gminie Godów etap konsultacji – mówi Majcher.

Zaznaczył, że PSE ma propozycje pewnych korekt, nad którymi będzie pracować w kolejnych tygodniach. Majcher zapewnił też, że PSE nie chce wycinać terenów leśnych pod linią, bo zdaje sobie sprawę z tego, że to ważny teren dla mieszkańców gminy, stąd propozycja użycia konstrukcji nadleśnych, a do wycinki drzew dojdzie tylko tam, gdzie znajdują się słupy.

Padły pytania radnych o konsultacje PSE z CPK. – Jesteśmy z nimi w stałym kontakcie od maja, staramy się uwzględnić przebieg CPK w naszych planach. Tak by infrastruktura na siebie wzajemnie nie oddziaływała – powiedział Majcher.

Jak gęsto stoją słupy? – Lokalizacji słupów jeszcze nie ma, ale średnio jest to 350 – 450 metrów, w wyjątkowo trudnych przypadkach nawet 500 m. Tak jednak, żeby przewody wisiły minimum 10 m nad poziomem gleby – powiedział Piotr Żbikowski, drugi z przedstawicieli PSE obecnych na sesji w Godowie. (art)



Pomyśl o zdrowiu i rzuć palenie

Wielu naukowców nawołuje do rozstania się z tym zgubnym dla zdrowia nałogiem. Palacze, którym ciężko z dnia na dzień podjąć taką decyzję, powinni poznać potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy, które mogą być pomocne choćby w trudnej „fazie przejściowej”.

Warto wiedzieć, że do potencjalnie ograniczających ryzyka zdrowotne zamienników tradycyjnych papierosów należą e-papierosy i podgrzewacze tytoniu. Warto jednak mieć na uwadze, że należy korzystać tylko ze sprawdzonych produktów. I tak, np. podgrzewacze glo Hyper zostały poddane gruntownym badaniom: 44 testom behawioralnym, 164 analizom chemicznym, 46 badaniom klinicznym i 75 testom. Ich celem było określenie ich wpływu na komórki organizmu. Co więcej, urządzenie to poddano w ostatnim czasie wnikliwym badaniom w czterech brytyjskich klinikach, w których przebadano 500 wolontariuszy w wieku od 23 do 55 lat. Uzyskane wyniki zaprezentowane w naukowej publikacji wykazały, że całkowite przejście na glo spowodowało statystycznie istotne zmiany w zakresie tzw. „biomarkerów narażenia” oraz „biomarkerów potencjalnej szkody” w porównaniu z kontynuacją palenia. W przypadku większości mierzonych wskaźników, redukcje szkód zaobserwowane u osób korzystających z tego urządzenia były podobne do tych obecnych u osób, które całkowicie przestały palić [1].

Są jednak i inne alternatywy. Na opracowanej przez naukowców skali obniżania ryzyka (risk continuum), przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny, jako mniej

szkodliwe od wszystkich zamienników dla tradycyjnych papierosów (w tym e-papierosów i podgrzewaczy tytoniu), oczywiście poza znajdującą się na szczycie skali (jako najmniej szkodliwą) nikotynową terapią zastępczą, zostały wskazane tzw. produkty „modern oral”, czyli np. doustne saszetki nikotynowe. Te produkty są dostępne stosunkowo niedługo na polskim rynku, a wśród nowości, od tego lata można spotkać m.in. saszetki VELO, które umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach. Co oczywiste – bez wytwarzania substancji smolistych i zapachów. Jest to rozwiązanie prawie w 100 proc. mniej szkodliwe od klasycznych papierosów [2], o czym powinni pamiętać palacze, którzy szukają drogi rozstania z nimi.

Już za około miesiąc, 18 listopada, będziemy obchodzić Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu, kolejny w kalendarzu, który przypomina nam o tym, że warto podjąć próbę uwolnienia się od nałogu.

[1] <https://www.euractiv.com/section/health-consumers/interview/mep-e-cigarettes-have-a-place-in-eu-cancer-plan-but-we-must-remain-vigilant/>

[2] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywalanych-palaniem-tytoniu/>

DZIAŁAMY OD 2010 ROKU!

TEtomener

NAJPEWNIEJSZY PRĄD POD SŁOŃCEM

OGRZEWANIE
POMPY CIEPŁA
FOTOWOLTAIKA
INSTALACJE ELEKTRYCZNE
AUDYTY ENERGETYCZNE
KONTRAKTOWANIE ENERGII

Ceny paliwa
idą w górę?

Polecaj nas i wygraj
SAMOCHÓD ELEKTRYCZNY

Wejdź na naszą stronę
i wypełnij formularz



ul. Kużaja 6, Radzionków

BIURO@TOM-ENER.PL

577 588 740 | 574 250 610

www.tom-ener.pl

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO



DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 35 UST. 1 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (TEKST JEDNOLITY Z 2020 R. POZ. 1990 Z PÓŹN. ZM.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowych stanowiących własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz najemców położonych przy ul. kard. S. Wyszyńskiego, ul. Pokoju, ul. 26 Marca, ul. Tysiąclecia, ul. S. Żeromskiego, ul. B. Prusa oraz Placu Zwycięstwa w Wodzisławiu Śląskim.

Pełna treść wykazu dostępna jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego pod adresem: www.wodzislaw-slaski.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO



DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 38 UST.1 I 2 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 R. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (TEKST JEDNOLITY DZ.U. Z 2020 R. POZ. 1990 Z PÓŹN. ZM.)

informuje o ogłoszeniu

pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego położonej przy ul. Stefana Batorego w Wodzisławiu Śląskim.

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i danych z ewidencji gruntów i budynków: działka nr 638/14 o powierzchni 846 m², mapa 4, obręb Jedłownik, o użytku gruntowym Bp, opisana w księdze wieczystej nr GL1W/00005682/0.

2. Opis nieruchomości:

Nieruchomość zlokalizowana jest poza strefą centralną miasta w bezpośrednim sąsiedztwie terenów zabudowanych budynkami szeregowymi i wielorodzinnymi. Działka jest niezabudowana, częściowo porośnięta trawą. W wschodniej części działki rośnie drzewo z gatunku brzoza. Teren działki lekko nachylony w kierunku zachodnim. Przez działkę przechodzą sieci infrastruktury technicznej tj. sieć wodociągowa, kanalizacja sanitarna, deszczowa, teletechniczna oraz sieć ciepłownicza. Dostęp do drogi publicznej bezpośredni z ul. Stefana Batorego łączącej się z ul. Kokoszycką. Istnieje możliwość podłączenia do sieci elektroenergetycznej, wodociągowej, gazowej, teletechnicznej oraz kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Granice nieruchomości zostały prawnie ustalone w terenie przez geodetę, w związku z realizacją zlecenia przez Gminę Miasto Wodzisław Śląski.

3. Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego nr XXV/255/16 z dnia 7 grudnia 2016 r., ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego, poz. 6933 z dnia 21 grudnia 2016 r., działka przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o symbolu J2MN.

4. Informacja o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży:

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego na podstawie zarządzenia nr OR-I.0050.237.2021 Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego z dnia 24 sierpnia 2021 r.

5. Cena wywoławcza netto 71.000,00 zł

Wadium 14.200,00 zł

Minimalne postąpienie 710,00 zł

Dostawa nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług wg stawki 23%.

6. Termin i miejsce przetargu: 25 listopada 2021 r. o godz. 11.00 (czwartek) w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, sala 206, piętro I.

7. Wysokość wadium: 14.200,00 w formie pieniężnej przelewem na rachunek Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego nr 19 1240 4357 1111 0010 3970 9094 Bank Pekao S.A. do dnia 16 listopada 2021 r. tytułem wadium ul. Stefana Batorego. Za datę wniesienia wadium uważa się dzień uznania rachunku Miasta Wodzisławia Śląskiego.

8. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, strona internetowa www.wodzislaw-slaski.pl i Biuletyn Informacji Publicznej.

9. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Wydział Mienia i Nadzoru Właścielskiego Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego, ul. Bogumińska 4A, tel. 32/4590508.

– Od strony miasta Radlin jest to zrobione profesjonalnie tak jak powinno być – uważa jeden z wodzisławskich radnych krytykując zakończoną miejską inwestycję. Chodzi o ścieżkę rowerową.

Czy rowerzyści polubią szutrową ścieżkę?



Tak wygląda ścieżka rowerowa w Radlinie, z którą łączy się wodzisławski odcinek

WODZISŁAW ŚL. 24 września na oficjalnej stronie internetowej wodzisławskiego urzędu miasta pojawił się artykuł dotyczący oddania do użytku ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż bocznej ul. Głoczyńskiej. Sprawę poruszono także podczas wrześniowej sesji. Wówczas radni podzielili się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi wykonanej przez miasto inwestycji.

Przekaz urzędników

W krótkiej notce sporządzonej przez pracowników z Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury można się dowiedzieć, że nowy odcinek trasy pieszo-rowerowej liczy 720 m, a jego szerokość to 3,5 m. Realizacja zadania została sfinansowana ze środków własnych miasta w wysokości około 200 tys. zł. Ścieżka biegnie od bocznej ul. Głoczyńskiej do granicy z miastem Radlin, gdzie przechodzi w ścieżkę rowerową wzdłuż ul. Reymonta. Do artykułu dołączono także dwa zdjęcia. Widać na nich ograniczony z obu stron krawężnikami ciąg z równą i pięknie wyglądającą nawierzchnią asfaltową.

Spostrzeżenia radnych

W trakcie wrześniowych obrad nową miejską inwestycję skomentował radny Adam Króliczek. – Dłaczego tylko na odcinku kilkuset metrów ta

ścieżka jest wyasfaltowana, a dalej jest wykonana z szutru? – pytał urzędników. – Od strony miasta Radlin jest to zrobione profesjonalnie tak, jak powinno być – dodał zwracając uwagę, że odcinek wodzisławski daleko odbiega jakościowo od radlińskiego.

Głos w sprawie zabrał także radny Adrian Jędryka. Zwrócił uwagę, że czytając artykuł dostępny w miejskich mediach i oglądając zamieszczone tam zdjęcia, inwestycja bardzo mu się spodobała. W trakcie obrad za sprawą radnego Króliczka ku jego ogromnemu zdziwieniu dowiedział się jednak, że ścieżka nie jest w całości asfaltowa. – Żeby mieszkańcom przekazać rzetelnie informacje, powinno się pokazać, jak ta ścieżka w całości wygląda, a nie tylko jej najlepszy fragment – mówił nieco zirytowany sytuacją.

Odnosząc się do wypowiedzi radnych naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich Adam Firut, wyjaśnił, że zapisy Miejskiego Planu Zagospo-

darowania Przestrzennego nie pozwalały, aby ścieżka w całości została wykonana w nawierzchni asfaltowej. Wciąż tam, gdzie nie było to możliwe, jedynie utwardzono teren i uzupełniono nawierzchnię szutrową.

Jak jest w Radlinie?

Przypomnijmy, że miasto Radlin ścieżkę rowerową w ciągu ul. Reymonta oddało do użytku w marcu 2019 r. Koszt inwestycji wyniósł ponad 800 tys. zł. Trasa w całości wiedzie przez tereny zielone znane m.in. z harcerskich Eko-Biegów. Oświetlony ciąg rozpoczynający się tuż za głoczyńskim cmentarzem parafialnym o długości nieco ponad 600 m i podzielony jest na dwa pasy. Jeden przeznaczony jest dla rowerzystów, zaś drugi – dla samochodów. Ten pierwszy wykonany jest z nawierzchni asfaltowej, a drugi kostki brukowej. Przed wjazdem na teren Wodzisła-

wia Śl., stoi znak „zakaz wjazdu samochodów osobowych”. Podobnie jest od strony Wodzisławia Śl., gdzie kończy się ciąg asfaltowy, a zaczyna szutrowy.

Ocenę wystawiają rowerzyści

Poprosiliśmy radliński magistrat, aby odniósł się do wykonania wodzisławskiego odcinka ścieżki. – Możemy odpowiadać za tę część, która została przygotowana w Radlinie. Trochę mija się z celem, aby to urzędnicy, czy samorządowcy nawzajem oceniali swoje inwestycje, nieważne czy chwalać czy krytykując – mówi nam rzecznik prasowy Marek Gajda. – Ocenę muszą wystawić sami użytkownicy, czyli rowerzyści. A na taką całościową ocenę użytkowników będziemy musieli poczekać na przyszłoroczny sezon wakacyjny, kiedy to części z nas mieszkańcy przesiadają się na rowery – dodaje.

(juk)

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020r., 1990 t.j. z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach, ul. Kościelna 15 oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie GOTSiR „Nautica” w Gorzycach, ul. Bogumińska 31 wywieszono w dniu 19.10.2021 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w najem lub dzierżawę w 2021 r. Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej gminy: <https://bip.gorzyce.pl/> oraz na stronie internetowej GOTSiR „Nautica” w Gorzycach <https://www.nautica-gorzyce.pl/pl/bip.html>.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA
WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

DZIAŁAJĄC NA PODSTAWIE ART. 38 UST.1 I 2 USTAWY Z DNIA 21 SIERPNIA 1997 r. O GOSPODARCE NIERUCHOMOŚCIAMI (TEKST JEDNOLITY DZ.U. Z 2020 r. POZ. 1990 Z POŻN. ZM.)

informuje o ogłoszeniu

drugiego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Miasta Wodzisławia Śląskiego położonej przy ul. Skrzyszowskiej w Wodzisławiu Śląskim.

1. Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i danych z ewidencji gruntów i budynków: działka nr 2950/1 o powierzchni 3363 m², mapa 4, obręb Wilchwy, o użytku gruntowym R/RV, opisana w księdze wieczystej nr GL1W/000053931/2.

2. Opis nieruchomości:

Nieruchomość zlokalizowana jest na uboczu miasta w bezpośrednim sąsiedztwie terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oraz terenów zieleni. Działka jest niezabudowana, kształtu regularnego porośnięta trawą oraz drzewami i krzewami ozdobnymi. Teren działki jest równy. Nad północną częścią działki przebiega napowietrzna linia energetyczna 110 kV. Dojazd do działki droga asfaltową wewnętrzną prowadzącą od ul. Kwiatowej. Brak zjazdu z ul. Skrzyszowskiej. Istnieje możliwość podłączenia do sieci elektroenergetycznej, wodociągowej i gazowej.

3. Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania:

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Wodzisławia Śląskiego, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego nr XXV/255/16 z dnia 7 grudnia 2016 r. ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego, poz. 6933 z dnia 21 grudnia 2016 r., nieruchomość przeznaczona jest pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o symbolu W33MN.

4. Informacja o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży: w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, na podstawie zarządzenia nr OR-I.0050.113.2021 Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego z dnia 30 kwietnia 2021 r.

5. Termin przeprowadzenia poprzedniego przetargu:

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości przeprowadzono w dniu 09 września 2021 r., który zakończył się wynikiem negatywnym.

6. Cena wywoławcza nieruchomości: netto 140.000,00 zł

Dostawa nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług wg stawki 23%.

7. Termin i miejsce przetargu: 25 listopada 2021 r. o godz. 12.00

(czwartek) w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, sala 206, piętro I.

8. Wysokość wadium: 28.000,00 zł w formie pieniężnej przelewem na rachunek Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego nr 19 1240 4357 1111 0010 3970 9094 Bank Pekao S.A. do dnia 16 listopada 2021 r., tytułem wadium działka ul. Skrzyszowska.

9. Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu: tablica ogłoszeń w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego przy ul. Bogumińskiej 4B, strona internetowa www.wodzislaw-slaski.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej.

10. Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: Wydział Mienia i Nadzoru Właścielskiego Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego, ul. Bogumińska 4A, tel. 32/4590508.

Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu Śl. ma już 20-letnią tradycję. – Jesteśmy dumni, że w ciągu tych dwudziestu lat istnienia, Ośrodek wypracował sobie opinię placówki, z której pomocy warto korzystać – słyszymy od jego kierownictwa.

Szkołą, doradzają, wspierają. Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli działa już 20 lat

POWIAT Jego głównym założeniem jest pobudzanie rozwoju zawodowego nauczycieli oraz udzielanie kompleksowego wsparcia placówkom oświatowym w osiąganiu wysokiej efektywności kształcenia i wychowania. Mowa o Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli (PODN) w Wodzisławiu Śl., który w tym roku obchodzi 20-lecie swojej działalności. O jego początkach, zmianach, celach i podejmowanych działaniach rozmawiamy z pełniącą od 2016 r. funkcję dyrektora Iwoną Miler.

Z jednego pokoju do przestronnego budynku

Wodzisławski PODN został decyzją powiatowych władz powołany 1 września 2001 r. – Byliśmy wówczas jedynym powiatem na Śląsku, który posiadał samorządowy ośrodek doskonalenia nauczycieli – zwraca uwagę dyrektor Miler. Początkowo placówka nosiła nazwę: Powiatowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli i funkcjonowała w strukturach organizacyjnych Powiatowego Centrum Kształcenia Ustawicznego. Wówczas swoją niewielką i kameralną siedzibę miała przy ul. Pszowskiej w Wodzisławiu Śl. – Dysponowaliśmy jednym pokojem i dwoma komputerami – wspomina nasza rozmówczyni. 1 września 2004 r. PODN stał się jednak jednostką samodzielną, która dwa lata później uzyskała własną siedzibę na osiedlu 1 Maja. – Jesteśmy w budynku 3-piętrowym, gdzie mieszczą się przestronne sale

wykładowe, sale komputerowe, gabinety dla doradców metodycznych i konsultantów. Dysponujemy tutaj bazą dydaktyczną i metodyczną naprawdę na najwyższym poziomie – mówi Iwona Miler.

Wspieranie rozwoju zawodowego nauczycieli

Jak wyjaśnia nam pani dyrektor, głównym celem placówki jest zapewnienie dostępu do profesjonalnego doradztwa zawodowego nauczycieli niezależnie od typu szkoły czy nauczanego przedmiotu. – Od początku naszej działalności wychodzimy z założenia, że współczesny nauczyciel to osoba, która widzi konieczność stałego doskonalenia swoich umiejętności. Aby sprostać zmianom w systemie oświaty oraz przemianom cywilizacyjnym nauczyciele potrzebują fachowej pomocy i profesjonalnego doradztwa na miejscu – mówi Iwona Miler. Dodaje, że podstawowym zadaniem PODN-u jest wspieranie rozwoju zawodowego nauczycieli oraz udzielanie kompleksowego wsparcia szkołom i przedszkolom w osiąganiu wysokiej efektywności kształcenia i wychowania. Ośrodek podejmuje działania służące podniesieniu kwalifikacji zawodowych nauczycieli, a w konsekwencji podniesieniu jakości powiatowej edukacji. – Jesteśmy dumni, że w ciągu dwudziestu lat istnienia, Ośrodek wypracował sobie opinię placówki, z której pomocy warto korzystać – mówi z przekonaniem.

Konferencje, programy, wyjazdy

W bieżącym roku szkolnym w Ośrodku pracuje 13 konsultantów. Jak podkreśla szefowa PODN-u są to eksperci udzielający wsparcia w ramach nauczanych przez siebie przedmiotów oraz doradztwa zawodowego i psychologiczno-pedagogicznego. To oni dbają o wysoką jakość i różnorodność działań. Dla nauczycieli oznacza to łatwy dostęp do profesjonalnego doradztwa zawodowego niezależnie od lokalizacji, typu szkoły, czy nauczanego przedmiotu. Zaangażowanie konsultantów przekłada się z kolei na atrakcyjność działań Ośrodka. Nauczyciele mogą korzystać z interdyscyplinarnych projektów i wyjazdów studyjnych. – Mają okazję uczestniczyć w konferencjach, podczas których swoją wiedzę dzielą się tacy prelegenci jak profesor Bralczyk, doktor Tomasz Rożek, profesor Jacek Pyżalski czy Szymon Hołownia. Stwarzamy możliwość uczestniczenia w projektach organizowanych we współpracy z wyższymi uczelniami oraz prestiżowymi instytucjami kultury i dziedzictwa narodowego, takimi jak: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie, Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie, Ośrodek Rozwoju Edukacji w Warszawie – wymienia Iwona Miler.

W 20 lat, 3,5 tys. szkoleń

Zapytana przez nas szefowa PODN-u o zmiany, jakie nastąpiły w funkcjonowaniu placówki, odpowiada krótko: zmieniło się wiele, ale jedno jest stałe, to przekonanie władzy powiatu, że taka placówka jest potrzebna. – Nie byłoby naszego ośrodka, gdyby nie przychyłność kolejnych starostów, członków zarządu oraz radnych powiatowych. To oni widzieli sens istnienia ośrodka i przez kolejne lata wspierali jego działalność. Dzięki temu nadal możemy pomagać nauczycielom w doskonaleniu zawodowym i rozwijać powiatową oświatę – podkreśla. Dalej Iwona Miler zauważa, że w ciągu 20 lat istnienia ośrodek przeprowadził 3,5 tys. szkoleń, a każdego roku w szkoleniach, konferencjach, konsultacjach i innych formach wspomagania uczestniczy kilka tysięcy nauczycieli. – Za sprawą no-

wych technologii wyraźnie zmieniła się praca konsultantów. Internet dał nam nowe możliwości w zakresie współpracy z nauczycielami. Jeszcze przed pandemią nasz ośrodek rozpoczął organizację szkoleń zdalnych z wykorzystaniem platformy e-learningowej. Kiedy covid-19 zmienił sposób funkcjonowania w rzeczywistości, błyskawicznie przenieśliśmy organizację doskonalenia zawodowego nauczycieli w wymiar online. Konsultacje, szkolenia i konferencje odbywały się tak, jak dotąd, tyle że na odległość – mówi nasza rozmówczyni.

PODN jako miejsce spotkań

Jak podkreśla Iwona Miler, Ośrodek stał się miejscem spotkań, w którym w sposób naturalny nauczyciele wymieniają się doświadczeniem, mówią o swoich problemach i o możliwościach ich rozwiązania. – W sprzyjających, estetycznych pomieszczeniach, przy kawie uczymy się od siebie nawzajem, a w razie potrzeby wspieramy. Jako placówka akredytowana przez Śląskiego Kuratora Oświaty dbamy o wysoką jakość realizacji zadań, ich różnorodność i wieloaspektowość – mówi. Zwraca uwagę, że od kilkunastu lat Ośrodek organizuje cykliczne wydarzenia, m.in. Regionalne Forum Edukacyjne, Wiosenne Spotkania Metodyczne czy konferencje z cyklu „Uwolnij swój potencjał”, zapraszając także prelegentów z zagranicy. – Podpisaliśmy także umowę o współpracy z Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kłajpedzie na Litwie, zainicjowaliśmy działania z jednostką metodyczną w Tbilisi w Gruzji oraz z Amerykańsko-Gruzińską Szkołą w Tbilisi. Kilka dni temu podpisaliśmy umowę o współpracy z chorowskim oddziałem zamiejscowym Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu – wymienia pani dyrektor. – Mam nadzieję, że kolejne lata zaowocują ciekawymi projektami edukacyjnymi, które pozwolą nauczycielom i konsultantom rozwijać kluczowe umiejętności i kompetencje, wzbogacać warsztat pracy, a nade wszystko umacniać współpracę i relacje międzyludzkie – dodaje na koniec.

(jmk)



W ciągu 20 lat istnienia ośrodek przeprowadził 3,5 tys. szkoleń, a każdego roku w szkoleniach, konferencjach, konsultacjach i innych formach wspomagania uczestniczy kilka tysięcy nauczycieli

Masz firmę?
Poszukujesz pracowników?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GŁIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹŁE

praca.nowiny.pl 🐦 Sprawdź nas już dziś!



nowiny.pl
inspiratON
Czas na Zawodowców!

FESTIWAL PERSPEKTYW ONLINE!

- 👉 Jesteś uczniem klasy ósmej szkoły podstawowej?
 - 👉 Jesteś rodzicem i chcesz pomóc dziecku wybrać dalszą drogę edukacji?
 - 👉 Jesteś nauczycielem?
 - 👉 Jesteś uczniem lub absolwentem którejś z prezentowanych szkół?
 - 👉 Jesteś ciekawy jaką ofertę mają raciborskie placówki kształcenia technicznego i branżowego?
- Jeżeli chociaż na jedno z pytań odpowiedziałeś TAK, to zapraszamy na Festiwal Perspektyw Online**

Już 20 i 21 października, start o 9:00

👉 www.inspiraton.nowiny.pl/online 👉

Podczas transmisji zaprezentowane zostaną: Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 Mechanik w Raciborzu, Zespół Szkół Ekonomicznych w Raciborzu oraz Liceum Sztuk Plastycznych.

KAŻDEGO DNIA POZNASZ DWIE SZKOŁY!

Podczas dwóch festiwalowych dni zobaczysz w jakich pracowniach uczy się młodzież. Poznasz dyrektorów, nauczycieli oraz uczniów! Oczywiście nie zabraknie też konkursów! Oprócz nagród indywidualnych zostanie wyłoniona najbardziej aktywna szkoła – **bon o wartości 2500 zł** i klasa – **bon o wartości 1500 zł**.



Impreza jest częścią projektu edukacyjno-medialnego „InspiratON-Czas na Zawodowców 2021/2022”

Partnerzy projektu



Kadencja inna niż wszystkie

Za nami połowa obecnej kadencji Sejmu. Bez wątpienia, różniła się ona od poprzednich. O zmianach, które zdecydują o przyszłości naszego regionu oraz pracy Sejmu w pandemii rozmawiamy z posłem Krzysztofem Gadowskim.

Wiemy już, jak zmieniło się nasze życie z powodu pandemii. Mówi się, że obecna kadencja Sejmu jest wyjątkowa. Inna niż wszystkie poprzednie...

Kiedy w 2019 roku dochodziły do nas pierwsze sygnały o wirusie, nikt nie spodziewał się jak bardzo zmieni się nasza aktywność i życie za parę miesięcy. Ograniczenia, praca w formule online, lockdown, likwidacja wielu miejsc pracy, brak możliwości bezpośredniego kontaktu z wyborcami – wszystko to zmieniło diametralnie nasze życie. Współczuję wszystkim, którzy podobnie jak ja przeszli tę wyniszczającą chorobę. Rozumiem złość i rozgoryczenie wielu ludzi, spowodowane izolacją. Sam nie mogłem odwiedzić i przytulić taty, który skończył 90 lat. Wydawałoby się, że w wyniku globalnego zagrożenia rząd podwoi swoje wysiłki w ochronie zdrowia i życia Polaków. Jak było naprawdę? Wszyscy byliśmy świadkami nieudolności rządu PiS. Jej symbolem był największy samolot świata, który dostarczył tysiące maseczek, ale bez atestu, przepłacone i niedostarczone respiratory od handlarza bronią, czy karetki stojące godzinami przed szpitalami z umierającymi pacjentami w środku. Odpowiedzialni za ten stan rzeczy opuścili w pośpiechu swoje stanowiska, zostawiając nam cały bałagan. W tym samym czasie rząd PiS chciał przeprowadzić wybory korespondencyjne na prezydenta kraju, marnując dziesiątki milionów złotych. W tych warunkach pracę parlamentarną trzeba było dostosować do obowiązującej formuły, co rządowi było wyraźnie na rękę.

Podporządkowałem się tym zasadom, ale kiedy tylko zniesiono ograniczenia liczby posłów, uczestniczyłem w posiedze-



Wspólnie z parlamentarzystami Platformy Obywatelskiej o najważniejszych sprawach dla regionu

niach Sejmu czy komisji. Moje biuro działało online. Cały czas podejmowałem interwencje i byłem w kontakcie z wyborcami, zwracającymi się do mnie z przeróżnymi problemami. Faktycznie, jest to kadencja inna od poprzednich, co nie oznacza, że mniej intensywna.

Nasz region został szczególnie dotknięty przez pandemię. Słyszeliśmy Pana apele wygłaszane z trybuny sejmowej do rządzących. O co właściwie chodziło?

Wszyscy pamiętamy lawinowy wręcz wzrost zachorowań wśród pracowników kopalń. A on spowodował zatory w pracy wielu instytucji odpowiadających za nasze bezpieczeństwo.

Tak było w przypadku pracowników Sanepidu w Wodzisławiu Śląskim, w imieniu których zwróciłem się do Ministra Zdrowia z prośbą o wsparcie. Brakowało rąk do pracy, mieszkańcy regionu nie mogli uzyskać wyników badań, które decydowały o ich dalszej aktywności czy kwarantannie.

Po przemianowaniu szpitala w Raciborzu na szpital jednoimienny, pozostałe placówki w Wodzisławiu, czy Żorach musiały przyjąć na siebie ciężar leczenia nowych pacjentów. Brakowało tam podstawowych środków ochrony, nie wspominając o respiratorach.

Pacjenci szpitala w Jastrzębiu-Zdroju również doświadczyli trudności. Zgodnie z decyzją wojewody śląskiego, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 2 został przekształcony w tzw. szpital jednoimienny przeznaczony wyłącznie dla pacjentów zakażonych COVID – 19. Zmiana ta wymagała wstrzymania zaplanowanych wcześniej zabiegów i badań. Pacjenci musieli udawać się do ościennych szpitali, a zamknięte przychodnie

nie pomagały przeciążonej służbie zdrowia. Interweniowałem również w sprawie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku, w którym zawieszono oddziały: pediatryczny, wewnętrzny oraz otolaryngologii dziecięcej.

Byłem cały czas w stałym kontakcie z przedsiębiorcami, którzy wygaszali swoje biznesy oraz zostali pominięci w rządowej tarczy antykrzysowej. Gdzie najlepiej i najskuteczniej można było walczyć w obronie tych ludzi? Oczywiście w Sejmie, dlatego zrezygnowałem z udziału w obradach w formie zdalnej i byłem obecny w sali posiedzeń mimo ograniczeń sanitarnych.

Ze statystyk sejmowych wynika, że jest pan najaktywniejszym posłem w regionie. Z czego to wynika?

W Sejmie pracuję w dwóch komisjach: ds. Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz ds. Unii Europejskiej, a także w podkomisji stałej ds. Sprawiedliwej Transformacji, której pracami kieruję jako przewodniczący i podkomisji stałej ds. Restrukturyzacji Górnictwa. A tu bardzo dużo się dzieje. Wyzwania klimatyczne Europy i Polski generują wiele problemów na Śląsku, z którymi rząd PiS sobie nie radzi: kolejna likwidacja kopalń, elektrowni, elektrociepłowni opartych na węglu. To prowadzi do trwałej likwidacji setek tysięcy miejsc pracy, nie tylko w górnictwie. Zmarnowaliśmy już 6 lat i miliardy złotych, podczas gdy PiS mamił nas świetlaną przyszłością węgla. Mówił o tym prezes, premier, prezydent. Przedmiotowo traktowano górników i regiony górnicze. Wszyscy ci politycy, od kilkunastu lat wiedzieli o konieczności odchodzenia od węgla. Sami podejmowali zobowiązania unijne na rzecz klimatu w ramach tzw. Europejskiego Zielonego Ładu. Tu pojawia się podstawowe pytanie: co

Funkcje i odpowiedzialność

Przewodniczący Podkomisji stałej ds. Sprawiedliwej Transformacji

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych

Podkomisja stała ds. restrukturyzacji górnictwa

Komisja do Spraw Unii Europejskiej

Funkcje w Platformie Obywatelskiej

Skarbnik Klubu

Członek Prezydium Klubu

Wiceprzewodniczący Regionu Śląskiego

Członek kilku stałych delegacji i zespołów parlamentarnych

w zamian? Dziś okazuje się, że nie ma pomysłu na zagospodarowanie terenów pokopalnianych. Przykładem mogą być likwidowane od 2016 roku kopalnie: „Jas-Mos”, „Anna” czy „Krupiński”. Na prowadzonej przeze mnie podkomisji ds. Sprawiedliwej Transformacji zabiegam o to, aby rząd stworzył model zarządzania tymi terenami. Aby wskazać podmioty odpowiedzialne za szukanie inwestorów i kompleksowe zagospodarowanie tych terenów. Kilkakrotnie w tej sprawie, wspólnie z prezydent Anną Hetman prowadziliśmy rozmowy w Ministerstwie Aktywów Państwowych oraz Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Doprowadziłem do rozmów między przedstawicielami Spółki Restrukturyzacji Kopalń, Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz wójtami sąsiednich gmin. Są na to w Unii Europejskiej środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, to dwa miliardy euro dla Śląska, dodatkowe środki możemy otrzymać w ramach kolejnych filarów Mechanizmu Sprawiedliwej Transformacji.

Dziś nie ma już na co czekać, trzeba podejmować konkretne decyzje, aby zdobyć te środki. Przecież wydanie koncesji na budowę nowych kopalń zablokuje możliwość sięgnięcia po te pieniądze. Dlatego ściągnąłem do Warszawy samorządowców m.in. prezydentów Jastrzębia-Zdroju, Rybnika, Wodzisławia, Rudy Śląskiej, Mysłowic, aby ten temat omówić w obecności Głównego Geologa Kraju, Wiceministra Aktywów Państwowych i rozwiązać problem. Cieszę się, że minister zadeklarował zmianę do ustawy „Prawo Geologiczne i Górnicze”.

Od ponad roku aktywnie uczestniczę w konsultacjach dotyczących przygotowania tzw. Terytorialnych Planów Sprawiedliwej Transformacji dla regionów górniczych. To istotna droga sięgnięcia po unijne środki.

Co z projektem ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej, którego wysłuchanie publiczne nie tak dawno organizował Pan w Sejmie?

Ten projekt był wielkim nieporozumieniem, a właściwie skandalem. Rząd PiS po raz kolejny chciał podzielić Polaków, tym razem strażaków ochotników. Chciał im odebrać udział w działaniach ratowniczych, jeśli OSP nie utworzy jednostki ratowniczo-gaśniczej, mieli stracić również dofinansowanie. Projekt ustawy zabierał im możliwość używania nazwy „strażak”, zamiast tego mieli być „ratownikami OSP”. Próbowano również odrzec strażaków z ich obecnych mundurów. Po wielu konsultacjach i powszechnej krytyce przez strażaków ochotników, parlamentarzystów oraz Zarząd Związku OSP RP, udało się ten szkodliwy projekt zablokować. Jak się okazuje – presja ma sens!

Czyli z optymizmem patrzy Pan w przyszłość?

Chaos i nieudolność działań rządu, wszechobecna drożyzna, rekordowa inflacja, ciągłe podwyżki cen prądu i gazu, rosnące ceny usług i produktów, nepotyzm i kolesiostwo w spółkach Skarbu Państwa potrafią sprowadzić nawet największego optymistę „na ziemię”. Wszyscy obserwujemy degradację Polski na arenie międzynarodowej i działania prowadzące do wyjścia z Unii Europejskiej. To nie wróży niczego dobrego. Obok tych działań nie możemy przechodzić obojętnie, mając na uwadze przyszłość naszych dzieci i wnuków.



Najaktywniejszy poseł w regionie

(dane na połowę obecnej – IX kadencji Sejmu)

Liczba zgłoszonych interpelacji – **375**

Liczba zgłoszonych zapytań – **119**

Wystąpienia na posiedzeniach Sejmu – **85**

Frekwencja podczas głosowań – **99.15 %**



Pieniądze dla powiatu i mieszkańców

Od wielu lat w pracy poselskiej Krzysztof Gadowski skupia się na sprawach ważnych dla Śląska. Poświęca temu najwięcej czasu, od lat wspiera starania władz Wodzisławia Śląskiego i powiatu wodzisławskiego w pozyskiwaniu funduszy na miejskie i powiatowe inwestycje. Jednym z przykładów dobrej współpracy z samorządowcami jest modernizacja Drogi Wojewódzkiej 933 z Wodzisławia przez Mszanę do Jastrzębia. Projekt jej realizacji powstawał przez lata. Obecna budowa jest finałem zabiegów, które podjęli prezydent Mieczysław Kieca, wójt Mirosław Szymanek oraz poseł Krzysztof Gadowski. Jej koszt to ponad 75 mln zł pozyskanych z budżetu państwa i UE. Oficjalne otwarcie inwestycji nastąpi 3 listopada.



Zielony Śląsk to nie fikcja

Podkomisja stała ds. Sprawiedliwej Transformacji zajmuje się tematyką kluczową dla rozwoju regionu i całego kraju. Przewodniczy jej poseł Krzysztof Gadowski. Dzisiaj nikt nie neguje konieczności przeprowadzenia gruntownych zmian w sektorze energetycznym i przekształcenia tej części przemysłu w bardziej przyjazną dla środowiska. Właśnie podczas prac wspomnianej podkomisji eksperci, parlamentarzyści i samorządowcy, pod przewodnictwem posła Gadowskiego, pracują nad zabezpieczeniem unijnych środków w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Pieniądze są potrzebne na zagospodarowanie m.in. terenów pokopalnianych po nieczynnej kopalni „Anna” w Rydułtowach. Podkomisja zajmuje się także m.in. analizą Terytorialnego Programu Sprawiedliwej Transformacji, który przekłada się bezpośrednio na tworzenie nowych miejsc pracy w województwie śląskim, a także modernizację gałęzi przemysłu i zastępowanie ich tzw. odnawialnymi źródłami energii.



Wśród mieszkańców powiatu

Krzysztof Gadowski najaktywniejszym posłem regionu – do tego zdążyliśmy się przyzwyczaić, patrząc na sejmowe zestawienia. Warto dodać, że podobnie jest z aktywnością wykraczającą poza statystyki. – On jest wszędzie – mówią niektórzy. Na co on sam odpowiada: – Bardzo lubię być między ludźmi, dlatego też chętnie korzystam z zaproszeń, czy to strażaków ochotników, kół gospodyń wiejskich, klubów sportowych, szkół, Uniwersytetów III Wieku, przedsiębiorców, a także zespołów śpiewaczych i klubów seniora. To ludzie pełni życiowej mądrości, od których mogę się wiele nauczyć i przy okazji wesprzeć ich w działalności społecznej.



Kampania prezydencka i telewizja rządowa

Posel Gadowski w trakcie kampanii prezydenckiej zaangażował się w zbieranie podpisów pod kandydaturą Rafała Trzaskowskiego. Wspierali go w tym mieszkańcy Wodzisławia Śląskiego oraz wielu miast regionu. Zwycięstwo było blisko. Zbiórkę podpisów prowadził także w sprawie likwidacji TVP Info, telewizji prowadzącej od wielu lat nieuczciwą kampanię promującą ludzi obozu władzy, telewizji robiącej to za pieniądze wszystkich Polaków.



Zapraszam do Sejmu

Tysiące mieszkańców regionu odwiedziło już parlament na zaproszenie posła Krzysztofa Gadowskiego. Najlicniejszą grupą są uczniowie szkół różnego szczebla, a także członkowie ochotniczych straży pożarnych, panie z kół gospodyń wiejskich i innych grup zorganizowanych oraz stowarzyszeń.

Zmiany w zasiłkach od 2022 roku

Spóźniłeś się z opłaceniem składek? Od nowego roku to nie będzie już przeszkoda w uzyskaniu zasiłku chorobowego z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zmian w zasiłkach od stycznia będzie więcej. Dotyczą m.in. wysokości świadczeń i okresu ich pobierania.

Zmiany wynikają z nowelizacji ustawy zasiłkowej z 24 czerwca 2021 r. Nowe przepisy wejdą w życie 1 stycznia 2022 roku. Jedną ze zmian dotyczy prawa do zasiłku chorobowego dla osób objętych dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, czyli między innymi prowadzących działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących. – Ubezpieczenie to nie będzie już ustawało na skutek nieterminowego opłacenia składek. Przedsiębiorcy będą mogli otrzymać świadczenia z ubezpieczenia chorobowego również w przypadku opłacenia składek po terminie – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Zasiłek mimo spóźnienia ze składkami

Corocznie ZUS otrzymywał ponad 150 tys. wniosków o przywrócenie terminu płatności składek od przedsiębiorców, którzy spóźnili się z ich opłaceniem, a chcieli zachować prawo do zasiłku. Od nowego roku takie wnioski nie będą już potrzebne. – Dodatkowo w przypadku osób, których niezdolność do pracy powstanie w okresie, gdy będą miały zaległości z tytułu składek w kwocie wyższej niż 1 proc. minimalnego wynagrodzenia, nowo wprowadzane regulacje umożli-

wią otrzymanie świadczenia po spłacie zadłużenia. Prawo do tych świadczeń ulegnie jednak przedawnieniu, jeżeli zadłużenie nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia powstania prawa do świadczenia – dodaje rzeczniczka. Przeszkodą w wypłacie zasiłku nie będzie natomiast zadłużenie wynoszące maksymalnie 1 proc. minimalnego wynagrodzenia. To zasady analogiczne jak w przypadku świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Zmiany w wysokości zasiłku

– Zasiłek chorobowy za czas pobytu w szpitalu będzie wliczany na korzystniejszych zasadach. Obecnie zasiłek chorobowy za okres pobytu w szpitalu jest niższy od standardowej stawki procentowej i wynosi co do zasady 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Od nowego roku miesięczny zasiłek chorobowy będzie przysługiwał w wysokości 80 proc. bez względu na to, czy dotyczy osoby hospitalizowanej czy przebywającej w domu – wyjaśnia Kopczyńska.

Kolejna zmiana wskazuje, że od 2022 roku podstawy wymiaru zasiłku nie będzie się obliczać na nowo, jeżeli między okresami pobierania zasiłków (bez względu na ich rodzaj) nie było przerw albo przerwa była krótsza niż miesiąc kalendarzowy. Dotych-

czas w przepisach była mowa o przerwie krótszej niż 3 miesiące kalendarzowe.

Korekty okresu zasiłkowego

Tzw. okres zasiłkowy wynosi standardowo 182 dni i określa łączny czas, przez który można pobierać zasiłek chorobowy. Do tego samego okresu zasiłkowego wlicza się wszystkie nieprzerwane okresy niezdolności do pracy, nawet jeżeli niezdolność do pracy jest spowodowana różnymi przyczynami. W przypadku przerw w niezdolności do pracy, do okresu zasiłkowego wlicza się okres niezdolności do pracy przypadający przed przerwą o ile jest ona spowodowana tą samą przyczyną, a przerwa nie przekracza 60 dni. Od stycznia nie będzie mieć znaczenia, jaka choroba była powodem niezdolności do pracy przed i po przerwie. Przerwa będzie liczona tak samo, bez względu na to czy chodzi o te same choroby, czy różne.

Wyjątkiem od tej zasady ma być niezdolność do pracy przypadająca na czas ciąży. Do okresu zasiłkowego nie wlicza się okresów niezdolności do pracy przypadających przed przerwą wynoszącą do 60 dni, jeżeli po przerwie niezdolność do pracy wystąpiła w trakcie ciąży.

Zasiłek po ustaniu zatrudnienia

Według nowych przepisów po ustaniu ubezpieczenia będzie można pobierać zasiłek chorobowy do 91 dni. Ta zasada nie będzie dotyczyła m.in. osób chorych na gruźlicę lub niezdolnych do pracy w okresie ciąży.

ZUS przypomina, że osoba, której wyczerpał się okres zasiłku, nadal będzie mogła wystąpić o świadczenie rehabilitacyjne. Przysługuje ono maksymalnie przez 12 miesięcy osobie, która dalej choruje, jednak rokuje odzyskanie zdolności do pracy w wyniku dalszego leczenia lub rehabilitacji.

Macierzyński w razie śmierci pracodawcy

Prawo do zasiłku macierzyńskiego uzyskają od stycznia kobiety, które urodziły dziecko po ustaniu zatrudnienia, jeśli ubezpieczenie zakończyło się w czasie ciąży z powodu śmierci pracodawcy. Dotychczas nie miały w takiej sytuacji prawa do zasiłku. Jeśli ubezpieczona była zatrudniona na umowę o pracę i ta umowa wygasła z powodu śmierci pracodawcy, to do dnia porodu kobieta będzie otrzymywać zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego.

To znaczy, że kobiety w ciąży, które stracą umowę w związku ze śmiercią pracodawcy, będą zabezpieczone tak samo jak te, których pracodawca uległ likwidacji lub upadłości. (red.)

Konto w banku jest bezpieczne i wygodne, a korzystanie z internetu oraz bankowości elektronicznej nie jest wcale takie trudne. Warto, żeby seniorzy mieli tego świadomość i umieli korzystać z różnych możliwości. Jak się tego nauczyć? Korzystając z wiedzy swoich wnuków. To właśnie do nich jest adresowany konkurs „Jak zachęcić babcię lub dziadka do posiadania konta w banku”. Termin na zgłoszenie udziału upływa 12 listopada.

ZUS chce zachęcić babcię i dziadków do założenia konta w banku. Ruszył z konkursem

KRAJ W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz szkół wyższych. Zadaniem uczestników jest przedstawienie korzyści z posiadania konta w banku i zachęcenie w pomysły sposób swoich bliskich seniorów, do założenia takiego rachunku i korzystania z niego na przykład online. – Doświadczenia młodych ludzi w obsłudze internetu są bardzo przydatne przy wprowadzeniu dziadka lub babci w wirtualny świat. To wnukowie najlepiej wiedzą jakie obawy towarzyszą ich dziadkom przy korzystaniu z komputera, internetu, czy aplikacji w telefonie komórkowym. To często oni są proszeni o pomoc przez babcię, bądź dziadka, gdy coś im nie zadziała w smartfonie. Dlatego jesteśmy przekonani, że młodzież najlepiej będzie wiedziała, jak przekonać swoich dziadków do konta w banku, w tym także do dokonywania opłat i zakupów przez internet. Poprzez taką międzypokoleniową współpracę chcemy pokazać, że korzystanie z internetu, z rachunku bankowego, i bankowości elektronicznej jest

proste, bezpieczne i wygodne – mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Jakie zadanie czeka na uczniów i studentów? Muszą skorzystać z tego co jest ich atutem, czyli nieograniczonej kreatywności i poprzez pracę plastyczną czy multimedialną odpowiedzieć na zadanie pytanie konkursowe. Rozwiązanie mogą przedstawić za pomocą plakatu, komiksu, filmu lub infografiki/materiału multimedialnego. Rodzaj przygotowanej pracy zależy od wieku uczestnika i poziomu szkoły. Można je wykonywać indywidualnie lub zespołowo. Do 10 grudnia należy przesłać wykonaną pracę. Łączna pula nagród wynosi 35 tys. zł.

– Szczegółowe informacje o konkursie można znaleźć na stronie internetowej www.zus.pl/konkursbzb lub u koordynatorów ds. komunikacji społecznej i edukacji, którzy są dostępni w każdym oddziale ZUS. Konkurs odbywa się w ramach kampanii informacyjno-edukacyjnej „Bezpiecznie, zdrowo, bezgotówkowo”. Serdecznie zapraszamy do udziału – zachęca rzeczniczka. (red.)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA
rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Jestem nauczycielką z 36 letnim stażem pracy przy tablicy. Dodatkowo pracuję na umowę zlecenie z Urzędu Gminy w świetlicy środowiskowej, która odbywa swoje popołudniowe zajęcia w budynku szkoły. Czy idąc na świadczenie kompensacyjne mogę dalej pracować w tej świetlicy? Czy lepiej przenieść zajęcia ze szkoły do innego budynku? Czy nie ma to znaczenia?

Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne przysługuje kobiecie, jeśli spełni łącznie następujące warunki:

- ma co najmniej 30 lat stażu,

czyli okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej 20 lat pracy nauczycielskiej w wymiarze przynajmniej 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć,

- rozwiąże na swój wniosek stosunek pracy lub wygaśnie on w określonych okolicznościach,
- ukończy określony wiek, czyli:
 - » co najmniej 55 lat – do końca 2024 r.,
 - » co najmniej 56 lat – w latach 2025 – 2026,
 - » co najmniej 57 lat – w latach 2027 – 2028,
 - » co najmniej 58 lat – w la-

tach 2029 – 2030, » co najmniej 59 lat – w latach 2031 – 2032.

Prawo do świadczenia przysługuje jeśli nauczyciel – po rozwiązaniu stosunku pracy w charakterze nauczyciela, a przed przejściem na to świadczenie – nie wykonuje żadnej innej aktywności zarobkowej. To oznacza, że nauczyciel, który stara się o świadczenie kompensacyjne, a pracuje w kilku miejscach, musi rozwiązać wszystkie swoje umowy, bez względu na ich charakter, miejsce wykonywania i wymiar czasu pracy. Jeśli nauczyciel jednocześnie

pracuje w innym charakterze, np. na podstawie umowy zlecenia, musi rozwiązać dodatkową najpóźniej w dniu, w którym rozwiąże stosunek pracy na stanowisku nauczyciela. Osoba, która uzyska prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego może podjąć pracę na podstawie umowy – zlecenia. Będzie wówczas podlegać ogólnie obowiązującym zasadom zawieszalności świadczeń ze względu na dodatkowy przychód. Miejsce, w jakim będzie realizowana ta umowa nie ma żadnego wpływu na prawo czy wypłatę świadczenia.

POJEDZIEMY POCIĄGIEM DO CHORWACJI

WODZISŁAW ŚLĄSKI Czeski przewoźnik kolejowy RegioJet zapowiedział prace nad uruchomieniem w przyszłym roku połączenia kolejowego z Krakowa do Splitu w Chorwacji. Pociąg miałby przejeżdżać przez nasz region i zatrzymywać się na dworcach w Rybniku oraz Wodzisławiu Śląskim.

Pociąg miałby kursować z Krakowa do chorwackich miast Rijeka oraz Split. Trasa według planów przewoźnika ma zostać uruchomiona w czerwcu 2022 roku, a pociągi miałyby wyjeżdżać ze Śląska 3 razy w tygodniu. Dojazd do Splitu miałby wynieść około 20

godzin, a według wstępnych szacunków bilet normalny miałby kosztować około 360 zł.

Według zapowiedzi przewoźnika, na trasie pociągu miałyby się znaleźć m.in. Katowice, Tychy, Rybnik i Wodzisław Śląski, a później m.in. Ostrawa, Wiedeń i Zagrzeb. Po tym odcinku pociąg miałby dzielić się na dwie części, z których jedna kierowałaby się do Rijeki, a druga do Splitu. Przewoźnik formalizuje obecnie swoje plany z Urzędem Transportu Kolejowego, aby połączenie zostało uruchomione w przyszłorocznym sezonie turystycznym.

(ska)

DUŻY KALIBER

19 października 2021 r. magazyn sensacyjny

Marihuana i dopalacze.

Policjanci zatrzymali w Pszowie dwóch mężczyzn

PSZÓW We wtorek, 12 października około godziny 19.00 policjanci Komendy Powiatowej Policji w Pszowie kontrolowali znajdujący się na parkingu przy ulicy Karola Miarki pojazd marki Skoda. W trakcie czynności stróż prawa ujawnili w pojeździe ponad 17 gram suszu koloru zielono-brązowego zapakowanego w woreczek foliowy. Po przeprowadzeniu testu na specjalistycznym urządzeniu okazało się, że środkiem tym była marihuana. Wkrótce 20-letni mieszkaniec Pszowa, który posiadał przy sobie substancje zabronione, usłyszy zarzuty w tej sprawie za co grozi mu kara do 3 lat więzienia.



Przy 20-latku znaleziono woreczek z marihuaną, a przy 29-latku dopalacze

Podobna sytuacja miała miejsce dzień później, gdzie policjanci z Komisariatu Policji w Pszowie zatrzymali do kontroli pojazd marki Peugeot, którym poruszało się dwóch

mężczyzn. W trakcie kontroli okazało się, że jeden z nich 29-letni mieszkaniec Pszowa nie posiada uprawnień do kie-

rowania pojazdami, a sam pojazd nie miał ważnych badań technicznych i ubezpieczenia

OC. Ponadto w trakcie kontroli w pojeździe policjanci ujawnili woreczek z zawartością ponad 1,5 grama białego proszku, który jak wykazał specjalny tester, zawiera środek zaliczany do tzw. „dopalaczy”. Za posiadanie nowych substancji psychoaktywnych grozi mężczyźnie wysoka kara grzywny. (red.)

Zniszczył wiatę przystanku. Nie był w stanie wyjaśnić dlaczego



WODZISŁAW ŚL. W niedzielę, 10 października mieszkanka Wodzisławia Śląskiego była świadkiem aktu wandalizmu. Około godz. 15.30 na ul. Młodzieżowej zauważyła mężczyznę, który niszczył wiatę przystanku autobusowego. Kobieta wezwała policję.

Dzięki zawiadomieniu służb mundurowych i ich szybkiej

reakcji, wandalę udało się ująć. Jak się okazało, 31-letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego był pod wpływem alkoholu (blisko promil). Na pytanie mundurowych o powód tak agresywnego zachowania mężczyzna nie był w stanie odpowiedzieć. Grozi mu w najgorszym przypadku kara do 5 lat pozbawienia wolności. (red.)

Pijany kierowca zatrzymany przez świadków

TURZA ŚL. Dwóch mężczyzn jadących ulicą Wodzisławską w Turzy Śląskiej, zauważyło na drodze pojazd, który utrudniał ruch drogowy. Wewnątrz świadkowie, zastali mężczyznę będącego pod wyraźnym wpływem alkoholu. Powiadomili służby i udaremnili dalszą jazdę, jeden z nich wyciągnął kluczyki ze stacyjki. Jak się okazało, kierowca auta był pijany.

W piątkowy wieczór tuż po godzinie 20.20 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim otrzymał informację o pojeździe utrudniającym ruch na ulicy Wodzisławskiej w Turzy Śląskiej. Na miejscu policjanci Wydziału Ruchu Drogowego zastali dwóch mężczyzn, którzy poruszając się tą ulicą, zauważyli tamujący ruch pojazd z włączonym silnikiem i światłami.

Mężczyźni zaniepokojeni, że mogło się coś stać, postanowili zatrzymać się i to sprawdzić. Jak się okazało, w środku znajdował się 67-letni mężczyzna, który był pod wyraźnym wpływem alkoholu. Świadkowie udaremnili mu dalszą jazdę, wyciągając kluczyki ze stacyjki i powiadomili Policję. Będący na miejscu stróż prawa poddał mężczyznę badaniu na zawartość alkoholu

w wydychanym powietrzu, które wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. W trakcie wykonywanych czynności mężczyzna groził policjantom oraz naruszył ich nietykalność. W związku z dopuszczeniem się kilku czynów zabronionych 67-latek został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie. Za swoje zachowanie mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia. (red.)

WYPADEK NA WODZISŁAWSKIEJ. JEDNA OSOBA ZAKLESZCZONA W SAMOCHODZIE

MSZANA W czwartek, 14 października po godz. 21.00 strażacy zostali zadysponowani na ul. Wodzisławską, gdzie doszło do wypadku z udziałem trzech samochodów osobowych. Jedna osoba była zakleszczona w pojeździe. By ją wydostać, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu.

Zgłoszenie o wypadku dotarło do strażaków o godz. 21.10. Na ul. Wodzisławskiej, w rejonie posesji nr 106 zderzyły się

trzy samochody osobowe: audi a4, VW polo oraz honda civic. W wyniku tego zdarzenia jeden z samochodów trzeba było rozciąć przy pomocy narzędzi hydraulicznych, by wydostać poszkodowanego. 31-latek został zabrany przez Zespół Ratownictwa Medycznego do szpitala. Pozostali uczestnicy zdarzenia opuścili pojazdy o własnych siłach.

Jak przekazał nam asp. Patryk Błasik z wodzisławskiej komendy policji, przyczyną

kolizji było niezachowanie bezpiecznego odstępu od poprzedzającego samochodu.

– Kierująca pojazdem marki honda jadąc ul. Wodzisławską w Mszanie w kierunku Jastrzębia nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją pojazdu marki audi, w wyniku czego uderzyła w jego tył. Następnie zjechała na przeciwny pas ruchu i uderzyła w jadący z przeciwnej strony samochód marki volkswagen polo. Kierująca pojazdem

była trzeźwa, podobnie jak pozostali kierowcy. Kierowca samochodu marki polo został zabrany do szpitala z obrażeniami głowy, gdzie został na obserwacji. Jego stan nie zagrażał życiu i zdrowiu. Pozostali uczestnicy zderzenia nie wymagali pomocy medycznej. Teraz wszystko będzie zależało od tego, jakie obrażenia odniósł ten pan – czy będzie postępowanie w kierunku kolizji czy wypadku drogowego – powiedział. **AgaKa**

Zrobiła zakupy za ponad 600 zł i... wyszła bez płacenia

WODZISŁAW ŚL. Policjanci z wodzisławskiej patrolówki zatrzymali 31-letnią mieszkankę Jastrzębia-Zdroju. Kobieta w jednym z wodzisławskich sklepów zrobiła zakupy za kwotę ponad 642 złote. Zapomniała tylko za te zakupy... zapłacić.

W sobotę, 3 października br. dyżurny wodzisławskiej komendy otrzymał zgłoszenie, iż pracownicy sklepu ujeli kobietę podejrzewaną o kradzież sklepową. Na miejsce zostali skierowani funkcjonariusze Ognia Patrolowo – Interwencyjnego, którzy w trakcie czynności ustalili, iż przekazana im 31-letnia mieszkanka Jastrzębia-Zdroju dopuściła się kradzieży różnych artykułów: kosmetyków, alkoholu

i środków czystości o łącznej wartości 642,75 złotych.

Torba robiła się coraz większa

Jak się okazało, kobieta pojawiła się w sklepie z dużą sportową torbą i podczas robienia zakupów jej torba robiła się coraz bardziej wypchana, czym zwróciła uwagę pracowników sklepu. Kiedy chciała wyjść zapominając za te zakupy zapłacić pracownicy sklepu wezwali policję. Kobieta została zatrzymana, usłyszała zarzut i przyznała się do kradzieży.

Zgodnie z kodeksem karnym, za przestępstwo kradzieży grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. Teraz o jej losie zdecyduje sąd. (red.)

Koparka rozwalila rurociąg. Woda zalewała ulicę i piwnicę

LUBOMIA W niedzielę, 3 października po godz. 9.20 strażacy z OSP Lubomia zostali wezwani na ul. A. Asnyka,

gdzie koparka uszkodziła rurociąg.

Strażacy otrzymali informację o uszkodzeniu rury



Woda zalała piwnicę pobliskiego bloku



Woda z uszkodzonego rurociągu zalewała także drogę

wodociągowej w trakcie wykonywania wykopów na ul. Asnyka. Woda zalała piwnicę budynku dwuklatkowego na wysokość ok. 15 cm oraz drogę. Działania strażackie polegały na zabezpieczeniu

miejsca zdarzenia oraz wypompowaniu wody. Na miejscu pojawiło się pogotowie wodociągowe, które zajęło się usunięciem awarii. Nikt nie ucierpiał.

AgaKa

Zjedli po pączku na terenie sklepu i chcieli wyjść bez płacenia

JASTRZĘBIE Dwóch 14-latków zostało złapanych na kradzieży. Chłopcy zjedli sobie po pączku na terenie sklepu i chcieli wyjść bez płacenia. Niestety, obsługa wezwała policję.

Dwóch nastolatków uraczyło się pączkami

W poniedziałek, 11 października około godziny 16.40 jastrzębscy policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące kradzieży w jednym ze sklepów. Na miejscu zgłaszająca wskazała mundurowym dwóch chłopców podejrzanych o kradzież. Po ich wylegitymowaniu okazało się, iż byli to młodzi ludzie

w wieku 14-lat.

Słodki poczęstunek będzie miał finał w sądzie

Nastolatkom nie spodziewali się, że przy linii kas zostaną ujęci przez pracownicę sklepu. Z ustaleń wynikało, iż chłopcy na tere-

nie sklepu zjedli po pączku, po czym chcieli bez płacenia opuścić sklep. Materiały w sprawie zostaną przekazane do Wydziału Rodzinnego Sądu Rejonowego i to sąd zadecyduje o tym, jakie konsekwencje wyciągnąć wobec nieletnich.

AgaKa

W niedzielę 17 października w Komendzie Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim 17 osób – jako uzupełnienie kadr policyjnych na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa – brało udział w ćwiczeniu pod kryptonimem „EGIDA-21”. Przez cały dzień rezerwiści uczestniczyli w zajęciach teoretycznych i praktycznych, nabywając wiedzę policyjną, dotyczącą m.in. użycia i obsługi broni palnej, technik interwencji czy też udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Rezerwiści ćwiczyli na komendzie

WODZISŁAW ŚL. W niedzielę, 17 października zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 lipca 2021 roku w sprawie przeprowadzenia ćwiczenia obronnego pk. „EGIDA-21” w 40 jednostkach organizacyjnych Policji, szczebla wojewódzkiego, miejskiego, powiatowego, szkołach Policji oraz w Komendzie Głównej Policji, przeprowadzane zostały ćwiczenia pod kryptonimem EGIDA-21. To największe w powojennej historii Polski ćwiczenia dla osób-rezerw osobowych, niebędących funkcjonariuszami Policji. Ćwiczenia są przeprowadzane od 2014 roku, jednak na terenie wodzisławskiej

komendy odbyły się po raz pierwszy.

W Komendzie Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim ćwiczenia rozpoczęły się punktualnie o godzinie 7:00. Przedsięwzięcie przeprowadzono przy współudziale i ściślejszej współpracy z administracją wojskową. W ćwiczeniach wzięło udział 17 rezerwistów. Nad prawidłowym przebiegiem ćwiczeń czuwało łącznie 31 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych KPP Wodzisław Śląski. Kierownikiem ćwiczeń był Komendant Powiatowy Policji w Wodzisławiu Śląskim, podinspektor Wiesław Dryja. Ćwiczenia miały na celu praktyczne sprawdzenie

nie gotowości do działania w jednostkach organizacyjnych Policji, przewidzianych do militaryzacji, które stanowi istotny element doskonalenia działań Policji w obszarze obronności i bezpieczeństwa państwa. Tematy szkoleniowe obejmowały m.in.: tematykę z zakresu udzielania pierwszej pomocy, ochrony informacji niejawnych, zasad używania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej, zakresu prowadzenia ochrony i obrony obiektów policyjnych oraz szczególnej ochrony i obrony obiektów administrowanych przez podmioty systemu obronnego państwa, podstawy prawne działań związanych z

zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego w miejscu pełnienia służby. Wykłady, jak również ćwiczenia praktyczne zostały przeprowadzone przez funkcjonariuszy i pracowników cywilnych wodzisławskiej komendy. Przedsięwzięcie zostało przeprowadzone z zachowaniem reżimu sanitarnemu. Przebiegowi ćwiczeń przyglądali się zewnętrzni obserwatorzy.

Źródłem finansowania ćwiczenia są środki Ministra Obrony Narodowej przydzielone Komendantowi Głównemu Policji w ramach Programu Pozamilitarnych Przygotowań Obronnych.

(art)

Nieszczelny piec przyczyną dużego zadymienia

PSZÓW Wyglądało groźnie, na szczęście skończyło się na dużej ilości dymu. W czwartek, 14 października strażacy interweniowali w Pszowie na ul. Pszowskiej. W jednym z budynków wielorodzinnych pewien mężczyzna chciał roz-

palić w piecu. Okazało się, że jest on nieszczelny, w wyniku czego doszło do dużego zadymienia pomieszczeń piwnicznych i klatki schodowej. Nikt nie został poszkodowany.

AgaKa

OSOBÓWKĄ W PRZYSTANEK AUTOBUSOWY

RYDUŁTOWY O wielkim szczęściu może mówić kierowca samochodu osobowego, który w poniedziałek, 4 października w Rydułtowach uderzył w wiatę przystanku autobusowego.

Do zdarzenia doszło na ul. Piecowskiej w Rydułtowach. 18-latek, mieszkaniec powia-

tu wodzisławskiego, kierujący pojazdem osobowym marki audi, przekroczył dozwoloną prędkość, w wyniku czego stracił panowanie nad samochodem i uderzył w przystanek autobusowy. Był trzeźwy. Został ukarany mandatem karnym. Nikomu na szczęście nic się nie stało.

AgaKa

Rozprzestrzenił się ogień. Zareagowali sąsiedzi

SKRZYSZÓW Niewiele brakowało, a straty byłyby dużo poważniejsze. W Skrzyszowie na ul. Dębowej 10 października tuż przed godz. 10.00 w domu jednorodzinnym doszło do pożaru.

Dym wydobywający się z okien zauważyli sąsiedzi i to oni wezwali strażaków. Istniało prawdopodobieństwo, że w budynku może się ktoś znajdować.

Po dojeździe na miejsce okazało się, że ogień zaczął rozprzestrzeniać się prawdopodobnie od pieca typu koza. Zapaliły się ubrania, papiery, część tapczana i pościel, które znajdowały się za blisko pieca. Strażacy ugasiłi pożar. W budynku na szczęście nikogo nie było. Straty oszacowano na 3 tysiące zł.

AgaKa

Zabawa w chowanego z policjantami

ŻORY Żorscy mundurowi zatrzymali 35-latkę poszukiwanego przez rybnicki sąd. Zanim mężczyzna znalazł się w ich rękach próbował ukryć się za meblami. Policjanci namierzali go w dzielnicy Kleszczówka, w pustostanie.

Krył się w pustostanie

W poniedziałek, 11 października w godzinach popołudniowych policjanci patrolujący Żory, podczas przejazdu ulicami Kleszczówki postanowili skontrolować pustostan. Miejsce to

jest często odwiedzane przez osoby bezdomne i osoby poszukiwane przez sądy i prokuratury.

Także tym razem podczas kontroli opuszczonego budynku dostrzegli za stertą starych mebli mężczyznę, który wstrzymywał oddech by nie zdradzić swej obecności, jak się okazało poszukiwanego przez rybnicki sąd 35-latkę. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do policyjnej celi skąd trafił do zakładu karnego. Najbliższe 360 dni spędzi teraz za kratami.

AgaKa

Stan techniczny familoków przy ulicy Mieleckiego w Radlinie jest zły, co negatywnie wpływa na komfort życia ich mieszkańców. Dodatkowo, pojawił się problem z ogrzewaniem – zaproponowana przez spółdzielnię mieszkaniową alternatywa dla starych pieców, zdaniem mieszkańców, jest bardzo kosztowna. Zapytaliśmy Jarosława Ligasa, prezesa SM „Marcel”, co z ogrzewaniem na tym osiedlu i czy budynki zostaną przyłączone do sieci ciepłowniczej.

Płać i płacz i marznij. Bo spółdzielnia każe ogrzewać stare familoki prądem

Budynki są w złym stanie technicznym

RADLIN Familoki o numerach nieparzystych na tym osiedlu zostaną podłączone do sieci ciepłowniczej w 2022 roku, z kolei numery parzyste do sieci nie są przyłączone i ze względu na wysokie koszty takiej przebudowy, spółdzielnia mieszkaniowa zaproponowała rozwiązanie w formie paneli na podczerwień. Już zeszłym roku, po interwencji straży pożarnej, gdy w jednym z mieszkań dym zaczął wydobywać się z pieca węglowego, w jednym z bloków zamontowano panele na podczerwień. Spółdzielnia mieszkaniowa wydała również zakaz używania pieców na węgiel. Mieszkańcy jednak z nowego rozporządzenia nie są zadowoleni, gdyż jak wskazują, rachunki za prąd są wysokie, a w mieszkaniach ciepło nie jest. – Jestem zdeterminowany, aby doprowadzić do podłączenia budynków parzystych przy ulicy Mieleckiego do sieci ciepłowniczej. Przeprowadziłem już wiele rozmów z firmą Esox, szukamy rozwiązania. Jeżeli uda się wypracować wspólne stanowisko, od razu

przystąpimy do projektowania tej nitki ciepła – zapewnia prezes SM Marcel Jarosław Ligas. Jeśli obietnice uda się spełnić, budynki o numerach nieparzystych do sieci zostaną przyłączone w 2023 roku.

Przyczyny problemów

A co do tego czasu? Mieszkańcy nie rozumieją, dlaczego spółdzielnia mieszkaniowa zaproponowała im tak kosztowne ogrzewanie elektryczne, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, iż w pobliżu ich osiedla mieści się kopalnia, koksownia i elektrociepłownia. – Tymi panelami na podczerwień nie da się nagrzać, a koszt są okropne – mówi pani Żaneta, mieszkanka Mieleckiego 16. Dodaje, że pomimo wysokich rachunków, w mieszkaniu jest zaledwie 16 stopni C. Zwyczajnie jest zimno. Jarosław Ligas tłumaczy, jakie są powody krytycznej sytuacji ze zmianą źródła ciepła w familokach przy ulicy Mieleckiego. – Poprzedni zarząd zaniechał budowy nitki ciepłowniczej, nie została zwiększona średnica rury i w

efekcie teraz nie da się dostarczyć ciepła do tych budynków – mówi. Dodaje, że spółdzielnia jest zobowiązana uchwałą antysmogową do likwidacji tzw. kopciuchów. – Te zaniechania, o których wspominałem, są tak duże, że kiedy robiliśmy inwentaryzację tych budynków, okazało się, że systemy kominowe nie spełniają wymogów przeciwpożarowych, przede wszystkim kominiarskich. Szukaliśmy alternatyw, aby zabezpieczyć zarówno mieszkańców, jak i interes spółdzielni. Nie możemy działać wbrew prawu – mówi Ligas. Jak twierdzi, z powodu zaniedbań poprzedniego zarządu, do sieci ciepłowniczej na ten moment można podłączyć jedynie budynki nieparzyste znajdujące się przy ulicy Mieleckiego i ta inwestycja ruszy już w przyszłym roku. – Budynki o numerach parzystych nie spełniają kryteriów, aby móc pociągnąć tam sieć, parametry rur są za niskie – mówi. Tłumaczy, że jednym z zaproponowanym mieszkańcom rozwiązań są panele na podczerwień. – Są

osoby zadowolone z tych paneli i są też oczywiście mieszkańcy, którzy nie są zadowoleni. Niestety, trzeba się nauczyć korzystania z nich. Panele na podczerwień się zagrzewają i oddają ciepło, co jest naprawdę efektywne – mówi.

Teoria a praktyka

Mieszkańcy jednak wskazują, że ten efekt jest niwelowany z powodu złego stanu technicznego budynków – nie ma termomodernizacji, dachy i okna są nieszczelne. Jak komentuje to prezes spółdzielni? Tłumaczy, że mieszkańcy Mieleckiego na własną rękę i bez uzyskania odpowiednich pozwoleń montowali piece węglowe. – W razie kontroli Państwowej Straży Pożarnej i kominiarza, należałoby zabezpieczyć mieszkanie i przebywanie w tych budynkach. Ten problem jest bardzo złożony. Familoki przy Mieleckiego to stare budynki, nie są dobrze zaizolowane, wcześniej nie podjęto działań inwestycyjnych, które pozwoliłyby teraz na podłączenie ich do sieci ciepłowniczej. W postaci paneli

na podczerwień znaleźliśmy jedno z tańszych i bezpiecznych rozwiązań dostępnych w tym momencie – tłumaczy Ligas.

Dodaje również, że mieszkańcy nie ponoszą kosztów zakupu i montażu paneli na podczerwień, a jedynie są zobowiązani do pokrywania kosztów zużycia, które mogą samodzielnie regulować, np. poprzez przykrywanie ogrzewania, gdy wychodzą z domu lub otwierają okna, aby wentylować mieszkanie. – Faktycznie użytkowanie paneli na podczerwień zwiększa rachunki za ogrzewanie o około 200-300 zł, ale mowa tylko o okresie grzewczym – mówi. Wskazuje, że jest możliwość rozłożenia tych kosztów na cały rok i spłaty w ratach. – Jest to problem, który leży nam na

▲ Panele na podczerwień w mieszkaniu na Mieleckiego

sercu. Cały czas prowadzimy rozmowy potencjalnymi inwestorami jak Esox, PGNiG czy Tauron Ciepło – tłumaczy. Spółdzielnia mieszkaniowa jest właścicielem mieszkań lokatorskich i jest zobowiązana do wymiany źródeł ciepła do końca 2021 roku. – Wymóg wymiany źródła ciepła jest ogólny i każdy z nas musi się z tym zmierzyć – dodaje na koniec rozmowy Jarosław Ligas. A mieszkańcy familoków do czasu rozwiązania problemu albo muszą płacić więcej za zużycie coraz droższego prądu albo... marznąć.

Agata Paszek

Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności!

Startujemy z II edycją społecznego projektu medialnego na rynku spożywczym – Kupuję-Smakuję. Wybieram polskie produkty!

Wybieram polskie produkty – to hasło jest obecnie nie tylko oznaką konsumenckiego rozsądku, ale stało się powszechnie znane i akceptowane. Wydawnictwo Nowiny zaprasza na II edycję projektu: „KUPUJĘ-SMAKUJĘ. WYBIERAM POLSKIE PRODUKTY” Dołącz do nas!

Celem projektu jest promocja polskiej żywności oraz wzmocnienie wizerunku polskich producentów i sprzedawców – lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich. Nadchodzący jesienno-świąteczny czas, to wspaniała okazja, aby walory polskich produktów oraz propozycje rynkowe jej producentów i przetwórców przedstawić w formie niesablonowych publikacji medialnych, oryginalnych przepisów

i działań angażujących konsumentów. Wspólnie promujemy lokalne i regionalne firmy i nasze miejsca pracy. Zapraszamy do udziału!

W tym roku nowości w ofercie dla firm!

Kompleksowy projekt medialny będzie realizowany w okresie od października do Świąt Bożego Narodzenia 2021 roku. Proponujemy więc Państwu możliwość komercyjnego uczestnictwa w tym wyjątkowym przedsięwzięciu. Tym samym prezentacja Państwa firmy dotrze do kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców całego Subregionu Zachodniego (500 tys. mieszkańców) różnymi kanałami informacyjnymi.

GŁÓWNE DZIAŁANIA W RAMACH PROJEKTU – 5 filarów

1. Działania promocyjne: Publikacja prezentacji partnerów strategicznych i producentów żywności w naszych mediach: gazetach (Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie), na portalu Nowiny.pl, w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn), na ekranach LED w Raciborzu i Żorach, w unikatowym „e-booku” z przepisami kulinarnymi promującymi producentów oraz na stronie www.kupujesmakuje.pl.
2. Wydarzenie „Kuchnia OFF-LINE” – event polegający na gotowaniu potraw świątecznych przez szefa kuchni renomowanej Restauracji Młyn Michała Krotky i „lodowego” Mistrza Polski i właściciela rodzinnej lodziarni – Lody Szypuła 1974 Tomasza Szypuła, połączonego z lokowaniem produktów naszych partnerów!
3. Studio śniadaniowe Nowiny – relacja na żywo (streaming on-line na Nowiny.pl i FB Nowiny.pl) studia śniadaniowego Nowiny, w których pokażemy skróty z przygotowywania potraw świątecznych przez naszych Mistrzów Kuchni oraz wywiady z zaproszonymi gośćmi.
4. **NOWOŚĆ! Prestiżowy Konkurs: „Czas na Śląskie”** – zgłaszanie przez firmy z branży spożywczej swoich produktów do oceny przez specjalnie powołaną Kapitułę Konkursu w celu otrzymania prestiżowego znaku jakości „Czas na Śląskie” wraz z promocją swoich produktów żywnościowych w mediach Organizatora oraz możliwość wygrania wartościowej kampanii reklamowej o wartości 10 000 zł dla najlepszego produktu wybranego przez Kapitułę!
5. Kampania promocyjna projektu w mediach tradycyjnych i mediach społecznościowych wraz z publikacją logotypów partnerów i producentów – projekt będzie promowany w największym w regionie radiu Vanessa FM, Raciborskiej Telewizji Kablowej RTK, Telewizji TVS, portalu www.serwiszpozyczy.pl, www.foodfakty.pl, w naszych tygodnikach i miesięcznikach bezpłatnych oraz w mediach społecznościowych na Facebooku, Instagramie, Youtube i LinkedIn. Patronem branżowym projektu jest ponownie program promocyjny „Doceń polskie” www.docenpolskie.pl.

DO KOGO KIERUJEMY PROJEKT?

- Partnerzy strategiczni nie tylko z branży spożywczej
- Ogólnopolscy, regionalni i lokalni producenci i sprzedawcy żywności
- Restauracje i firmy gastronomiczne
- Organizatorzy imprez i wydarzeń kulinarnych oraz stowarzyszenia kulinarne
- Urzędy miast i gmin oraz instytucje wspierające rozwój lokalnego i regionalnego rynku branży spożywczej

Zapewniamy pomoc w przygotowaniu prezentacji! Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności – nie może Was zabraknąć!

Dział Rozwoju Biznesu zaprasza do współpracy!

Skontaktuj się z nami już dziś i zamów prezentację!

Organizator: Wydawnictwo Nowiny, ul. Kościuszki 32a, Racibórz, tel. 608 678 209, reklama@nowiny.pl

Zapraszamy na nową stronę www.kupujesmakuje.pl

ZAUFALI NAM W PIERWSZEJ EDYCJI:



POMYSŁ I REALIZACJA

nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny

PATRONI MEDIALNI

nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny nowiny

PATRONI BRANŻOWI

nowiny



Michał Krotky – szef kuchni Restauracji Młyn w Raciborzu
Tomasz Szypuła – właściciel rodzinnej lodziarni – Lody Szypuła 1974 – czyli Lodziarni Miś w Raciborzu i Lodziarni pod Orzechem w Baborowie

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PRESTIŻOWYM KONKURSIE!



Nasz konkurs to nie tylko świetna okazja do promocji konkretnych firm i produktów/usług branży spożywczej, ale również całego regionu!

Masz firmę w branży spożywczej? Dlaczego warto wziąć udział?

Konkurs „Czas na Śląskie” ma na celu **wyłonienie i wypromowanie najlepszych produktów i usług** wytwarzanych przez Podmioty mające siedzibę w województwie śląskim. Wyboru najlepszych produktów dokona specjalnie powołana Kapituła Konkursu.

Śląskie firmy wytwarzają zdrową i smaczną żywność, wysokiej jakości produkty, a wiele z nich świadczy usługi na najwyższym poziomie. Jednak wiedza o tej działalności nie zawsze jest powszechnie znana, dlatego celem naszej akcji jest przede wszystkim **promocja lokalnych marek oraz ciekawych i wyróżniających się produktów**.

Zdobywcy nagrody głównej i wyróżnień otrzymają:

- prawo do posługiwania się tytułem „Czas na Śląskie” – Znak Jakości Wydawnictwa Nowiny przez okres jednego roku w celach promocyjno-reklamowych oraz prawo do używania logotypu Konkursu,
- nagrodę w formie kampanii reklamowej o wartości od 5000 do 10 000 zł netto do wykorzystania w mediach Organizatora (do wyboru: Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie, portal Nowiny.pl, media społecznościowe Nowiny.pl – Facebook, Instagram, ekrany LED – Racibórz i Żory).

Zgłoszenia produktów/usług przyjmujemy do 30 listopada!

Ogłoszenie wyników Konkursu nastąpi
14 grudnia br. podczas relacji LIVE
studia śniadaniowego Nowiny!

Chcesz wiedzieć więcej? Napisz do nas już dziś i zgłoś swój udział!

Organizator: Wydawnictwo Nowiny, ul. Kościuszki 32a, Racibórz
tel. 608 678 209, reklama@nowiny.pl



Gmina Lubomia zajęła najwyższe miejsce spośród wszystkich gmin powiatu wodzisławskiego w corocznym raporcie o wydatkach samorządowe na inwestycje w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Został on przygotowany przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”.

Na Śląsku najwięcej inwestuje... Lubomia

POWIAT Metoda rankingu jest niemal identyczna jak w ubiegłych latach. – Pod uwagę bierzemy całość wydatków majątkowych poniesionych w ciągu ostatnich trzech lat (w tym przypadku 2018–2020). W ten sposób chcemy uniknąć dużych, chwilowych wahań wskaźnika będącego podstawą rankingu. Wydatki inwestycyjne, zwłaszcza w mniejszych jednostkach, cechują się znaczną cyklicznością. W poszczególnych latach mogą być bardzo wysokie, co wiąże się z realizacją ważnej inwestycji, aby potem okresowo spadać do znacznie niższe-

go poziomu – tłumaczy prof. Paweł Swianiewicz, współautor rankingu.

W rankingu powiatów powiat wodzisławski zajmuje dopiero 167. miejsce. W poprzednich rankingach zajmował odpowiednio pozycje 182. w 2019 r. i 138. w 2018 roku. Dla porównania zwycięzca powiat przasnyski wydawał w latach 2018-2020 756,33 zł na mieszkańca.

W rankingu miast powiatowych Wodzisław Śląski zajął 206. miejsce z wydatkami 549,77 zł na mieszkańca. Co oznacza, że zaliczył spadek,

bo w poprzednich rankingach zajmował: 153. miejsce (2018) i 179. (2019). Dla porównania, najwyżej uplasowały się dolnośląskie Polkowice – 2606,67 zł na mieszkańca.

W kategorii miast pozostałych najwyżej spośród miast naszego powiatu sklasyfikowany został Pszów, który zajął 369. miejsce z inwestycjami na poziomie 734,47 zł na mieszkańca (w rankingu z 2018 – 386., 2019 – 341.), a następne Radlin 466. miejsce z inwestycjami w wysokości 577,32 zł na mieszkańca (2018 r. – 359., 2019 – 405.), a Rydułtowy – 504. miejsce (2018

– 469., 2019 – 513). W kategorii tej wygrała Krynica Morska (woj. pomorskie) z inwestycjami na poziomie 5388,65 zł na mieszkańca.

Wśród gmin wiejskich na bardzo dobrej 17. pozycji znalazła się Lubomia (w rankingu z 2018 r. było to miejsce 25., w 2019 r. – 18.), ze średnią wydatków na mieszkańca w wysokości 2635,06 zł. Marklowice sklasyfikowane zostały na 506. pozycji z inwestycjami na poziomie 1052,09 zł na mieszkańca (2018 r. – 478., 2019 r. – 458.), Mszana na 632. miejscu z inwestycjami na poziomie 944,86 zł

na mieszkańca (2018 r. – 1379., 2019 r. – 952.), Godów na 705. miejscu z inwestycjami na poziomie 886,38 zł (2018 r. – 819., 2019 r. – 816.), a Gorzyce na 855. miejscu z inwestycjami na poziomie 789,63 zł na mieszkańca (2018 r. – 924., 2019 r. – 1009.).

Zadowolenia z miejsca w rankingu nie kryje Czesław Burek, wójt Gminy Lubomia. – Jesteśmy bezwzględnie liderem rankingu na Śląsku, biorąc pod uwagę wszystkie gminy, nie tylko wiejskie. Za nami na 2. miejscu są Gliwice, na 3. Tychy. W czołówce rankingu jesteśmy od

2013 r. Na inwestycje w ciągu trzech lat wydaliśmy 62 mln zł, z tego na Nieboczowy 4,4 mln zł. W poprzednich latach było to efektem budowy nowych Nieboczów, ale te już powstały a my nadal jesteśmy wysoko w rankingu. Tym razem to zasługa sporych wydatków na budowę kanalizacji i dróg. A przecież nie jesteśmy zamożną gminą, bo w tej kategorii zajmujemy dopiero około 500. miejsca. O naszym sukcesie decyduje skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych i racjonalne wydatkowanie – komentuje Czesław Burek. (art)

CZY POWTARZA SIĘ PROCEDER Z TRUCIEM KOTÓW?



Niestety zatrutego kota z ul. Niedurnego nie udało się uratować i musiał zostać uśpiony

PSZÓW W minionym tygodniu do dzielnicowego z Pszowa wpłynęła informacja z ul. Niedurnego, gdzie doszło do zatrucia kota domowego. Na sprawę uwagę zwróciła także Fundacja Jestem Głosem Tych Co Nie Mówią.

Zaniepokojeni mieszkańcy zainteresowali sprawą pszowskich policjantów. – Do dzielnicowego wpłynęła informacja od mieszkańców, że jeden z ich kotów zatrut się czymś, co zjadł i niestety ci państwo musieli uśpić zwierzę. Prawdopodobnie mogły to być substancje żrące. Na razie nie ma w tej sprawie postępowania, bo nie mamy pewności, czy nie była to np. trutka na szczury. Dzielnicowy będzie się zajmować tym tematem i rozmawiać z mieszkańcami dzielnicy – informuje asp. Patryk Błasiak, p.o. rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śląskim.

Choć to jednorazowy przypadek, mieszkańcy wolą dmuchać na zimne, pamiętając sytuację sprzed kilku lat.

Było już więcej ofiar

Działacze Fundacji Jestem Głosem Tych Co Nie Mówią podkreślają, że nie jest to nowy problem. – Dwa lata temu miała tam miejsce podobna sytuacja, pomogły ostrzeżenia, ale jak widać ktoś chyba zapomniał, że ustawa nadal chroni zwierzęta. Ktoś notorycznie podaje kotom substancje żrące w pokarmie... to już kolejny przypadek i cierpienie zwierzęcia...kotki w tej okolicy są właścicielskie, ale najwidoczniej komuś przeszkadzają – komentują działacze fundacji. Wcześniej ofiarami podtruwania kotów padło więcej zwierząt. – Na podwórku jednego z właścicieli, które jest bardzo duże, znalazły się także ciała obcych kotków. Wcześniej

udało się zawieźć dwa kotki do weterynarza, jeden był w lepszym stanie i żyje do dziś, drugi miał zbyt mocno poparzony przełyk i niestety nie przeżył – wspominają społecznicy.

Prośba o czujność

Obecnie na jednej z posesji przy ul. Niedurnego zatrut się jeden kot, ale także pojawiło się drugie zwierzę nieznane właścicielom zatrutego czworonoga. Chcieli go złapać i zawieźć do weterynarza, aby sprawdzić jego stan, ale niestety przy próbie złapania kot uciekł. Zarówno policja, jak i działacze fundacji ostrzegają właścicieli kotów i zachęcają do zgłaszania podobnych przypadków z okolicy.

(ska)

W czwartek 28 października w Wodzisławskim Centrum Kultury z inicjatywy Mieczysława Kiecy, Prezydenta Wodzisławia, odbędzie się debata o rozwoju miasta w obszarze budownictwa mieszkaniowego.

Prezydent chce debatować o budownictwie mieszkaniowym w mieście

WODZISŁAW ŚL. Debata jest pokłosiem awantury, do której doszło po tym jak miasto chciało budować przy ul. Batorego mieszkania komunalne. Pomysł oprostowania mieszkańcy istniejącego w okolicy planowanej inwestycji osiedla domków szeregowych. Nie zgadzają się na wycinkę 1 ha samosiejek pod budowę mieszkań komunalnych. Las samosiejek sąsiaduje z istniejącym osiedlem Batorego Prezydent Kieca z pomysłu się więc na razie wycofał.

– Bardzo mocno zależy mi na rozwoju naszego piękne-

go miasta. Na jego rozbudowie, upiększaniu, budowaniu lepszej przyszłości. Ale nie mniej, podkreślę – nie mniej, zależy mi na Waszym spokoju i komforcie oraz jakości życia w mieście. Dlatego też widząc, jak wiele negatywnych emocji przynosi nam temat rozwoju osiedla Batory, po wielu rozmowach, szerokim oglądzie sytuacji, podjąłem decyzję o zaproszeniu Was wszystkich do rozmowy na temat rozwoju miasta w obszarze budownictwa mieszkaniowego. Wierzę, że znów razem znajdziemy najlepszą dla nas i naszej wspólnoty ścieżkę – w ten sposób do

mieszkańców zwrócił się prezydent Mieczysław Kieca.

Do udziału w debacie zostali zaproszeni eksperci oraz przedstawiciele rynku mieszkaniowego w Wodzisławiu Śląskim, m.in. urbanista, architekt przestrzeni miejskiej, prezesi spółdzielni mieszkaniowych oraz deweloperzy.

Debata rozpocznie się o godz. 17.30. Liczba miejsc ze względów sanitarnych jest ograniczona, chęć udziału należy zgłosić telefonicznie pod numer 32 45 90 478. Na facebookowej stronie miasta pojawi się transmisja spotkania z mieszkańcami. (art)



Debata jest pokłosiem awantury wokół pomysłu budowy mieszkań komunalnych na miejskich działkach budowlanych w sąsiedztwie prywatnego Osiedla Batory

Radna-nauczycielka apeluje o wspólną platformę do zdalnego nauczania



Po prawej radna Beata Młynarczyk

GORZYCE Podczas sesji XXXII Rady Gminy Gorzyce radna Beata Młynarczyk zadała pytanie o to, czy placówki oświatowe w gminie Gorzyce są technicznie przygotowane na to, gdyby nauka ponownie przeszła w tryb zdalny. – O platformę edukacyjną dla szkół powinna zadbać gmina. Platforma Teams działa świetnie i każda godzina lekcyjna jest zarejestrowana i może być rozliczona. Jest tam

również wskazana frekwencja uczniów, a lekcje mogą być nagrywane – powiedziała podczas sesji. Nadmieniła również, że ma na myśli dostęp do platformy, gdzie lekcje można rejestrować i korzystać z niej jest wygodne. – W tym roku prowadząc lekcje ratowałam się platformą Google, a jako nauczyciele mieliśmy do dyspozycji platformę, która wprawdzie pozwalała na

Czwarta fala pandemii nie jest już widmem tylko zaczyna stawać się rzeczywistością. Podczas sesji Rady Gminy Gorzyce, która odbyła się 30 września, radni zastanawiali się, czy oświata jest przygotowana na ponowne podjęcie nauki zdalnej.

kontakt z uczniami, ale te lekcje nie były nigdzie rejestrowane, co powodowało późniejsze problemy chociażby z rozliczaniem godzin pracy nauczycieli – tłumaczyła. Dodała, że obowiązkiem nauczyciela jest rozliczenie się z podstawy programowej i gmina powinna zapewniać narzędzia, które by to umożliwiała.

Są przedłużone licencje

Na pytanie radnej odpowiedziała Izabela Sanecznik, dyrektorka Gminnego Ośrodka Obsługi Finansowej w Gorzycach. – Z mojego polecenia wszyscy dyrektorzy szkół przedłużyli licencje na dostęp do platform edukacyjnych, natomiast wybór platformy to indywidualna decyzja każdego z dyrektorów – tłumaczyła.

Dodała, że odbyło się spotkanie z przedstawicielem platformy Moodle, w którym wzięli udział też wszyscy dyrektorzy szkół. – Zdania jednak były podzielone. Jedni wybraliby Moodle, niektórzy Teamsa, inni Zoom-a. Nie narzucaliśmy szkołom, na jakiej platformie mają pracować. Z tego powodu ciężko jest mi się odnieść do tych zarzutów, ponieważ każdy dyrektor indywidualnie podejmował decyzję, która platforma edukacyjna będzie w jego szkole – powiedziała. Beata Młynarczyk z kolei w odpowiedzi zapytała, czy w takim razie organ prowadzący mógłby ujednolicić ten system i podjąć decyzję o tym, aby we wszystkich szkołach lekcje odbywały się na tej samej platformie. – Wydaje mi

się, że gdyby ktoś z władz gminy podjął taką decyzję, byłoby to najlepszym rozwiązaniem dla szkół i nauczycieli – mówiła. Do tych słów radnej z kolei odniósł się wójt gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk mówiąc, że do kompetencji organu właściwego nie należy podejmowanie decyzji o sposobach i metodach kształcenia. – Jest to rolą przede wszystkim wychowawców, w tym dyrektora szkoły – powiedział.

Wszystkie szkoły mają już dostęp do platform edukacyjnych

Jak tłumaczyła podczas sesji rady gminy Izabela Sanecznik, 12 marca 2020 roku, kiedy rozpoczęła się w Polsce pandemia i szkoły przeszły na nauczanie zdalne, żadna z placówek

oświatowych gminy nie była przygotowana na prowadzenie lekcji w trybie online. Tłumaczyła, że z biegiem czasu został wykupiony dostęp do platformy Teams, ale nie wszystkie szkoły miały do niego dostęp. – W początkowej fazie pandemii, np. szkoła w Olzie nie miała dostępu do Teamsa. Później organ prowadzący, czyli urząd gminy, zobowiązał dyrektorów szkół, niezależnie od tego, czy będzie pandemia czy nie, żeby wszystkie placówki od 1 września miały możliwości techniczne, aby móc prowadzić lekcje w formacie online – dodała. W jej ocenie to podejście się sprawdziło, ponieważ gdy zostały zaostrzone pandemiczne restrykcje, wszystkie lekcje mogły odbywać się zdalnie i bez zakłóceń. (apa)

Strażacy z Radlina na manewrach ratowniczych

REGION W gminie Gaszowice zaroilo się od wozów strażackich, które kursowały pomiędzy poszczególnymi sołectwami oraz gminą Jejkowice. Były to manewry ratownicze, zorganizowane przez OSP Gaszowice dla chętnych jednostek. Wzięły w nich udział załogi OSP z terenu powiatu rybnickiego, pszczyńskiego oraz wodzisławskiego – OSP Biertułtowy.

Organista zauważył dym na wieży kościelnej. Pobiegł na miejsce i nie wraca. Co zrobić, by go uratować? Jak gasić pożar w takim miejscu? To uproszczony scenariusz jednego z siedmiu zdarzeń losowych, z którymi mierzyli się strażacy OSP z terenu powiatu rybnickiego, wodzisławskiego, miasta Rybnik oraz odległych Kryr (powiat pszczyński), którzy wzięli udział w wielkich manewrach w gminie Gaszowice.

Pod okiem PSP

– Łącznie zaprosiliśmy do wspólnych ćwiczeń 14 jednostek OSP z regionu. Do poszczególnych scen, czyli interwencji jednostki jeździły w dwóch zastępach – mówi Wojciech Kasperzec, naczelnik OSP Gaszowice, jednostki



Podczas ćwiczeń OSP Biertułtowy działała wspólnie z OSP Czernica. Na zdjęciu z prawej Piotr Szkatuła z OSP Biertułtowy

która organizowała ćwiczenia. W ten sposób na „żywych organizmach” czyli w czasie symulacji prawdziwych zdarzeń, do których często wzywani są strażacy-ochotnicy, druhowie mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności, wiedzę oraz wypróbować czas reakcji, odporność na stres, decyzyjność. Co ważne na każdym stanowisku do ćwiczeń ich pracy przyglądali się zawodowi strażacy (JRG Rybnik i JRG Wodzisław Śląski), którzy potem omówili realizację poszczególnych zadań.

Na pożegnanie komendanta

Manewry, które rozgrywały się na terenie gmin Gaszowice i Jejkowice zorganizowane zostały ze specjalnej okazji. Po ponad 50-letniej służbie w Ochotniczej Straży Pożarnej w Gaszowicach oraz 15 latach w roli Komendanta Gminnego OSP w Gaszowicach z czynną służbą pożegnał się Czesław Kasperzec. Podczas manewrów, po raz ostatni, wspierał w boju swoich druhów.

(ska)

Miasto pozyskało tereny kopalniane. Chce przekazać je przedsiębiorcom

RYDUŁTOWY Miasto Rydułtowy przejęło szyb Leon III i nieruchomości wokół niego. We wtorek 5 października odbyło się podpisanie aktu notarialnego umowy darowizny całej nieruchomości pomiędzy urzędem miasta a Spółką Restrukturyzacji Kopalń. Zapytaliśmy burmistrza Rydułtów Marcina Połomskiego o to, jakie plany związane z tym miejscem ma rydułtowski magistrat.

– Na mocy podpisanego dokumentu Miasto otrzymało prawo wieczystego użytkowania gruntu o ogólnej powierzchni 17 828 m2 oraz prawo własności 10 budynków. Co powstanie na tym terenie?

Marcin Połomski: – Chcemy ten teren przekazać przedsiębiorcom, aby w tym miejscu rozwijała się działalność gospodarcza. Rydułtowy są wśród 122 miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze, więc musimy szukać źródeł dochodu, czyli tworzyć przestrzenie, które będą przynosiły zyski. Kiedy odpowiedziliśmy te hale, chodziliśmy po tym terenie, zastana-

wialiśmy się, czy warto się o to starać. Widzieliśmy także, że są one w na tyle dobrym stanie technicznym, że można je wykorzystać w kolejnych latach. Konsultowaliśmy się z przedsiębiorcami i to oni przekonywali nas o tym, że warto podjąć ryzyko i postarać się o przejęcie tych obiektów.

– **Dziś odbyło się podpisanie aktu notarialnego, a jaki będzie kolejny krok?**

– Na tym terenie znajdują się kolejne dwa budynki – biurowy i łazni, które prawdopodobnie uda nam się przejąć już w listopadzie. Cały czas staramy się też o przejęcie starego placu składowego. Ten teren chcielibyśmy przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe w ramach spółki SIM Śląsk Południe, która buduje mieszkania czynszowe dla młodych osób, a te chcemy ściągnąć do Rydułtów. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy w stanie zapewnić tylu miejsc pracy, ile jest na naszej kopalni. Czekamy na naszą transformację górniczą i wygaszenie górnictwa, więc musimy przygotować alternatywę. Chcielibyśmy, aby w Rydułtowach mogły zamiesz-

kać także osoby dojeżdżające do pracy w Żorach, Jastrzębiu-Zdroju, Gliwicach, Katowicach, Rybniku czy Kornicach.

– **Kiedy mieszkańcy mogą spodziewać się rozpoczęcia tej inwestycji?**

– Zakres pracy, który jest objęty funduszami norweskimi, musi być zrealizowany do 2024 roku. W najbliższych latach, czyli w roku 2022, 2023 i 2024 będą prowadzone prace związane Programem Rozwoju Lokalnego czyli funduszem norweskimi.

– **Z jakich środków finansowych będzie korzystało miasto?**

M.P.: – Rydułtowy są w grupie miast, które są ściśle związane z górnictwem. Staramy się stworzyć dobry program, aby pozyskać środki z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji na aktywizację tego terenu. Poza tym, na pewno będziemy się starać o środki w nowej perspektywie budżetu funduszy unijnych na lata 2021-2027, ale także będziemy tych finansów szukać w źródłach krajowych.

Rozmawiała Agata Paszek



Polski Związek Łowiecki twierdzi, że bierze na siebie spory ciężar walki z Afrykańskim Pomorem Świń (ASF) a myśliwi są jedyną grupą społeczną, która robi to w efektywny sposób. Od początku wystąpienia wirusa ASF w Polsce myśliwi pozyskali 1,2 mln dzików. A przy tym znacznie ograniczyli występowanie szkód w rolnictwie.

Myśliwi ustrzelili 1,2 mln dzików

KRAJ

Od początku wystąpienia wirusa ASF w Polsce myśliwi pozyskali 1,2 mln dzików. Poniżej publikujemy szczegółowe zestawienie danych dotyczących liczby pozyskanych dzików oraz liczby wykonywanych polowań oraz odstrzałów sanitarnych w latach 2018 – 2021.

W obecnym łowieckim roku gospodarczym 2021/2022 w okresie od 1 kwietnia do 30 sierpnia pozyskano 106 336 dzików, przy liczbie 1 679 433 polowań indywidualnych i wykonywanych odstrzałów sanitarnych. W łowieckim roku gospodarczym 2020/2021 (rok gospodarczy trwa od kwietnia do marca) pozyskano 380 741 dzików

przy liczbie 5 587 750 polowań indywidualnych i wykonywanych odstrzałów sanitarnych. W łowieckim roku gospodarczym 2019/2020 pozyskano 414 822 dzików przy liczbie 4 594 587 polowań indywidualnych i wykonywanych odstrzałów sanitarnych. W łowieckim roku gospodarczym 2018/2019 w okresie od 1 lipca 2018 r. do 30 czerwca 2019 r. pozyskano 212 145 dzików (brak danych za okres od 1 kwietnia do 1 lipca).

Tylko w bieżącym sezonie łowieckim, licząc od kwietnia 2021, myśliwi wychodzili w łowisko 1,4 mln razy, co daje łącznie 5,6 mln godzin przepracowanych na rzecz państwa. Są to roboczogodziny, za które myśliwi nie

dostają wynagrodzenia. Na pracę społeczną związaną z ochroną pól i szacowanie szkód łowieckich przeznaczają swój wolny czas – podkreśla PZŁ.

Dla porównania, w sezonie gospodarczym 2019/2020 niemieccy myśliwi pozyskali 881 886 szt. dzików, (myśliwych jest tam 297 414), to oznacza 2,2 dzika na jednego myśliwego. Z kolei francuscy myśliwi, których jest 1 173 000, pozyskali 809 992 szt. dzików, czyli 0,7 dzika na jednego myśliwego.

Polski Związek Łowiecki planuje utrzymanie zaangażowania w odstrzał planowy i sanitarny dzików na dotychczasowym poziomie. Chce również utrzymać swoje zaangażowanie w poszukiwa-

niach padłych dzików oraz przestrzegania zasad bioasekuracji.

Dzicze mioty częstsze i liczniejsze

Naukowcy wskazują, że przyczynami utrzymującej się na wysokim poziomie liczebności populacji dzika są: łatwiejszy dostęp do pokarmu i jego obfitość sprawia, że dziki szybciej dojrzewają, a także mają liczniejsze mioty. – Liczebności populacji nie ograniczają też już tak znacznie jak kiedyś surowe zimy – mówił w rozmowie z PAP biolog, prof. Rafał Kowalczyk.

Czynniki, które kiedyś limitowały populację dzika – niższa dostępność pokarmu czy surowe zimy – w tej chwili nie działają tak jak kiedyś. –

Mamy łagodne zimy, a brak silnych mrozów i wysokiej pokrywy śniegu, zwiększa przeżywalność dzików. Po drugie zwiększa się baza pokarmowa dla tych zwierząt – mówi naukowiec. Wyjaśnia, że w ciągu ostatnich 30 lat w Polsce obszar upraw kukurydzy zwiększył się kilkunastokrotnie. – Pola kukurydzy oferują dzikom pokarm i osłonę. A kukurydza uprawiana na ziarno dostępna jest na polach nawet w grudniu czy styczniu – opowiada biolog. To wszystko zaś powoduje, że dziki szybciej rosną i szybciej dojrzewają. – W przypadku dzika jest graniczna masa ciała, którą musi osiągnąć samica, by móc się rozmnażać. Ze względu na wysoką dostępność pokarmu samice mogą wcześniej niż

zwykle przystępować do rozrodu. A w dodatku ich mioty mogą być większe – wyjaśnia.

Rolnicy: dzików za dużo

Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych rok temu twierdził, że liczba dzików w Polsce wynosi około 300 tys. szt. Z kolei Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego i PZŁ w opracowaniu „Zarządzanie populacją dzika Sus scrofa w Polsce” szacowały, że sześć lat temu populacja dzika wynosiła 250 – 260 tys. sztuk. Według PZPRZ odpowiednia populacja dzików, która nie zagrażałaby plantacjom roślin to 80 – 100 tys.

(art)

Źródło: PZŁ, naukawpolsce.pap.pl, tygdnik-rolniczy.pl

W SOBOTĘ, 16 PAŹDZIERNIKA ULICAMI MIASTA PRZESZEDŁ I WODZISŁAWSKI MARSZ RÓWNOŚCI, POSŁKOWANY GOŚCIAMI SPOZA MIASTA.

Kolorowy marsz z Homokomandem, Babcią Kasią i wiceprezydent Kalinowską



Nie zabrakło aktywistki Katarzyny A., znanej jako Babcia Kasia

WODZISŁAW ŚL. Marsz równości wystartował i zakończył się na płycie wodzisławskiego Rynku. Przyciągnął do centrum miasta zarówno osoby chcące wziąć udział w pokojowej manifestacji, jak i jej przeciwników. Na Rynku zebrała się kilkunastoosobowa grupa odmawiająca różnic oraz grupa mężczyzn,

którzy co jakiś czas rzucali wyzwiskami w stronę kolorowego tłumu. Emocje wzrosły w momencie, gdy uczestnicy marszu zaczęli malować farbą kredową na płycie rynku flagę w barwach LGBT. Z tęczowymi parasolkami oraz flagami marsz, w którym udział wzięło około 150 osób, ruszył ulicami miasta. Kolorowa pa-

rada przy dźwiękach muzyki przeszła od Rynku w stronę WCK, ul. 26 Marca w stronę dawnego Gimnazjum nr 2, przeszła koło szpitala i ul. Radlińską zawinęła na Rynek. Wzbudzała spore zainteresowanie – ludzie wychodzili na balkony oraz zerkali z okien swoich mieszkań z ciekawością tym, co się dzieje.

W marszu udział wzięły za-

równo młodsze, jak i osoby starsze. Obecna była słynna Babcia Kasia, czyli znana z uczestnictwa w tego typu wydarzeniach aktywistka Katarzyna A., skazana kilka dni temu przez sąd w Warszawie na prace społeczne po tym, jak w marcu tego roku naruszyła nietykalność cielesną dwóch policjantów (jak podało radio RFM FM, kopnęła jednego,

odepchnęła drugiego – wyrok jest nieprawomocny).

Szeregi marszu zasilili też Homokomando, którego członkowie sami nazywają swoją organizację gejowską drużyną sportową. Nie zabrakło jednak i lokalnych aktywistów, organizatorów Marszu, którzy do udziału zachęcali słowami: „Dość homofobii! Dość rasizmu! Dość kseno-

fobii! Dość antysemityzmu! Dość szowinizmu gatunkowego! Każdy inny, wszyscy równi”. Obecna była też Izabela Kalinowska, wiceprezydent Wodzisławia oraz poseł Maciej Kopiec. Nie zabrakło nauczycieli czy rodziców dzieci LGBT, którzy swoją obecnością dali wyraz wsparcia swoim pociechom.

Policja oceniła wydarzenia jako spokojne. Nie doszło do żadnych zamieszek, nie było awantur, jedynie utarczki słowne na samym początku, gdy marsz się formował. Kilka osób wylegitymowano, między innymi za malowanie tęczy zmywalnymi farbami.

AgaKa, (art)



I Wodzisławski Marsz Równości poprowadził warszawski aktywista Maciej „Gąsior” Gośniowski



Marsz wspierali nauczyciele



SPRZEDAŻ • SERWIS • NAPRAWY • PORADY

nowiny
ŻORSKIE

MAGAZYN **nowiny.pl**
RYBNICKI

GAZ W AUCIE

– czy to się jeszcze opłaca?

(art)

REKLAMA

AUTO-SPRAWNOŚĆ

- **NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW**
- **KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK**
- **SERWIS KLIMATYZACJI**
- **GEOMETRIA KÓŁ 3D**
- **WYMIANA OPON**



ul. Mikołaja 9, Racibórz
www.auto-sprawnosc.pl

CENY OC SPADAJĄ

Ostatni raz tak tanio było w 2015 roku

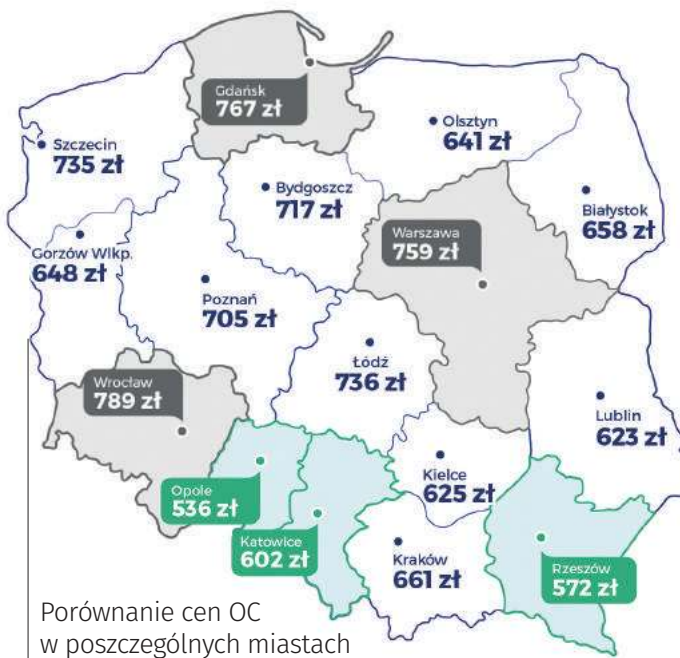
Ceny OC w III kwartale 2021 r. były niższe o prawie 11% niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Były także niższe o niecałe 2% niż w poprzednim kwartale tego roku. Eksperti twierdzą, że ich wzrost jest jednak nieunikniony.

W III kwartale 2021 r. mediana cen OC spadła aż do 604 zł. Tak niskie ceny obowiązkowej polisy komunikacyjnej nie były notowane od 2015 roku. Biorąc jednak pod uwagę, że wzrosła średnia cena likwidacji szkody, kierowcy powinni liczyć się wkrótce z możliwymi podwyżkami. W raporcie RanKING – rynek i ceny ubezpieczeń komunikacyjnych eksperci najpopularniejszej porównywarki ubezpieczeń podsumowują, jak kształtowały się średnie składki OC w minionym kwartale i sprawdzają, w których regionach

Polski kierowcy mogli liczyć na najkorzystniejsze oferty ubezpieczycieli.

Jaka była średnia cena ubezpieczenia OC w III kwartale 2021?

Średnia cena OC w III kwartale 2021 roku wyniosła 604 zł, dzięki czemu była niższa o 74 zł (–10,9%) niż rok wcześniej. W III kwartale bieżącego roku odnotowano również nieznaczny obniżkę w stosunku do poprzedniego kwartału, która wyniosła 12 zł (–1,9%). – Od kilku lat obserwujemy systematyczne obniżki cen polis komunikacyjnych. W III kwartale 2021 r. średnia składka obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu wyniosła 604 zł i była niższa o 1,9% od ceny OC z poprzedniego kwartału. Z kolei od zakończenia okresu dynamicznych podwyżek w 2017 r. przeciętna składka



Porównanie cen OC w poszczególnych miastach wojewódzkich. Na Śląsku nie mamy powodu do narzekań.

spadła już o 26%. To z pewnością pozytywna informacja dla kierowców, jednak niepo-

kojąca z punktu widzenia systemu ubezpieczeniowego, bo jednocześnie obserwujemy

wzrost wartości średniej szkody likwidowanej z polisy OC. Jeśli taka sytuacja utrzyma się przez dłuższy czas, nieuniknione będzie podwyższenie obowiązujących stawek OC. Istotne dla cen OC będzie także planowane przez rząd powiązanie ich wysokości z wykroczeniami popełnianymi przez kierowców – komentuje Tomasz Masajło prezes zarządu rankomat.pl.

Najdrożej na Pomorzu i Dolnym Śląsku

Najwięcej za ubezpieczenie OC płacili kierowcy z województw: pomorskiego (686 zł), mazowieckiego (662 zł) i dolnośląskiego (652 zł). Na najniższe składki mogli natomiast liczyć kierowcy z województw: opolskiego (497 zł), podkarpackiego (501 zł) i świętokrzyskiego (527 zł). Ceny ubezpieczenia OC były niższe niż przed rokiem we

wszystkich województwach. Największe odchylenia od średniej ceny OC odnotowano w województwach: opolskim (–17,7%) i podkarpackim (–17,1%).

Najtańsze i najdroższe miasta

Z analizy cen OC wynika, że w III kwartale 2021 r. najwięcej za obowiązkowe ubezpieczenie płacili kierowcy z Wrocławia, Gdańska i Warszawy. Towarzystwa ubezpieczeniowe proponowały najtańsze polisy OC mieszkańcom Opola, Rzeszowa i Katowic. Różnica cen OC pomiędzy najtańszym Opolem a najdroższym Wrocławem wyniosła aż 47%. We wszystkich miastach wojewódzkich ceny OC spadły w porównaniu do roku ubiegłego. Obniżki wyniosły od –4% w Kielcach do –14,5% we Wrocławiu. (ska)

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA MYJNIA

W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA



Wodzisław Śląski, ul. Jastrzębska 18 (za McDonald's)

Samochodowa Myjnia Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski



zapytaj **prawnika**

Dbającemu o swoje interesy nie dzieje się krzywda („Volenti non fit iniuria”)

Zmiana właściciela samochodu a obowiązki związane z ubezpieczeniem OC



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

Ubezpieczenie OC jest ubezpieczeniem obowiązkowym. Sytuacja jest prosta gdy kupujemy nowy samochód. Po prostu go ubezpieczamy, ale jak wygląda kwestia ubezpieczenia OC w przypadku kupna pojaz-

du mechanicznego na rynku wtórnym? Jakie są obowiązki poprzedniego właściciela? Co ma zrobić nowy właściciel pojazdu? Czy ma zawrzeć nową umowę, czy może ważna jest dotychczasowa polisa? Kupujący często nie wie od czego zacząć i jak się poruszać w obowiązującym stanie prawnym.

Obowiązki zbywcy samochodu

Jeśli kupujemy na rynku wtórnym samochód, to poprzedni właściciel powinien przekazać nam swoją polisę i zgłosić ten fakt na piśmie do zakładu ubezpieczeń. Ma na to 14 dni od dnia przeniesienia prawa własności pojazdu. Informacja, którą zobowiązany jest złożyć powinna zawierać nie tylko stwierdzenie, że doszło do przeniesienia własności ale także dane posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu takie jak: imię, nazwisko, adres zamieszkania i numer PESEL, o ile został nadany lub nazwę, siedzibę i numer REGON. Ma to znaczenie dla konstru-

owania umów sprzedaży czy darowizny, bo to właśnie w tych umowach są wymieniane w/w dane i stąd wiedza na temat ich treści. Przekazanie polisy jest więc obowiązkiem poprzedniego właściciela. Powinien on przekazać nowemu właścicielowi dokument potwierdzający zawarcie umowy ubezpieczenia. Dla poprzedniego właściciela dopełnienie tego obowiązku jest istotne ponieważ może rodzić poważne skutki prawne i finansowe dla zbywcy pojazdu. Niedopełnienie powyższych obowiązków może skutkować bowiem tym, że poprzedni właściciel będzie odpowiadał za ewentualne płatności związane z polisą za okres od sprzedaży do daty poinformowania ubezpieczyciela o tym fakcie solidarnie z kupującym. Przepisy regulują odpowiedzialność w tym zakresie biorąc pod uwagę datę przejścia własności, ale gdy dopełniono obowiązku zgłoszenia, o czym niżej.

Nowy właściciel – jego obowiązki i uprawnienia

Tyle obowiązków po stro-

nie poprzedniego właściciela, a co z nowym? Czy musi kontynuować poprzednią polisę? Nie, nowy właściciel może samodzielnie dokonać wyboru zakładu ubezpieczeń i podjąć własną decyzję. Co więcej, przepisy stanowią, że w przypadku przejścia własności pojazdu na inną osobę i niewypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC posiadacz pojazdów mechanicznych, zakład ubezpieczeń może dokonać ponownej kalkulacji należnej składki z tytułu udzielanej ochrony ubezpieczeniowej, poczynając od dnia przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu, z uwzględnieniem zniżek przysługujących posiadaczowi, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego oraz zwyczaj go obciążających, w ramach obowiązującej taryfy składek. W przypadku jednak gdy posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego, sam złoży wnio-

sek o dokonanie ponownej kalkulacji należnej składki, zakład ubezpieczeń jest zobowiązany (a więc w tej sytuacji musi to zrobić) do jej dokonania za okres od dnia przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu. Na posiadacza samochodu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego, spoczywa obowiązek podania do wiadomości zakładu ubezpieczeń wszystkich znanych mu okoliczności, których ujawnienie jest niezbędne do dokonania ponownej kalkulacji składki. Reasumując, nowy właściciel może więc zdecydować, że korzysta z OC poprzedniego właściciela do końca trwania umowy, ale może też taką polisę wypowiedzieć i zawrzeć inną na korzystniejszych dla siebie warunkach. Oczywiście wpływ na tę decyzję będą miały warunki ubezpieczenia, wysokość składki, czasem zniżki z powodu kontynuacji ubezpieczenia w tym samym towarzystwie czy zakładzie ubezpieczeń.

Odpowiedzialność za zapłatę składki

I na koniec ważne pytanie: kto ponosi odpowiedzialność za zapłatę składki, gdy nowy właściciel podjął się kontynuacji ubezpieczenia a poprzedni właściciel nie zapłacił składki? Przepis stanowi, że posiadacz pojazdu mechanicznego, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, ponosi solidarną odpowiedzialność z posiadaczem pojazdu, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, za zapłatę składki należnej zakładowi ubezpieczeń za okres od dnia przeniesienia prawa własności do dnia powiadomienia przez niego zakładu ubezpieczeń o przeniesieniu prawa własności pojazdu i w/w danych nowego właściciela.

SALON DZIECIĘCY

Bobo.Sklep.pl

WÓZKI ♥ FOTELIKI ♥ AKCESORIA

- ♥ wózki dziecięce, foteliki
- ♥ łóżeczka, krzesełka
- ♥ sanki, śpiworki
- ♥ sprzedaż ratalna



Poniedziałek – Piątek

10.00 – 17.00

Sobota 9.00 – 13.00

[www.fb.com/salondzieciecy](https://www.facebook.com/salondzieciecy)

tel. +48 730 80 50 80



PKS
RACIBÓRZ

**CHCESZ ZMIENIĆ PRACĘ?
CHCESZ ZOSTAĆ KIEROWCĄ AUTOBUSU?**

Umożliwi ci to PKS w Raciborzu Sp. z o.o. finansując
zdobycie uprawnień na autobus (kat. D)!

ZGŁOŚ SIĘ JUŻ DZIŚ!

**U nas możesz zarobić
do 6.000 zł**

Więcej szczegółów pod numerem tel. **32 415 33 80**
wew. **106** (Kadry) lub osobiście w siedzibie firmy PKS
w Raciborzu ul. Śródkowa 5

Rząd przyjął projekt nowelizacji Prawa o ruchu drogowym, który przewiduje m.in. zaostrzenie kar dla sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych nawet do 30 tys. zł. Nowością będzie także powiązanie wysokości stawek ubezpieczeń komunikacyjnych z liczbą punktów karnych i rodzajem popełnianych wykroczeń.

Szykują się wysokie kary dla kierowców łamiących prawo

Jakie rozwiązania zostały zaproponowane w nowelizacji przepisów? Maksymalna grzywna w postaci mandatu policyjnego ma wynieść 5 tys. zł (obecnie 500 zł) lub 6 tys. zł w przypadku nałożenia się kilku wykroczeń. Z kolei maksymalna grzywna nałożona przez sąd może wynieść nawet 30 tys. zł, przy czym obecnie jest to 5 tys. zł.

Znacznie wyższe mandaty za drogowe wykroczenia

Nawet 1,5 tys. zł ma wynieść mandat z przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 30 km/h niezależnie od faktu, czy do wkroczenia doszło w terenie zabudowanym, czy nie. Tyle samo wyniesie mandat za wykroczenie zagrażające pieszym np. omijanie pojazdu przepuszczającego pieszych na

pasach lub wyprzedzania na pasach. Jeśli sprawca ponownie popełni takie wykroczenia (czyli przekroczy szybkość o 30 km/h lub zagrozi pieszym) w ciągu dwóch następnych lat, to zostanie ukarany mandatem nie niższym niż 3 tys. zł. Z kolei 2 tys. zł ma wynieść minimalny mandat za objeżdżanie opuszczonych zapór lub półzapór na przejazdach kolejowych lub za wjazd na przejazd, gdy nie ma możliwości jego opuszczenia.

Nowym rozwiązaniem jest kara grzywny w wysokości nie mniejszej niż 1,5 tys. zł w przypadku uszkodzenia mienia przez sprawcę wykroczenia lub spowodowania naruszenia ciała poszkodowanego lub rozstroju zdrowia, których leczenie trwa nie dłużej niż 7 dni.

Jeśli kierowca opłaci mandat podczas kontroli, to wtedy jego wysokość zostanie pomniejszona o 10%.

Punkty karne skasują się dopiero po dwóch latach

Dodatkowo zmieni się za-

sada kasowania punktów karnych. Obecnie punkty kasowane są rok po ostatnim „punktowym” wykroczeniu. Ma jednak zostać wprowadzony mechanizm uzależniający usunięcie punktów karnych od uregulowania mandatu. Dodatkowo punkty będą kasowane dopiero po upływie dwóch lat od dnia zapłaty grzywny. Maksymalna liczba punktów, jakie kierowca będzie mógł otrzymać za jedno wykroczenie wzrosnąć może nawet do 15 punktów (obecnie jest to 10). Zmianie nie ulegnie limit punktów karnych.

Niższe stawki OC dla jeżdżących bezpiecznie

Projekt ustawy umożliwi udostępnienie podmiotom ubezpieczeniowym danych z CEPIK i dostosowanie stawek ubezpieczeń komunikacyjnych do historii wykroczeń kierowcy oraz otrzymanych przez niego punktów karnych. Po zakończeniu oceny ryzyka zakład ubezpieczeń

będzie miał obowiązek niezwłocznie usunąć dane o punktach karnych kierowcy.

Wyższe kary dla prowadzących po alkoholu

Prowadzenie pojazdu mechanicznego po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka będzie podlegało karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 2,5 tys. zł. W przypadku prowadzenia pojazdu innego niż mechaniczny sprawca będzie podlegał karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 1 tys. zł.

Łatwiejsze ściąganie należności z mandatów

Urząd Skarbowy będzie mógł zaliczyć zwrot podatku na poczet nieopłaconego mandatu karnego. Takie rozwiązanie ma na celu zwiększenie



Wszystko wskazuje na to, że kierowcy łamiący przepisy, po podwyższeniu mandatów, mocno złapią się za kieszeń

szenie nieuchronności kary i egzekucji grzywien nakładanych za popełnione wykroczenia drogowe.

Większa kara za jazdę bez prawa jazdy

Prowadzenie pojazdu bez wymaganego uprawnienia będzie skutkowało karą

aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny od 1 tys. zł. Jeśli sprawca ww. wykroczenia w ciągu 2 lat popełni takie wykroczenie ponownie, to kara grzywny wyniesie nie mniej niż 2 tys. zł.

Wejście w życie proponowanych rozwiązań zaplanowano na 1 grudnia 2021 r. (art)

Jak przygotować auto do zimy?

Aby cieszyć się w pełni bezpieczeństwem, komfortem jazdy i sprawnością naszego auta, warto przygotować je do nadchodzących warunków atmosferycznych. Wykonanie kilku prostych czynności zanim temperatura za oknem spadnie poniżej 7 stopni Celsjusza sprawi, że podróżowanie będzie bezpieczniejsze, a my będziemy mniej narażeni na stłuczki i groźne wypadki.

Przed wszystkim opony

Opony to jedyne części pojazdu, które zapewniają nam kontakt z drogą, odpowiadają za precyzję prowadzenia, drogę hamowania, oraz pozwalają nam wyjechać z zasy. Ponieważ parametry opon letnich znacząco różnią się od opon zimowych, powinniśmy w pierwszej kolejności zaplanować wizytę w serwisie w celu wymiany ogumienia na zimowe. Opony zimowe wykonane są z miękkiej mieszanki gumy, co sprawia że lepiej trzymają się mokrej i zaśnieżonej nawierzchni, a nawet lodu. Przy jednakowych prędkościach

zimowe opony umożliwiają wjazd na ośnieżoną drogę o nachyleniu do 13%, podczas gdy opony letnie zawodzą już przy nachyleniu powyżej 4%*. Nie czekajmy jednak, aż spadnie pierwszy śnieg. Opony zimowe będą nam potrzebne gdy tylko temperatura spadnie poniżej 7 stopni Celsjusza.

Sprawdź głębokość bieżnika oraz stan gumy

Głębokość bieżnika opon zimowych zapewniająca optymalne osiągi powinna wynosić nie mniej niż 3 – 4 mm, pomimo tego, że w świetle prawa głębokość bieżnika opon musi wynosić co najmniej 1,6 mm. Jeśli Twoje opony są starsze niż 6 lat, warto przyjrzeć im się z bliska. Z czasem guma traci swoje właściwości (starzeje się), szczególnie jeśli przechowywana jest w złych warunkach. Warto zamiast piwnicy czy poddasza wybrać miejsce gdzie opony przechowywane są w odpowiedniej temperaturze, z daleka od chemikaliów i promieni UV.

Unikaj opon używanych

Zakup opon używanych



Z dobrze przygotowanym autem zima nikogo nie zaskoczy

może zakończyć się niemiłą niespodzianką. Mogą być krzywe, sparciałe albo mieć uszkodzoną wewnętrzną lub zewnętrzną strukturę (dotyczy to opon z aut powypadkowych). Pozorne oszczędności na zakupie opon mogą się przyczynić do awarii takiej opony na drodze, stłuczki a nawet uszkodzenia całego pojazdu.

Pamiętajmy, że każdy wulkanizator ma obowiązek przyjmując

zużyte opony, jeśli mu je dostarczymy.

Szyby, wycieraczki i płyn do spryskiwaczy

Kolejny podstawowy i bardzo ważny punkt to wymiana płynu do spryskiwaczy na zimowy oraz sprawdzenie stanu wycieraczek. Gdy temperatura spadnie poniżej zera, letni płyn zamarznie, a zużyte wycieraczki nie będą w stanie odprowadzić zanieczyszczeń z szyby.

Dlatego, gdy tylko zaczną się nocne przymrozki, wylejmy to, co pozostało w zbiorniku po lecie i wlejmy płyn zimowy. Warto również zadbać o dokładne wyczyszczenie i odtłuszczenie szyb. Przed nadejściem dużych mrozów warto zastanowić się nad zleceniem wypełnienia drobnych uszkodzeń w szybie czołowej. Zamarzająca woda może spowodować powiększanie się usterki, a szyba, którą początkowo można było

odratować, będzie nadawała się tylko do wymiany. Wypełniać można odpryski i uszkodzenia, których powierzchnia nie przekracza rozmiarów pięciocentówki. Pamiętajmy że jazda z uszkodzoną szybą może skutkować mandatem karnym w wysokości 250 zł, a nawet zabraniem dowodu rejestracyjnego.

Oświetlenie

W okresie zimowym znacznie częściej podróżujemy po zmierzchu. Sprawne żarówki nie tylko oświetlają drogę przed nami, ale sprawiają że jesteśmy bardziej widoczni. Sprawdź czy w Twoim aucie wszystkie żarówki są sprawne, wymień te przepalone lub świecące słabiej, a następnie odwiedź diagnostę, który prawidłowo ustawi ich kąt padania. Unikniesz w ten sposób oślepiania pojazdów nadjeżdżających z naprzeciwka, oraz zapewnisz sobie lepszą widoczność w nocy. Podczas ustawiania świateł usuń ciężkie przedmioty z bagażnika, oraz sprawdź ciśnienie w oponach, aby korekta świateł była właściwa.

Na kapciu, przy stukach, z wyciem na hamulcu, czyli jazda na krawędzi

Michał Radziszewski – doradca klienta w serwisie samochodowym prowadzonym w Raciborzu przez Andrzeja i Piotra Prusickich – pokazał nam z jakimi uszkodzeniami trafiają samochody do mechaników. To prawdziwie ekstremalne przypadki zaniedbań ze strony użytkowników dróg. (M)

Doradca klienta w Prusicki Auto Serwis – Michał Radziszewski dokumentuje przypadki uszkodzeń elementów samochodu, żeby klient serwisu widział co konkretnie jest naprawiane



ZANIEDBANA KOMPLET-NIE TARCZA HAMULCOWA

Pod względem bezpieczeństwa jazdy jedna z najważniejszych funkcji w aucie. Zacisk nie przycierał tarczy, kłosek hamulcowy nie pracował. Samochód nie hamował tak jak powinien. W pojeździe są cztery hamulce, więc on się zatrzyma, ale skuteczność takiego hamowania jest niższa o kilkadziesiąt procent. Przy serwisie, albo diagnostyce takie rzeczy wychodzą od razu. Widać to również przy sezonowej wymianie opon. Klocki i tarcze hamulcowe należy regularnie kontrolować. **Objaw** – dźwięki przy hamowaniu, ściąganie samochodu.

DZIURA W WAHACZU

Ten element trzyma całe koło. Kiedy się złamie, koło oderwie się od samochodu. Wiele tak skorodowanych samochodów pochodzi z rejonów górskich, np. austriackich Alp. Tu widać różnicę przy użytkowaniu auta głównie w ciężkich, zimowych warunkach. To sól drogowa jest sprawcą tych ubytków. Po zimie warto sprawdzić w serwisie jak wygląda samochód od spodu.

Objaw – trudno to wychwycić bez dokładnej diagnostyki lub serwisu; wskazówką dla mechanika może być ogólny stan pojazdu w przypadku jego zaawansowanej korozji



PĘKNIĘTA SPRĘŻYNA

Kiedy pęknięcie jest w jednym miejscu, to zaraz może pojawić się w kolejnym, a w końcu w ogóle wypaść. Nie zawsze – tak jak na zdjęciu – sprężyna zamocowana jest na środku amortyzatora, bo tu nie wypadnie, ale i tak auto się przechyli, może się „złamać”, może je ściągnąć na przeciwny pas ruchu. Sprężyna znajduje się tuż nad oponą i ten pęknięty, ostry element jest w stanie wbić się w oponę. Nierzadko do serwisu przywożone są auta z brakującym zwojem sprężyny, bo skorodowany wypadł po drodze.

Objaw: stuk w zawieszeniu, nietypowe prowadzenie samochodu; osiadanie samochodu z jednej strony



AWARIA AMORTYZATORA

Tam gdzie na zdjęciu widać dziurę, powinna znajdować się guma, zwulkanizowana i zgrzana ze stalowym elementem. Gdzie ta tuleja się podzieliła, jest zagadką nie do rozwiązania przez mechanika. **Objaw**: amortyzator wydaje trzaski, rusza się na wszystkie strony.



USZKODZENIE TYLNEJ BELKI I AUTO „TAŃCZY” NA DRODZE

Cała oś, mocowanie do reszty samochodu. Tuleja otoczona gumą, tu ta tuleja się obracała, bo była zerwana. Żeby doprowadzić ją do tego stanu, kierowca musiał udawać, że nic nie słyszy. Było stukanie, samochód „tańczył” tyłem. Auto było niestabilne w prowadzeniu. Manewry były opóźnione. **Objaw**: „myszkowanie” samochodu, brak stabilności

TARCZA JAK PĘTYA WINYLÓWA

Tarcza przejeżdżana klockiem bez okładziny. Kierowca powinien słyszeć „wycie” tej tarczy. To tak jakby podłożyć coś metalowego pod kamień szlifierski. Tarczę na zdjęciu z jednej strony kłosek hamulcowy przecierał, a z drugiej nie robił tego wcale. Taką tarczę można wykrzywić wjeżdżając do kałuży. Hamulec przestanie działać. **Objaw**: hałas przy hamowaniu.



WYJĄTKOWO USZKODZONA OPONA

Klient serwisu przejechał na niej kilkaset kilometrów. Kierowca wyczuwał, że coś z kołem może być nie tak, ale i tak zamierzał udać się w trasę powrotną z tym defektem. Przy okazji można obejrzeć z czego składa się opona, jak wyglądają włókna stalowe i dlaczego utrzymuje swój kształt, nawet przy dużych prędkościach. W tym przypadku konstrukcja opony uległa złamaniu.

Objaw: trudno nie zauważyć tak dużego ubytku

OPONA KTÓRĄ JEŹDŻONO „NA KAPCIU”
W kole nie było powietrza, ale kierowca poruszał się dalej samochodem. Opona powycierała się rantami felgi w środku. Skutkiem takiego działania jest tzw. wystrzał. Kierowcy są zdziwieni tym efektem, bo wcześniej z kołem nic się nie działo. Tymczasem jest to skutek wcześniejszej awarii.



Prusicki
AUTO SERWIS



W OFERCIE:

• Mechanika

• Opony

• Geometria 3 D

www.prusicki.pl

Racibórz. ul. Głubczycka 59, tel. 32 418 15 71

Wypadki, oszustwa, a nawet... piekielny plan. Co pisano o samochodach w dawnych Nowinach?

Ponad sto lat temu na naszych drogach wciąż dochodziło do większej liczby wypadków z udziałem konnych powozów niż samochodów. Nie oznacza to jednak, że samochodów – jak nazywano wtedy samochody – w ogóle nie było na naszych drogach. Zresztą z roku na rok było ich coraz więcej, a w gazetach coraz częściej można było przeczytać o wypadkach, a nawet przestępstwach popełnianych z ich użyciem.

Pierwsze wypadki

W 1909 roku samochody wciąż należały do rzadkości. Tak jak dziś, czytelników żywo interesowały wypadki z ich udziałem. Do jednego z takich zdarzeń doszło w grudniu 1909 roku w okolicach Rybnika. Ówczesne „Nowiny Raciborskie” szczegółowo opisały to nieszczęśliwe zdarzenie. Automobil jechał od strony Żor w kierunku Świerklan. Z przeciwnej strony nadjeżdżała furmanka chałupnika, niejakiego Badury. Turkot silnika samochodowego niepokoił konia, dlatego też mężczyzna zszedł z wozu i prowadził zwierzę.

„Gdy automobil pomału przejeżdżał obok wozu, koń się nagle przestraszył, wyrwał się, przyczem rzucił owego chałupnika pod koła automobilu, któ-

ry, nim zdołano zatrzymać samochód, przejechał nieszczęśliwego – czytamy w dawnych Nowinach. Kierowca automobilu zabrał rannego do szpitala w Żorach. Poszkodowany doznał złamania obu nóg, żeber oraz urazu głowy. Szczęście w nieszczęściu, że przeżył”.

O potrąceniu przez samochód można również przeczytać w numerze z 30 maja 1911 roku. Tym razem do wypadku doszło na jednej z dróg prowadzących do Raciborza. „Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się w piątek po południu na drodze z Muszki do Raciborza. Droga była pełna fur i robotników, powracających z pracy w mieście do domu. Wśród ostatnich znajdował się także robotnik Stefan Rybka z Pawłowa. Ten ostatni chciał wskoczyć na jedną z przejeżdżających fur, gdy z przeciwnej strony nadchodził automobil p. Affy z Raciborza. Rybka chciał dostać się jeszcze przed automobilem na wóz, lecz było już za późno, kierownik automobilu nie był w stanie się zatrzymać, a przodek automobilu pochwycił Rybkę i powłókł go kilka metrów przed sobą” – pisały Nowiny. W gazecie czytamy, że „kierownik” automobilu „jak najspieszniej zatrzymał maszynę i pierwszy podniósł Rybkę ze ziemi”, a następnie przewiózł go do lazaretu w Raciborzu.

Pokusa przejażdżki silniejsza niż poszanowanie prawa

W tamtych latach wciąż bardzo niewiele osób mogło sobie pozwolić na zakup samochodu. Nie brakowało jednak takich, którzy mimo braku pieniędzy chcieli przejechać się wozem. Jedną z takich osób był Emil Hoffman z Siedlisk w powiecie raciborskim. O tym, co zrobił, można o nim przeczytać w „Nowinach Raciborskich” z 23 września 1911 roku. „Pewnego dnia, chcąc sobie urządzić tanią wycieczkę, udał się do właściciela automobilów Wagnera i, przedstawivszy się za agenta pewnego towarzystwa zabezpieczenia, zażądał samochodu. Dla towarzystwa zabrał ze sobą pewną dziewczynę. Gdy powrócił do Raciborza, nie mógł zapłacić kosztów wycieczki w wysokości 32 marek. Kazał więc sobie wystawić rachunek, który chciał rzekomo posłać swej firmie do uregulowania – czytamy w gazecie. Z lektury dalszej części artykułu dowiadujemy się, że Hoffman nigdy nie uregulował rachunku. Później okradł jeszcze niejakiego Kallusa z Płoni. Ostatecznie Hoffman stanął przed sądem, który uznał go winnym oszustwa i kradzieży. Mieszkaniec Siedlisk został skazany na 3 lata i miesiąc ciężkiego więzienia”.

Zdobyczyć wywieźli automobilem

Z biegiem lat samochodów było coraz więcej. Zdarzało się, że bandyci wykorzystywali automobil, aby jak najprędzej oddalić się z miejsca przestępstwa. Jedno z takich zdarzeń opisano w „Nowinach Raciborskich” z 16 maja 1919 roku. „W Brzeziu przybyli bandyci w automobile do mieszkania dyrektora fabryki „Ceres”, sterroryzowali będące w domu kobiety i wyrabowali mniej lub więcej całe mieszkanie na czysto. Zdobyczyć uwięźli na automobile. Kradzieże i rabunki w Brzeziu mnożą się nadzwyczajnie” – czytamy w gazecie.

Piekielny plan

Automobile były również niemymi świadkami gorącego okresu przedplebiscytowego na Górnym Śląsku. Jesienią 1920 roku w całym regionie dochodziło do licznych incydentów z udziałem Polaków i Niemców. W „Nowinach Raciborskich” z 12 listopada 1920 roku czytamy o wiecu polskim, który odbył się 24 października w Rogowach. Mowa o dzisiejszym Rogowie w powiecie wodzisławskim, który wtedy znajdował się w powiecie raciborskim. Niemiecy aktywiści zamierzali przeszkodzić w organiza-

cji przedsięwzięcia, jednak wobec licznej liczby ludności polskiej odstąpili od tego zamiaru. „Widząc tę wielką masę ludu polskiego przekonali się wnet, że o rozbiciu wiecu mowy być nie może. To też powzięli piekielny plan wymordowania mówców wiecowych. Niebawem po rozpoczęciu wiecu znikł wódz ich p. K. i kilku jego zwolenników. Robotnik pewien, którego nazwisko nam jest podane, kręcił się w podejrzany sposób koło automobilu, którym mówcy przybyli i czynił jakoweś pomiary wysokości wozu. Gdy nasi mówcy, nie przeczuwając nic złego, wybrali się w drogę powrotną, przygotowano na nich zamach pomiędzy Ligotką a Bugłowcem. Zbrodniarze rozciągnęli drucianą linę przez dogę, przymocowując ją po obu końcach do przydrożnych drzew. Lina była przemocowana około półtora metra od ziemi i podług obliczeń przestępców miała jadącym głowę pourywać. Bóg jednak widocznie strzegł naszych, gdyż plan ten zawiódł zupełnie i tylko jednego z jadących drasnęła lina w głowę i policzek. Dowiedzieliśmy się później, że plan ten był od dawna przygotowany” – czytamy w dawnych Nowinach.

Wojciech Żołneczek

REKLAMA



Do 120% wartości samochodu



Minimum formalności



Bezpieczny wniosek online



BANK SPÓŁDZIELCZY
W JASTRZĘBIU ZDROJU
ZAŁOŻONY W 1897

więcej informacji:



www.bsjastrzebie.pl

KREDYT
SAMOCHODOWY



NOWOCZESNE GARAŻE PRODUCENT



Oferujemy:

- Garaże typowe i na wymiar
- Solidną konstrukcję z profili zamkniętych
- Nowoczesne wzornictwo i blachy drewnopodobne

tel. 32-793-90-00, 693-100-700

www.cgt.com.pl

Zima a akumulator. Co warto wiedzieć?

O akumulatorze przypominamy sobie najczęściej w dwóch sytuacjach – gdy zostawimy auto na światłach lub zimą gdy samochód nie odpala. Pierwsze nocne przymrozki mogą nadejść łada moment, warto więc przyjrzeć się uważnie akumulatorowi w samochodzie i przygotować go odpowiednio do czekających nas trudnych warunków zimowych.

Kiedy podejrzewamy, że z akumulatorem jest coś „nie tak” w pierwszej kolejności możemy sprawdzić napięcie akumulatora w spoczynku. Będzie do tego potrzebny miernik.

– W naszym sklepie bezpłatnie sprawdzamy stan naładowania akumulatorów i w zależności od wyniku doradzamy najlepsze rozwiązanie. Często wystarczy tylko doładować akumulator np. za pomocą ładowarki automatycznej, która dzięki ładowaniu impulsowemu potrafi naładować nawet mocno rozładowany akumulator, jednocześnie nie doprowadzając do jego przeładowania – podpowiada Dariusz Zapłata ze sklepu Auto Części Daro w Raciborzu.

Jest to szczególnie istotne, ponieważ już po stwierdzeniu spadku mocy w granicach jednego wolta, powinno się poszukać objawów. Mogą one wynikać m.in. z braku odpowiedniego doładowania baterii przez alternator. W takim przypadku warto zwrócić się o pomoc do wyspecjalizowanego warsztatu elektrycznego.

Sprawdzony i podładowany daje nam na jakiś czas względny spokój. Jeśli jednak wszelkie próby doładowywania akumulatora zawiodą, wtedy nie pozostaje nic innego jak jego wymiana na nowy. Zdaniem fachowców, powinno się to zrobić profilaktycznie po pięciu latach eksploatacji.

Jeśli znamy parametry starego akumulatora, sprawa jest prosta – kupujemy taki sam. Jeżeli jednak nie mamy pewności, jaki dokładnie akumulator był w naszym samochodzie, najlepszym wyjściem będzie zgłosić się do profesjonalnego sklepu, w którym specjalista dobierze nam odpowiedni model.



– Znając markę, model oraz rocznik auta problemów dobieramy akumulator o najlepszych parametrach i właściwościach. Na rynku dostępne są akumulatory w różnych technologiach, więc samodzielny wybór odpowiedniego modelu jest dla wielu osób nie łada wyzwaniem – dodaje p. Dariusz.

Jeśli mamy już nowy akumulator możemy go wymienić samodzielnie. Należy jednak pamiętać o właściwej kolejności demontażu starego i zainstalowania nowego. Nie jest problematyczne w strasznych samochodach. W przypadku samochodów nowych generacji, warto natomiast skorzystać z pomocy specjalisty. Fachowa wymiana baterii zapobiegnie utracie danych z komputera pokładowego.

– Pamiętajmy także, że starego akumulatora nie wolno wyrzucać na śmietnik, jest to towar bardzo wrażliwy na nieodpowiednie warunki przechowywania czy transportu! Należy zdać go do punktu sprzedaży w momencie zakupu nowego! Wymieniając akumulator u nas, na miejscu mamy też pewność, że nowo zainstalowany będzie sprawny i bez wycieku – podsumowuje właściciel sklepu w Raciborzu.



Pon. – pt. 8.00–17.00,
sob. 8.00–13.00

Racibórz,
ul. Rybnicka 111
tel. 531 148 805
f Auto części Daro

Unilink LIDER UBEZPIECZEŃ UBEZPIECZENIA



KOMUNIKACYJNE



MAJĄTKOWE



ZDROWOTNE



TURYSTYCZNE



DLA FIRM



NA ŻYCIE

Mail: ubezpieczenia-raciborz@wp.pl

Tel: 735 250 606

Adres: ul. Opawska 12, Racibórz



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



Rok założenia 1952

Grupa Kapitałowa **JASFBG**
Twoja Logistyka...

WYKONUJEMY:

- ☒ badania techniczne wszelkiego typu pojazdów
- ☒ badanie układów zawieszenia, hamulców, amortyzatorów, toksyczności spalin

Pod patronatem DEKRA prowadzimy sprzedaż nalepek ekologicznych uprawniających do poruszania się pojazdami po strefach ekologicznych w Niemczech

Zarządzanie Jakością
ISO 9001
www.dekra-stad.com



47-400 Racibórz, ul. Komunalna 2 (na Ostrogu)
tel. 32 415 38 37, czynne: pon. – pt. 7.00 – 20.00, sob. 7.00 – 14.00

Z MIŁOŚCI DO GRUCHOTA

Pasjonaci oldtimerów chwają się nimi w powiecie

Zabeków w gminie Krzyżanowice od lat słynie z organizowania zlotu pojazdów zabytkowych. To zasługa sołtysa wsi Mariana Studnic, który wspólnie z lokalną społecznością dba, aby o imprezie nie zapomniano. Swoich sił próbuje też fundacja Gniazdo, która działa na terenie gminy Rudnik. Już drugi raz z rzędu z powodzeniem społecznikom udało się przeprowadzić zlot przy ruinach pałacu w Sławikowie.

Pasja w życiu człowieka jest bardzo ważna, bo nadaje życiu sens. Choć nierzadko jest kosztowna, o czym doskonale wiedzą fani oldtimerów. A tych nie jest mało również w naszym regionie, co pokazują zloty organizowane w Zabekowie czy Sławikowie.

Stare pojazdy mają duszę

Ten pierwszy zlot zrodził się przypadkowo, bo miał ubarwić 105-lecie OSP w Zabekowie.

Spotkanie jednak na tyle się spodobało, że w tym roku odbyła się już XII edycja. Jedynie zeszłorocznej odsłony nie udało się zorganizować ze względu na obostrzenia pandemiczne. Jak przyznaje Marian Studnic, wydarzenie cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców regionu, ale także: Słowacji, Ukrainy, Czech, a nawet Szwecji. – Coraz więcej pasjonatów nas odwiedza – mówi. A to duży wkład sołtysa, czyli osoby doceniającej piękno zabytkowych samochodów i posiadającej w swojej kolekcji kilkanaście motoryzacyjnych perełek. Pan Marian wystawia się również na wielu imprezach, m.in. w Rosji, Czechach czy na Ukrainie i Słowacji.

Co trzyma go tyle lat przy tej pasji? – Zamiłowanie – odpowiada. Jak stwierdza, stare pojazdy mają swoją duszę, w nowych rządzi elektronika, więc trudno naprawić tam coś „na własną rękę”. – Stare pojazdy mają prostsze, ale so-



Marian Studnic, sołtys Zabekowa przy jednym ze swoich „skarbów”. To citroen ac4 z 1930 roku.



Zloty organizowane w Zabekowie cieszą się sporym zainteresowaniem. Na zdjęciu pan Przemysław z Cieszyna, który przyjechał na letni zlot odrestaurowanym buickiem specjal z 1955 roku.

lidniejsze wykonanie. Wiadomo, że blacha 70- czy 80-letnia jest dużo mocniejsza niż przy współczesnych samochodach, bo tą obecną można porównać do puszki od konserwy – uśmiecha się rozmówca.

Kolejne spotkanie

Zloty organizowane w okresie letnim to jedno, w Zabekowie odbywają się również takie wieńczące sezon. Najbliższe spotkanie odbędzie się w sobotę 16 października. Wówczas na boisku sportowym spotkają się miłośnicy oldtimerów, by o 11.00 wyruszyć w trasę po gminie Krzyżanowice. Na trasie przygotowane zostanie dla uczestników ognisko. Około 14.00 wrócą na boisko, by jeszcze przez około godzinę cieszyć oko zwiedzających. – Miłośnicy w trakcie spotkania mają czas na rozmowy pomiędzy sobą, dzielą się swoimi doświadczeniami. To bardzo ważne – mówi sołtys Studnic.

Za rok

W tym roku po raz drugi fundacja Gniazdo zainteresowała otoczenie również takim wydarzeniem. Przy pałacu w Sławikowie, gdzie już cyklicznie dzięki zaangażowaniu społeczników i lokalnego samorządu odbywają się różne imprezy, zebrali się fani starych pojazdów. Zjechały tam m.in. samochody z lat 70., 80. i 90. XX wieku, motocykle, a nawet ciągniki rolnicze. Jak mówili nam wystawcy, przede wszystkim zainteresowało ich otoczenie, nie tak popularne dla takiej tematyki spotkań.

Sławomir Pazderyn, prezes fundacji, w rozmowie z Nowinami przyznał, że w planach społeczników jest organizacja wydarzeń, które dotąd tam już organizowano, czyli również zlotu pojazdów zabytkowych. Szczegółowe plany jednak nie są jeszcze znane. Te będą tworzyć się na bieżąco, zwłaszcza że obecnie fundacja zakończyła sezon imprez przy pałacu w tym roku. (mad)

REKLAMA



Najlepsze OC/AC w okolicy!

Znajdziemy dla Ciebie najlepsze ubezpieczenie!

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ

Unilink to największa Multiagencja Ubezpieczeniowa w Polsce. Najlepsi Agenci znajdą ofertę dla Ciebie i korzystnie ubezpieczą:



SAMOCHÓD



MAJĄTEK



ZDROWIE



PODRÓŻ



FIRMĘ



ŻYCIE



UPRAWY

Wodzisław Śląski

ul. Kubsza 26, tel. 516 171 666

ul. Radlińska 68, tel. 519 168 308

Rydułtowy

ul. Ofiar Terroru 1, tel. 512 288 204

Oś. Orłowiec 75H, tel. 665 225 448

Więcej na: unilink.pl

Zespół Chóralny „SonArte” działający w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie tworzy grupa pasjonatów muzyki chóralnej, dla których chór to coś więcej niż tylko dźwięki zapisane w nutach oraz tekst utworu. Dla nich to przede wszystkim możliwość uwrażliwiania siebie samych oraz innych na piękno otaczającego świata, która jest wyrażana poprzez interpretacje trudnych utworów wykonywanych przez chór.

Muzyczna pocztówka z Katalonii z chórem SonArte

RADLIN Zespół „SonArte” powstał w 2017 roku z inicjatywy dyrygenta Tymoteusza Kubicy, który po 20 latach postanowił reaktywować działalność ówczesnego studenckiego chóru działającego w ramach Studium Nauczycielskiego w Raciborzu. Jak wspomina dyrygent, początkowo SonArte nosiło nazwę Chór Przyjaciół Studium Nauczycielskiego, bowiem w skład wchodził dawni chórzysta SN oraz ich... przyjaciele. Choć na przestrzeni czasu miała miejsce rotacja chórzystów, wiele osób z początkowego składu śpiewa w nim do dziś.

– Jako SonArte, szybko udało się nam opracować wiele ciekawych i trudnych utworów w aranżacjach znakomitych kompozytorów takich jak Jacek Glenc, Karol Mieczysław Proszak czy japoński kompozytor Kentaro Sato. Co zaś najważniejsze, udało się nam stworzyć niebanalne i intrygujące współbrzmienie, które niejednokrotnie zostało podkreślone i docenione przez jury konkur-



Chór SonArte podczas wyjazdu do Barcelony

sów chóralnych, w których mieliśmy przyjemność brać udział – mówi Tymoteusz Kubica.

Wyciągnęli rękę po sukces

W 2019 roku wystąpili zgłoszenie do etapu eliminacyjnego X Festiwalu Chóralnego „Canço Mediterrània” w Hiszpanii. Z wielu nadesłanych zgłoszeń,

ich zespół został zaproszony do wzięcia udziału w konkursie, co jak wspomina dyrygent, było dla nich wielkim wyróżnieniem. – Niestety... Pandemia pokrzyżowała wszystkie muzyczne plany i uziemiła cały świat kultury na prawie dwa lata – tłumaczy T. Kubica.

Kiedy na początku 2021 roku okazało się, że wizja wy-

jazdu do Hiszpanii okazała się możliwa do zrealizowania, zakasali rękawy i rozpoczęli przygotowania. Chcieli, aby ich konkursowy repertuar był jak najlepszy.

Z Radlina do Lloret de Mar

Do Lloret de Mar, czyli miejscowości, gdzie odbywały się

przesłuchania konkursowe, wyruszyli 20 września. Już następnego dnia odbyły się przesłuchania, na które przyjechało wiele znakomitych zespołów chóralnych i chórow, w których skład wchodzi zawodowi wokaliści. – Rywalizacja była zdrowa, co sprzyjało dobrej atmosferze całego festiwalu. Nasz zespół zaprezentował się w kategoriach Pieśni Sakralne oraz Folklor. W rezultacie zdobyliśmy III miejsce i złoty dyplom w kategorii Sacrum oraz II miejsce (złoty dyplom) w kategorii Folklor. Co zostało docenione przy okazji naszej prezentacji konkursowej to niepowtarzalna i oryginalna barwa zespołu. Niewątpliwie daje nam to dużo satysfakcji i chęci do dalszego rozwijania naszej pasji wokalne – mówi dyrygent.

Był też czas na poznawanie Hiszpanii

Podczas wyjazdu na konkurs w wolnym czasie zwiedzali pobliskie miasteczka, np. Tossa de Mar, do którego dopłynęli

drogą morską wzdłuż wybrzeża Costa Brava. – Spędzaliśmy mnóstwo czasu razem nie tylko muzycznie, na próbach ale również spotykając się wieczorami w nadmorskich knajpkach. W piątek, 24 września, zorganizowaliśmy wycieczkę do stolicy hiszpańskiej Katalonii – Barcelony. Tam zwiedziliśmy między innymi, zapierającą dech w piersiach, bazylikę Sagrada Família oraz robiący wrażenie Park Güell. Choć te obiekty dzieli spora odległość, nie mieliśmy problemu z tym, by przespacerować Barcelonę i pomuzykować w otwartej przestrzeni – wspomina Mateusz Piecowski, chórzysta zespołu.

Podróż do Barcelony zakończyli zwiedzeniem budynku Casa Milà, aby później najśłynniejszą ulicą La Rambla dojść do miejsca, w którym czekał na nas autokar. – Musimy przyznać, że Barcelona oddycha Gaudim i można go poczuć w każdym zakątku – podsumowuje wyjazd Piecowski.

oprac. apa

PROGRAM DLA DZIECI W TVS

ROKOLINOWY ŚWIAT

SOBOTA 9:20



PRZAJEMY WOM!



POZYCJA 85



POZYCJA 87



POZYCJA 62



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



WOJ. ŚLĄSKIE

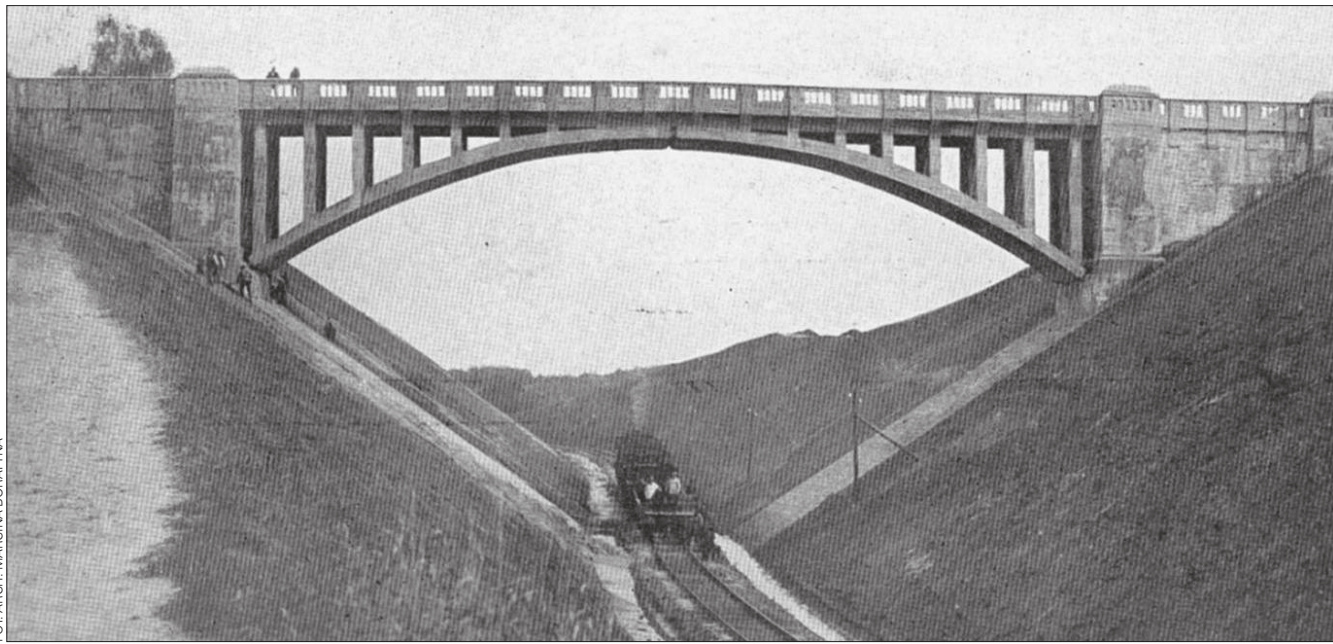
Budowa linii kolejowej łączącej Jastrzębie z resztą świata była epokowym wydarzeniem. Aż trudno uwierzyć, że do dzisiaj zachowała się tylko niewielka część dawnej infrastruktury.

110 lat temu pierwszy pociąg przyjechał do Jastrzębia. Później linię pociągnięto do Wodzisławia

REGION Obecnie jesteśmy świadkami prób restauracji kolei na terenie Jastrzębia-Zdroju. Być może wielu irytuje fakt, że dzieje się to zbyt długo. Niektórzy przywołują nawet pamięć o Prusakach, którzy ponad sto lat temu jakoby radzili sobie z tym problemem znacznie szybciej. Prawda jest jednak bardziej złożona. Same starania o budowę kolei na naszym terenie trwały aż 30 lat! Decyzja o budowie zapadła w 1879 r. na wniosek górnośląskich deputowanych Sejmiku Śląskiego. Do realizacji doszło natomiast dopiero przed wybuchem I wojny światowej. Prace budowlane nie były łatwe. Linia kolejowa częściowo biegła wzdłuż rzeczki Jastrzębianki, a następnie obok Szotkówki. Były to obszary podmokłe zasilane z okolicznych wzgórz małymi strumykami. Należało więc nawieźć duże ilości ziemi, a następnie kamienia, by przyszłe pociągi mogły przemieszczać się po wysokich i stabilnych nasypach. Oprócz tego w trakcie robót wykonano efektowny wiadukt drogowy w Jastrzębiu Górnym. Na trasie kolei wybudowano również trzy obiekty dworcowe w Bziu, Jastrzębiu Górnym i Jastrzębiu-Zdroju.

Powitanie przez dra Witzaka

Otwarcie linii kolejowej Paw-



Most nad linią kolejową w Jastrzębiu Górnym

łowice-Jastrzębie zaplanowano na 15 maja 1911 r., jednak termin ten przesunięto o dwa tygodnie do przodu. Ostatecznie więc pierwszy pociąg, jadący z Żor, wjechał na teren ziemi jastrzębskiej 1 czerwca o godz. 8.30. Rzecz jasna, zanim pojawił się w Jastrzębiu-Zdroju, miał po drodze dwie stacje.

Najpierw zatrzymał się w Bziu, gdzie został powitany przez miejscową ludność zdominowaną przez działy szkolną. Następnie skład dotarł do Jastrzębia Górnego, gdzie stacja znajdowała się w bliskim sąsiedztwie Dworu

Zamkowego. Pasażerów przywitała orkiestra, a następnie przemowę wygłosił zarządca majątku Sorge. Wreszcie pociąg mógł udać się do celu swojej podróży – stacji Jastrzębie-Zdrój. I tu zagrała orkiestra, a przemowę wygłosił sam dr Mikołaj Witzak, który zakończył ją okrzykiem na cześć cesarza Niemiec. Nie był to jednak koniec atrakcji, ponieważ goście udali się na zwiedzanie uzdrowiska.

Powstały nowe odcinki

W następnych latach kontynuowano inwestycję. W cią-

gu półtora roku ukończono odcinek Jastrzębie-Wodzisław liczący przeszło 21 km, a biegnący przez Moszczenicę, Godów i Turzę Śląską. I tu zaliczono niewielki poślizg, ponieważ termin oddania do użytku przesunięto z 4 listopada na 2 grudnia 1913 r.

W okresie międzywojennym czyniono starania o rozbudowę sieci kolejowej w kierunku Cieszyna. Otwarcie tej linii odbyło się 30 listopada 1935 r. Uroczystość zgromadziła na stacji w Moszczenicy setki osób, wśród nich wiele pocztów sztandarowych

oraz mieszkańców wsi. Około godziny 11.00 oczom zebranych ukazała się wreszcie lokomotywa, która z Katowic przyciągnęła wagony z gośćmi. W tym gronie byli m.in. wiceminister komunikacji Julian Piasecki, wojewoda śląski Michał Grażyński, marszałek Sejmu Śląskiego Karol Grzesik, a także dyrektor Kolei Państwowych płk. Otto Grosser. Podczas postoju dokonano poświęcenia linii i jej uroczystego oddania do użytku. Następnie pociąg odjechał do Cieszyna, przy czym zrobił krótkie przystanki w Zofiów-

ce i Ruptawie, gdzie także czekała zgromadzona miejscowa ludność.

Pociągiem do kurortu

Dzięki tym inwestycjom jastrzębskie uzdrowisko otrzymało dogodne połączenia z różnymi, często odległymi miastami, na czym skorzystał kuracjusze, jak i sami mieszkańcy Jastrzębia. W okresie międzywojennym istnienie kolei przyczyniło się do zwiększenia liczby letników szukających w Jastrzębiu rozrywki i wypoczynku. Modne były wówczas tzw. pociągi popularne, przywożące w letnie weekendy setki mieszkańców Górnego Śląska.

Po II wojnie światowej, w dobie budowy kopalń i miasta, kolej nadal pełniła ważną funkcję komunikacyjną. Tak było aż do lat 80. XX w., gdy jastrzębską kolej zelektryfikowano. Ta inwestycja okazała się jednak mocno spóźnioną, ponieważ dekadę później nastąpił spadek zainteresowania tą formą komunikacji. Gwałtowny rozwój motoryzacji i niezbyt przemyślana polityka resortu doprowadziły do całkowitego upadku kolei w Jastrzębiu. Obecnie – jak już wspomniano na wstępie – czyni się starania o jej powrót. Czas pokaże, czy z pozytywnym skutkiem.

Marcin Boratyn

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Skup aut, 664-087-328, Racibórz. Dojazd do klienta. Gotówka od ręki. Najlepsze ceny.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

• Sprzedam bronę talerzową szer. 2,5 m stan bardzo dobry, 507-592-776.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie (71 mkw., po remoncie, z balkonem, 8 piętro). Cena 255 000 zł. Tel. 788-722-607.

• Sprzedam dom piętrowy w Żorach, 120 m kw. na działce 500 m kw., tel. 728-594-778

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 40 m kw., III p. w bloku IVp., Racibórz, Żorska, 607-578-672

• Do wynajęcia: M-3, ok. 86 mkw., z garażem, Pietrowice Wlk., tel. 0049-177-29-51-282.

PRACA

DAM PRACĘ

• Poszukuję opiekunek do osób w Niemczech. Wymagany komunikatywny język niemiecki. Wynagrodzenie miesięczne 1 200 – 1 800 € netto, dodatkowo 150 € na dojazd. Tel. 0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-589-0942, j.kubina@arcor.de.

• € Labora Racibórz (14601) – praca za granicą – już 10 lat na rynku – zadzwoń: 32-417-20-56.

• Firma zatrudni opiekunki/ów do pracy w Niemczech, atrakcyjne zarobki, tel. 77-403-27-55, 518-187-355, 533-017-907.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Firma z Rydułtów zatrudni Dyrektora technicznego. tel. 660-425-578.

• Praca Niemcy dla tapicerów, stolarzy i szwaczek Więcej info. tel. 0049/152-0288-4143.

• Praca Niemcy dla mężczyzn i kobiet na hali. Więcej info. tel. 0049/152-0288-4143.

• Raciborska firma z 30-letnimi tradycjami zatrudni na atrakcyjnych warunkach pracownika magazynu z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, od poniedziałku do piątku, w godz. 9.00 – 17.00. tel. 660-620-642.

• Restauracja McDonald's w Raciborzu zatrudni na stanowisko pracownik restauracji. Zatrudniamy na pełny lub niepełny etat, możliwość pracy tylko w weekendy, zapewniamy elastyczny grafik. Zapraszamy osoby w każdym wieku. Tel. 694-495-980.

POSZUKUJĘ PRACY

• Szukam pracy dorywczej (mycie okien, sprzątanie). Dojeżdżam gratis w całym województwie śląskim. Tel. 509-943-890.

• Szczęść Boże. Wyrażam chęć pracy na parafii. Począwszy od sprzątania i mycia po parzenia kawy. Umię ten czas duchową rozmową. Helena, tel. 601-160-324, Rogów.

• Szukam zleceń dorywczy jako kierowca. Posiadam własny samochód osobowy. Jestem dyspozycyjny i punktualny, tel. 579-023-428.

RÓŻNE

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

USŁUGI

• Złomowanie pojazdów. Płacimy 40 – 80 gr za kg. Auto Hibner. Wodzisław Śl., ul. Pszowska 129 c. Tel. 603-512-269, 32-456-22-60.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarских, ocieplenie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

ZDROWIE

DERMATOLOGIA

• Wiktoria Kralewska-Kuźmier, dr n. med., specj. chorób skóry. Racibórz, Solna 4/3, pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

DIAGNOSTYKA USG

• Rezonans magnetyczny, tomograf komputerowy bez kolejki. Zaprasza Medhouse Diagnostyka. Konieczna uprzednia rejestracja. www.diagnostyka.medhouse.pl

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł
• biznes – 15 zł
• gastronomia – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł

• nieruchomości – 15 zł
• matrymonialne – 10 zł
• nauka – 10 zł
• różne – 10 zł

• podaruję – 10 zł
• zguby – 10 zł
• praca (promocja) – 5 zł
• towarzyskie – 30 zł

• transport – 15 zł
• turystyka – 15 zł
• noclegi – 15 zł
• usługi rem.-bud. – 15 zł

• usługi – 15 zł
• wróżby – 15 zł
• zdrowie – 15 zł
• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

I LIGA (PZPN)			
XIII kolejka (15/18.10.2021)			
GKS Jastrzębie – Górnik Polkowice	3:1	(2:0)	
Skra Częstochowa – GKS Katowice	0:0		
Podbeskidzie B – B – Sandecja Nowy Sącz	0:1	(0:1)	
Puszcza Niepołomice – Odra Opole	3:0	(2:0)	
Miedź Legnica – Zagłębie Sosnowiec	4:0	(2:0)	
Korona Kielce – Widzew Łódź	0:1	(0:1)	
Resovia Rzeszów – Chrobry Głogów	3:0	(2:0)	
ŁKS Łódź – Arka Gdynia	1:0	(1:0)	
GKS Tychy – Stomil Olsztyn		(pn 18:00)	

TABELA			
1. Widzew Łódź	13	32	27:9
2. Korona Kielce	13	25	15:8
3. Miedź Legnica	12	24	22:11
4. Sandecja Nowy Sącz	12	22	14:11
5. GKS Tychy	12	22	13:11
6. Arka Gdynia	13	20	21:13
7. ŁKS Łódź	12	20	16:12
8. Podbeskidzie B-B	12	18	17:15
9. Odra Opole	12	17	15:17
10. Resovia Rzeszów	12	15	14:13
10. Chrobry Głogów	12	15	14:13
12. Skra Częstochowa	11	13	7:12
13. GKS Katowice	13	12	17:26
14. Puszcza Niepołomice	12	11	12:19
15. Zagłębie Sosnowiec	13	10	12:19
16. GKS Jastrzębie	13	10	12:24
17. Górnik Polkowice	12	9	12:20
18. Stomil Olsztyn	11	7	11:18

Zaległy mecz IX kolejki (19.10.2021)
Resovia Rzeszów – Miedź Legnica (wt 18:00).

Zaległe mecze XII kolejki (20/21.10.2021)
Górnik Polkowice – Puszcza Niepołomice (śr 18:00), Odra Opole – Skra Częstochowa (śr 20:30), Stomil Olsztyn – Podbeskidzie Bielsko-Biała (cz 18:00).

XIV kolejka (22/25.10.2021)
Chrobry Głogów – Miedź Legnica (pt 20:30), Górnik Polkowice – Korona Kielce (sb 12:40), Arka Gdynia – Resovia Rzeszów (sb 15:00), GKS Katowice – Puszcza Niepołomice (sb 18:00), GKS Tychy – Skra Częstochowa (sb 20:30), Zagłębie Sosnowiec – Podbeskidzie Bielsko-Biała (nd 12:40), Odra Opole – GKS Jastrzębie (nd 15:00), Widzew Łódź – ŁKS Łódź (nd 18:00), Stomil Olsztyn – Sandecja Nowy Sącz (pn 18:00).

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)			
XIII kolejka (16.10.2021)			
Pawłowice – Odra Wodzisław Śląski	2:2	(0:2)	
Stal Brzeg – Górnik Zabrze II	0:1	(0:0)	
MKS Kluczbork – Polonia Bytom	1:2	(0:1)	
Rekord Bielsko-Biała – Goczałkowice	2:0	(1:0)	
Gw. Tarnowskie Góry – Miedź Legnica II	0:1	(0:0)	
Zagłębie Lubin II – Carina Gubin	1:0	(0:0)	
Lechia Zielona Góra – Warta Gorzów	1:0	(1:0)	
Karkonosze Jelenia Góra – Piast Żmigród	0:1	(0:1)	
Śleza Wrocław – Foto-Higiena Gać	0:2	(0:1)	

TABELA			
1. ŁKS Goczałkowice	13	32	20:3
2. Rekord Bielsko-Biała	13	28	24:11
3. Zagłębie Lubin II	13	27	31:13
4. Śleza Wrocław	13	26	36:16
5. Miedź Legnica II	13	25	23:15
6. Polonia Bytom	13	23	20:13
7. Carina Gubin	13	20	18:16
8. Górnik Zabrze II	13	20	14:15
9. Odra Wodzisław Śląski	13	19	16:24
10. Lechia Zielona Góra	13	17	16:16
11. Pniówek Pawłowice	13	15	16:17
12. Stal Brzeg	13	13	17:20
13. Gwarek Tarnowskie Góry	13	13	12:18
14. Foto-Higiena Gać	13	12	12:16
15. MKS Kluczbork	13	12	16:28
16. Piast Żmigród	13	11	16:32
17. Karkonosze Jelenia Góra	13	7	11:27
18. Warta Gorzów Wlkp.	13	6	6:24

XIV kolejka (23/24.10.2021)
Warta Gorzów Wlkp. – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 13:00), Miedź Legnica II – Pniówek Pawłowice (sb 14:00), ŁKS Goczałkowice – Lechia Zielona Góra (sb 14:00), Piast Żmigród – Foto-Higiena Błyskawica Gać (sb 14:00), Polonia Bytom – Śleza Wrocław (sb 15:00), Carina Gubin – Rekord Bielsko-Biała (sb 15:00), Odra Wodzisław Śląski – MKS Kluczbork (sb 17:00), Karkonosze Jelenia Góra – Stal Brzeg (sb 19:00), Górnik Zabrze II – Zagłębie Lubin II (nd 15:00).

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

IV LIGA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)			
XI kolejka (16/17.10.2021)			
Czarni Gorzyce – Orzeł Łękawica	1:2	(0:1)	
Unia Turza Śląska – Piast Gliwice II	2:1	(0:1)	
ROW Rybnik – Spójnia Landek	1:4	(0:3)	
Unia Książenice – LKS Czaniec	0:3	(0:1)	
Czechowice-Dziedzice – Decor Belk	0:1	(0:0)	
GKS Tychy II – LKS Bestwina	3:1	(0:1)	
Kuźnia Ustroń – Podbeskidzie B-B II	0:0		
Góral Żywiec – Drzewiarz Jasienica	2:4	(0:2)	

TABELA			
1. GKS Tychy II	11	26	36:9
2. Decor Belk	11	23	24:14
3. Unia Turza Śląska	11	20	24:19
4. Drzewiarz Jasienica	11	18	18:20
5. Piast Gliwice II	11	17	19:10
6. Czechowice-Dziedzice	11	17	20:12
7. Spójnia Landek	11	17	20:13
8. Kuźnia Ustroń	11	16	14:16
9. LKS Czaniec	11	15	19:16
10. Orzeł Łękawica	11	15	20:25
11. Podbeskidzie B-B II	11	13	16:20
12. Czarni Gorzyce	11	12	16:23
13. ROW Rybnik	11	11	19:27
14. Unia Książenice	11	9	20:29
15. LKS Bestwina	11	6	17:30
16. Czarni-Góral Żywiec	11	3	14:33

XII kolejka (23.10.2021)
Piast Gliwice II – Unia Książenice (sb 11:00), LKS Czaniec – Czechowice-Dziedzice (sb 11:00), Decor Belk – GKS Tychy II (sb 15:00), ROW Rybnik – Czarni-Góral Żywiec (sb 15:00), LKS Bestwina – Czarni Gorzyce (sb 15:00), Drzewiarz Jasienica – Unia Turza Śląska (sb 15:00), Spójnia Landek – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 15:00), Orzeł Łękawica – Kuźnia Ustroń (sb 15:00).

KLASA OKRĘGOWA (ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3) (PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)			
XI kolejka (16/17.10.2021)			
Unia Racibórz – Nędza	2:1	(0:1)	
Raszczyce – Granica Ruptawa	2:0	(1:0)	
Płomień Polomia – Krzanowice	4:0	(1:0)	
Krzyżanowice – Forteca Świerklany	1:1	(1:0)	
Zameczek Czernica – Jedność Jejkowice	1:2	(0:1)	
Gwiazda Skrzyszów – Chwałowice	2:4	(1:0)	
Silesia Lubomia – Tworków	2:4	(1:2)	
Naprzód Borucin – Jastrzębie II	1:3	(0:2)	
Rymer Rybnik – pauza			

TABELA			
1. Unia Racibórz	11	24	37:19
2. Forteca Świerklany	11	22	28:15
3. Tworków	11	20	20:15
4. Jastrzębie II	10	19	31:23
5. Raszczyce	11	19	30:22
6. Pierwszy Chwałowice	11	19	25:27
7. Krzyżanowice	10	18	19:10
8. Jedność Jejkowice	10	17	17:13
9. Naprzód Borucin	10	16	23:18
10. Płomień Polomia	10	16	25:21
11. Zameczek Czernica	11	15	23:30
12. Rymer Rybnik	10	14	15:15
13. Gwiazda Skrzyszów	10	12	22:30
14. Nędza	10	10	19:20
15. Granica Ruptawa	10	10	17:23
16. Silesia Lubomia	10	0	11:33
17. Krzanowice	10	0	9:37

XII kolejka (23/24.10.2021)
Jastrzębie II – Płomień Polomia (sb 11:00), Nędza – Płomień Polomia (sb 15:00), Krzanowice – Naprzód Borucin (sb 15:00), Granica Ruptawa – Unia Racibórz (sb 15:00), Rymer Rybnik – Zameczek Czernica (sb 15:00), Jedność Jejkowice – Raszczyce (sb 15:00), Forteca Świerklany – Gwiazda Skrzyszów (sb 15:00), Tworków – Krzyżanowice (nd 15:00), Pierwszy Chwałowice – pauza.

TRAMPKARZE C1 (PODOKRĘG RYBNIK)			
IX kolejka (16/17.10.2021)			
Rymer Rybnik – Czuchów	1:0	(1:0)	
Moszczenica – Boguszowice	0:2	(0:1)	
Rydułtowy – Kleszczów	15:0	(7:0)	
Mszana – Jastrzębie II	0:18	(0:12)	

TABELA			
1. Jastrzębie II	9	24	94:7
2. Moszczenica	9	21	47:16
3. Boguszowice	9	21	41:21
4. Rydułtowy	9	18	93:20
5. Rymer Rybnik	9	12	45:29
6. Czuchów	9	9	21:51
7. Mszana	9	3	6:111
8. Kleszczów	9	0	7:99

X kolejka (23/24.10.2021)
Kleszczów – Moszczenica (sb 9:30), Czuchów – Mszana (sb 10:00), Boguszowice – Rymer Rybnik (nd 9:00), Jastrzębie II – Rydułtowy (nd 13:00).

A KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
X kolejka (16/17.10.2021)			
Pawłów – Rogów	2:4	(1:2)	
Chałupki – Studzienna	3:3	(2:0)	
Nowa Wieś – Kornowac	7:1	(2:0)	
Nieboczowy – Czyżowice	2:10	(0:3)	
Grzegorzowice – Syrynia	2:4	(1:0)	
Rudy – Kobyla	1:2	(0:0)	
Lyski – Belsznica	4:0	(0:0)	
Zawada Książęca – Pietrowice Wielkie	1:0	(1:0)	

TABELA			
1. Czyżowice	10	25	46:10
2. Nowa Wieś	10	25	39:17
3. Studzienna	10	23	19:9
4. Syrynia	10	22	41:19
5. Rogów	10	20	24:14
6. Lyski	10	15	31:33
7. Grzegorzowice	10	14	23:27
8. Pietrowice Wielkie	10	13	18:14
9. Zawada Książęca	10	13	21:28
10. Pawłów	10	11	19:28
11. Chałupki	10	11	18:29
12. Kornowac	10	10	22:35
13. Rudy	10	8	19:25
14. Kobyla	10	8	13:38
15. Belsznica	10	6	15:25
16. Nieboczowy	10	6	18:35

XI kolejka (23/24.10.2021)
Syrynia – Rudy (sb 15:00), Czyżowice – Grzegorzowice (sb 15:00), Belsznica – Nieboczowy (sb 15:00), Pietrowice Wielkie – Lyski (sb 15:00), Rogów – Studzienna (nd 15:00), Kornowac – Pawłów (nd 15:00), Kobyla – Nowa Wieś (nd 15:00), Chałupki – Zawada Książęca (nd 15:00).

A KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)			
X kolejka (16/17.10.2021)			
Łaziska – Rydułtowy	0:2	(0:1)	
Mszana – Radziejów-Popielów	5:2	(2:2)	
Gaszowice – Żory	2:1	(0:1)	
Belk II – Marklowice	1:2	(0:0)	
Orzepowice – Radlin	2:2	(0:2)	
Ochojec – Niewiadom	7:1	(2:0)	
Baranowice – Jankowice	2:1	(1:0)	
Czerwionka – Kokoszycy	1:0	(1:0)	
Boguszowice – Stanowice	3:0	(3:0)	
<i>mecz zakończony w 15 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gości</i>			

TABELA			
1. Orzepowice	10	21	27:11
2. Boguszowice	10	21	27:13
3. Ochojec	10	20	29:15
4. Rydułtowy	10	20	29:17
5. Marklowice	10	18	25:12
6. Radlin	10	18	20:10
7. Belk II	10	18	27:18
8. Gaszowice	10	17	26:14
9. Mszana	10	17	20:18
10. Łaziska	10	17	23:18
11. Jankowice	10	16	22:15
12. Baranowice	10	13	14:15
13. Niewiadom	10	12	26:32
14. Stanowice	10	8	15:29
15. Radziejów-Popielów	10	8	19:34
16. Żory	10	8	11:32
17. Czerwionka	10	3	11:35
18. Kokoszycy	10	1	9:42

XI kolejka (23/24.10.2021)
Rydułtowy – Boguszowice (sb 15:00), Radlin – Baranowice (sb 15:00), Radziejów-Popielów – Belk II (sb 15:00), Kokoszycy – Mszana (sb 15:00), Niewiadom – Gaszowice (sb 15:00), Stanowice – Ochojec (sb 15:00), Marklowice – Łaziska (sb 15:00), Jankowice – Czerwionka (sb 15:00), Żory – Orzepowice (nd 15:00).

TRAMPKARZE C1 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
VII kolejka (16.10.2021)			
Gorzyce – Gracz Lyski	1:3	(1:0)	
Rudnik – Grzegorzowice	1:1	(0:0)	
Gmina Lubomia – Wojnowice	11:1	(6:0)	

TABELA			
1. Gmina Lubomia	7	21	68:4
2. Rudnik	7	14	22:11
3. Gracz Lyski	7	13	36:18
4. Grzegorzowice	7	10	22:21
5. Gorzyce	7	3	7:30
6. Wojnowice	7	0	6:77

VIII kolejka (20/23.10.2021)
Wojnowice – Rudnik (śr 16:00), Grzegorzowice – Gorzyce (sb 10:00), Gracz Lyski – Gmina Lubomia (sb 10:00).

B KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)			
X kolejka (16/17.10.2021)			
Markowice – Zabelków	1:0	(0:0)	
Zawada – Górki Śląskie	3:0	(1:0)	
Ocie Racibórz – Zwonowice	4:3	(1:1)	
Kuźnia Raciborska – Cyprzanów	2:2	(1:1)	
Gorzyce II – Krzyżkowice	2:2	(1:1)	
Gamów – Pszów	2:1	(0:0)	
Buków – Owsiszczce	0:2	(0:0)	
Adamowice – Pietraszyn	0:8	(0:3)	

TABELA			
1. Pietraszyn	10	27	40:16
2. Owsiszczce	10	22	24:9
3. Zabelków	10	21	32:14
4. Ocie Racibórz	10	19	34:19
5. Markowice	10	19	20:10
6. Zawada	10	19	31:23
7. Gorzyce II	10	17	33:22
8. Cyprzanów	10	15	21:26
9. Buków	10	13	18:22
10. Gamów	10	13	10:20
11. Pszów	10	11	15:18
12. Górki Śląskie	10	10	16:22
13. Krzyżkowice	10	10	13:20
14. Zwonowice	10	6	20:27
15. Kuźnia Raciborska	10	4	19:40
16. Adamowice	10	3	13:51

XI kolejka (23/24.10.2021)
Krzyżkowice – Ocie Racibó

W sobotnie południe 16 października w Krostoszowicach rozpoczęły się obchody Hubertusa. – To święto myśliwych, leśników i jeźdźców – pominą Małgorzata Mních, prezes Stowarzyszenia Hodowców i Miłośników Koni „Mustang”, które zorganizowało obchody święta.

Z konia fiknęła, ale lisa złapała



Nikola Bauerek zdobywając lisią kity wykazała się odwagą, sprytem i oczywiście dużymi umiejętnościami jeździeckimi

KROSTOSZOWICE Tradycyjnie jeźdźcy z „Mustanga” i przyjaciele Stowarzyszenia zebrali się na obchodach na terenie Ośrodka Rekreacyjnego Orlik w Krostoszowicach, gdzie znajduje się również teren jeździecki. Stąd jeźdźcy udali się w miejsce gonitwy, zlokalizowane przy ul. Środkowej.

Tam uczestnicy zmagają o lisią kity zostali podzieleni na dwie grupy: uczestników młodszych i starszych. Tradycyjnie z lisią kity uciekali zwycięzcy poprzednich gonitw, tym razem sprzed dwóch lat (przed rokiem ze względu na pandemię Hubertusa nie organizowano). W grupie młodszej z lisią kity przed pozostałymi uczestnikami gonitwy uciekała Marta Mních na koniu Vivaro. Po kilku minutach pościgu po przytwierdzonej do lewego ramienia

Marty Mních kity zdołała sięgnąć Joanna Sajkowska na koniu Volvo, która tym samym za rok będzie uciekającym lisem.

W grupie starszych uczestników uciekającym z lisią kity jeźdźcą była Agnieszka Neuman na koniu C'est la vie. Tu pościg był bardzo zacięty. Uciekająca na może niezbyt dużym, ale za to bardzo zwrotnym koniu Agnieszka Neuman długo broniła lisiej kity, wykazując się przy tym nie lada

umiejętnościami jeździeckimi. Widać było, że ucieczka przed goniącą ją grupą jeźdźców sprawia jej ogromną frajdę. Od początku dużą aktywność w „polowaniu” wykazywała Nikola Bauerek na koniu Azja. I to ona ostatecznie sięgnęła po kity, robiąc to w iście akrobatycznym stylu – przy zrywaniu kity z ramienia Agnieszki Neuman... spadła z konia. Na szczęście od razu w geście zwycięstwa uniosła do góry rękę z lisią kity, dając tym samym wi-



Lis oddał kity dopiero kiedy jeden z jeźdźców wykonał w jego kierunku efektownego susa



Agnieszka Neuman na koniu C'est la vie długo odpierała ataki



Joanna Sajkowska na koniu Volvo wygrała gonitwę w grupie młodszej



Marta Mních uciekała na koniu Vivaro

AUTOPROMOCJA

**POKAŻ,
ŻE NAS
LUBISZ!**

Dodaj nas
do swoich
ulubionych
stron na
facebook'u!

facebook

www.facebook.com/nowiny

dział do zrozumienia, że nie odniosła żadnego uszczerbku na zdrowiu. **(art)**

TRAMPKARZE MŁODSI C2 (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

VII kolejka (16.10.2021)

Czernica – Krzyżkowice	1:4 (0:1)
Rafako Racibórz – Unia Racibórz	5:3 (2:3)
Studzenna – GMKS Nędza	0:13 (0:1)
Czyżowice – pauza	

TABELA

1. GMKS Nędza	6	18	45:7
2. Krzyżkowice	6	15	38:10
3. Czyżowice	6	10	33:20
4. Rafako Racibórz	6	9	35:31
5. Unia Racibórz	6	7	44:16
6. Czernica	6	3	23:30
7. Studzenna	6	0	2:106

VIII kolejka (23.10.2021)

Krzyżkowice – Czyżowice (sb 10:00), Rafako Racibórz – Czernica (sb 10:00), Studzenna – Unia Racibórz (sb 11:00), GMKS Nędza – pauza.

TRAMPKARZE MŁODSI C2 (PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA A)

VII kolejka (16/17.10.2021)

Rydułtowy II – Gotartowice	8:2 (2:2)
Jastrzębie II – WSP Wodzisław Śląski	1:9 (0:5)
Zory – Odra Centrum Wodzisław Śląski	8:0 (2:0)

TABELA

1. WSP Wodzisław Śląski	7	21	77:4
2. Jastrzębie II	7	13	35:31
3. Zory	7	10	38:34
4. Rydułtowy II	7	7	26:33
5. Odra Centrum Wodzisław	7	7	22:52
6. Gotartowice	7	3	14:58

VIII kolejka (23/24.10.2021)

WSP Wodzisław Śląski – Rydułtowy II (sb 10:00), Odra Centrum Wodzisław Śląski – Jastrzębie II (sb 10:00), Gotartowice – Zory (nd 10:00).

TRAMPKARZE MŁODSI C2 (PODOKRĘG RYBNIK - GRUPA B)

VII kolejka (16.10.2021)

Świerklany – Radlin II (mecz przełożony na 11.11.2021, cz 11:00)
Jejkowice – UKS Ruptawa (mecz odwołany z powodu wirusa COVID-19)
Rowień – pauza

TABELA

1. Świerklany	5	10	25:15
2. Radlin II	5	9	31:20
3. UKS Ruptawa	5	7	20:23
4. Jejkowice	4	6	17:22
5. Rowień	5	3	11:24

VIII kolejka (23/25.10.2021)

Rowień – Świerklany (sb 10:00), Radlin II – Jejkowice (pn 17:30), UKS Ruptawa – pauza. **(ak)**